

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 637

Numer 207

BYDGOSZCZ, sobota dnia 10 września 1938 r.

Rok XXXII.

## Gdy sławkowcy marzą o władzy.

W związku z uchwaleniem tez kulturalnych OZN ukazały się na łamach organu grupy pułkowników „Jutro Pracy” rewelacyjne tezy polityczne, świadczące o daleko posuniętym rozkładzie ideowym, jaki pogłębia tych utopistów sanacyjnych. Za wszelką cenę pragną oni się dorwać do władzy. Byle prędzej, byle jutro.

W artykule pt. „Program działania” pisze p. Alfred Łaszowski:

„Moda na kompromisy i półśrodki skończyła się przecież wielką kląpą. Pozostaje jeszcze jedna szansa odbudowy nadwątlonego kredytu zaufania. Myślę, że już ostatnia. Z tym trzeba się liczyć. Jeżeli znowu wszystko będzie na papierze, a nie w rzeczywistości, pies z kulawą nogą nie spojrzy w tę stronę. Społeczeństwo ma dosyć deklaracji. Żąda czynów. Zobaczymy, co „ośrodek” potrafi dokonać w zakresie działalności kulturalnej. Obawiam się, że niewiele. Dotychczasowy bilans wygląda bardzo źle. Ileż to pięknych pomysłów wsiąkło w bibułę biurową. Dlaczego? Bo nasza parodia stronnictwa totalnego zbyt czujnie nadśluchuje głosów, jakie płyną do niej z prawa i z lewa. Chcieli by wszystkim dogodzić, a to jest w obecnych warunkach utopią. Kto potrafi tylko słuchać głosów opinii, będzie zawsze wypadkową, nigdy nie zdoła jej zorganizować.

Prawdziwy twórca historii zawsze potrafi narzucić swą wolę, wpoić masom nowy układ przeświadczeń i wierzeń. Tylko małe figurki liczą się z tym, co jeden albo drugi leader powie o ich zamiarach. Na taki Ozon wystarczą krzyknąć, zaraz zawraca z drogi. Cierpimy na zanik władzy w Polsce. Każdy tylko nadśluchuje „co mówią”, gotów „w razie czego” schować ogon pod siebie, wyjaśnić, tłumaczyć, perswadować. Dla wybitnych jednostek opinia zawsze była potęgą urojoną. Umiały jej narzucić siebie.

Dzisiaj trzeba stawiać ludzi wobec faktów dokonanych, jedynie ta metoda świadczy o potęgze akcji. Zróbcie coś, a wszyscy zmienią zdanie. Opinię zdobywa się gwałtem. Nigdy inaczej nie było. Człowiek dużego kalibru kręci nią, jak chce. U nas panuje jakiś fetyszizm. Najinteligentniejsi ludzie żyją pod hipnozą „sugestii zbiorowej”. Każdy kogoś słucha, śledzi jakieś „reakcje”, sonduje i bada, zamiast samemu być źródłem inspiracji. Dostępnego tego mazgajstwa”.

Każdy kogoś słucha?... Jaka szkoda, że większość narodu polskiego nie chce „słuchać” sanacji, a już zgola nie będzie słuchać fanaberyj i rojeń o władzy polityków obozu p. Sławka. W tym rzecz. Tu leży klucz do rzeczywistości polskiej.

Ileż to razy sanacja stawała społeczeństwo „wobec faktów dokonanych”! I nie z tego wszystkiego. Społeczeństwo, jak stało tak stoi — murem przy sztandarach stronnictw opozycyjnych. „Fakty dokonane” — to za mało. Prawda ta już dawno zwyciężyła — na Zamku. A także w drugim ośrodku dyspozycyjnym — w GISZU.

Właśnie tam znalazły już posłuch „głosy opinii”. Tylko „małe figurki” z obozu p. Sławka nie rozumieją tych głosów. Ale przecie nadejdzie czas, że i oni wszystko pojmą i wszystko zrozumieją. Byle także w czas i byle nie za późno. Pochodu demokracji w Polsce nie cofnie już żadna siła.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Zajścia w Morawskiej Ostrawie

### Jeszcze cięższą nad zagadnieniem sudeckim

#### Jak przedstawiają sprawę obie strony.

**Mor. Ostrawa, 9. 9. (PAT)** W miejscowych kołach partii niemiecko-sudeckiej w następujący sposób wyjaśniają to środowych zajść w Morawskiej Ostrawie:

W okresie ostatnich kilku tygodni aresztowano w okręgu Frywaldów 82 członków partii, którzy posiadali broń bez pozwolenia władz administracyjnych. Aresztowanych skuto i przewieziono do aresztu policyjnego w Mor. Ostrawie, gdzie ich wzięto wbrew przepisom prawnym ponad 2 tygodnie. W czasie transportu zmarł jeden z aresztowanych, przy czym jak wyjaśniono urzędowo, popełnił on samobójstwo, wyskakując z okna jadącego pociągu w Morawskiej Ostrawie.

Rodziny aresztowanych, ani też przedstawiciele partii nie uzyskali widzenia z aresztowanymi, ani też nie dopuszczono nikogo do zwłok zmarłego. Wśród ludności niemieckiej rozeszły się pogłoski, że aresztowanych pobito i poraniono w czasie przesłuchiwania, przy czym jeden zmarł na skutek odniesionych ran. Kierownictwo partii posiada nazwiska świadków, którzy mogą stwierdzić pobicie aresztowanych.

Wobec tego udała się w ub. środę do prezesa sądu okręgowego w Morawskiej Ostrawie celem porozumienia się z aresztowanymi i wyjaśnienia pogłoski delegacja posłów partii niemiecko-sudeckiej w osobach posłów: Koellnera, Knorrego, Neuwirtha, Maya i Wernera. W czasie konferencji posła Neuwirtha z prezesem sądu, przed budynkiem zgromadził się tłum Niemców, któ-

rych zaczęła rozpraszać policja konna i piesza. W chwili, kiedy znajdujący się na schodach budynku sądowego poseł May próbował interweniować, został uderzony po twarzy szpicrutą przez radieżdżającego konno policjanta. Świadkiem pobicia był stojący tuż obok poseł Koellner. W czasie rozpraszania tłumy, policja aresztowała kilka osób. Komunikat oficjalny czechosłowackiego biura prasowego, który ukazał się dopiero w późnych godzinach nocnych, podkreśla na podstawie zeznań obecnych przy zajściach strażników policyjnych, że

poseł May nie został uderzony szpicrutą,

a konny policjant interweniował jedynie w chwili, gdy 2 nieznanymi bliżej osobnikami usiłowało się pobić.

### Zawieszenie urzędników.

**Praga, 9. 9. (PAT)** Oficjalny komunikat czeski: Wydarzenia w Morawskiej Ostrawie, które stały się przyczyną przerwania rokowań z rządem przez SDP, podlegają dokładnemu śledztwu. Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło przeprowadzenie śledztwa generalnemu inspektorowi policji państwa Kraczmarowi.

Śledztwo, które trwało wczoraj przez cały dzień, nie zostało jeszcze zakończone. Z przebiegu jego można na razie podać, że jednego urzędnika policyjnego oraz kilku funkcjonariuszy policji zawieszono. Wytożono przeciwko nim również dochodzenie karne.

## Berlin mówi o „dramatycznym” obrocie sprawy.

**Berlin, 9. 9. (PAT)** Opinia niemiecka znajduje się wciąż jeszcze pod silnym wrażeniem zerwania przez Niemców sudeckich rozmów z rządem praskim. Ponowne zaostrożenie problemu sudeckiego usunęło nawet na chwilę na drugi plan zjazd partyjny w Norymberdze. Pierwsze kolumny dzisiejszej prasy niemieckiej poświęcone są prawie wyłącznie zagadnieniu sudeckiemu,

przy czym prasa nie kryje się z tym, że zagadnienie czechosłowackie przyjęło obrót „dramatyczny”. Zajścia wczorajsze — stwierdza „Voelkischer Beobachter” — rzucają jaskrawe światło na pozabawione rozsądku postępowanie Czechów. Państwem tym rządzi dziś wojsko i policja, które przestały być czynnikiem utrzymującym porządek i pokój.

## „Republique” domaga się urzędzenia plebiscytu w Sudetach

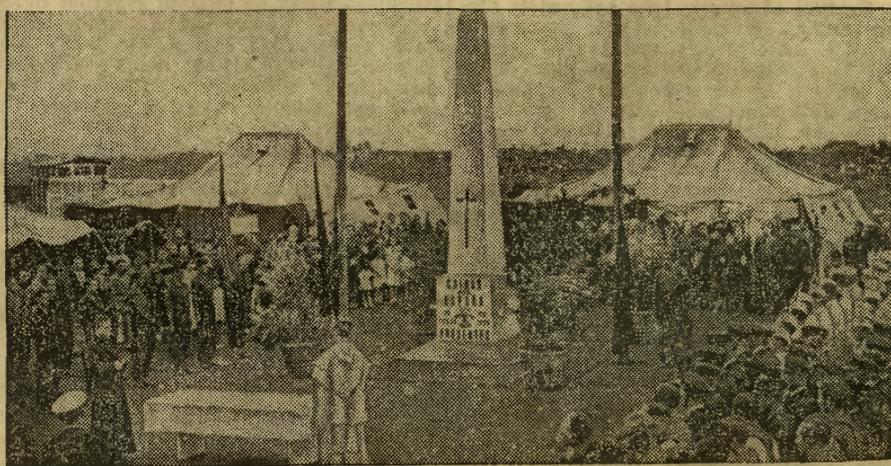
**Paryż, 9. 9. (PAT)** Zajścia w Morawskiej Ostrawie i Opawie oraz przerwanie rokowań między delegatami sudeckimi a rządem czeskim wywołują w Paryżu dość duże poruszenie i zaniepokojenie.

Znaczna część prasy politycznej paryskiej ocenia obecną ewolucję sytuacji czeskiej w ten sposób, że zmierza ona nieuchronnie do przeniesienia rozmów z linii Praga—Niemcy sudeccy na płaszczyznę ne-

gocjacji (rokowań) międzynarodowych.

Po artykule wtorkowym wiceprezesa partii Roche'a, mówiącego o możliwości oddzielenia Sudetów od Pragi, dziennik „Republique” — organ prawego skrzydła partii radykalnej, zamieszcza na naczelnym miejscu artykuł wybitnego polityka, b. ministra Deata, obecnie po Paul Boncour, prezesa tzw. Unii socjalistyczno-republikańskiej.

## Pomnik Włochów poległych w Hiszpanii.



W Rzymie odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika „ochotników” poległych w wojnie domowej w Hiszpanii. W uroczystości tej, zorganizowanej przez młodzież faszystowską, brały udział delegacje organizacyj młodzi nie tylko z Włoch, ale i z Hiszpanii, Niemiec, Litwy, Luksemburga, Węgier, Albanii i Grecji.

P. Deat w swym artykule, analizującym ewentualny rozwój sytuacji, widzi tylko dwa rozwiązania: albo przeksztalcenie Czechosłowacji na państwo całkowicie federalne, albo też plebiscyt. Niech nasi wojownicy usposobieni politycy, jak również Czesi — pisze Deat — znajdą jakiegokolwiek słusznego uzasadnienie dla odrzucenia zasady plebiscytu. Byłoby to przecież zastosowanie zasady, na której demokracja od r. 1919 stała się opierała, to zn. uznania praw narodów do stanowienia o sobie. Jeżeliby Praga odrzuciła plebiscyt, to tym samym wyznałaby, że nie jest w stanie utrzymać Niemców sudeckich w swoich rękach inaczej, niż przez siłę. Jeżeli się nie chce przyjąć federalizmu — pisze dalej Deat — to trzeba zaakceptować plebiscyt. Nie mogę zrozumieć — konczy autor — w jaki sposób 3 miliony Niemców sudeckich może stanowić dla Czechosłowacji element jej siły, jeżeli istotnie chcą się od niej oddzielić. Istnieją czasem amputacje, niezbędne dla ocalenia pacjenta. Czechosłowacja bez Sudetów może pozostać nadal Czechosłowacją. Istnieją nawet umysły wybitne, mające poczucie odpowiedzialności, które sądzą, że byłoby to najlepszy sposób uniknięcia rzeczy jeszcze gorszych.

### Strajk sudeckiej młodzieży szkolnej.

**Mor. Ostrawa, 9. 9. (PAT)** Wczoraj we wszystkich szkołach niemieckich ludowych, wydziałowych i gimnazjach w Opawie zjawilo się na rozpoczęcie nauki zaledwie paru uczniów. Brak było zupełnie uczennic i uczniów narodowości niemieckiej. Jak podkreśla prasa, idzie tu o masowy protestacyjny strajk niemieckiej młodzieży szkolnej przeciwko zarządzaniu czeskich władz szkolnych, zabraniającemu dzieciom niemieckim z powiatu huleczyńskiego uczęszczać do szkół niemieckich w Opawie.

### Niemcy, Słowacy, Węgrzy i Polacy.

**Praga, 9. 9. (PAT)** W czwartek odbyło się wspólne posiedzenie

przedstawicieli politycznego komitetu partii sudecko-niemieckiej z przedstawicielami słowackiej partii ludowej, zjednoczonych stronnictw węgierskich oraz komitetu porozumiewawczego stronnictw polskich.

W posiedzeniu wzięli m. in. udział z ramienia partii niemiecko-sudeckiej posłowie Herman Frank i dr Sebekowsky, ze strony słowackiej poseł dr Tiso, z węgierskiej postowie Szuelloe i Esterhazy, z polskiej zaś poseł dr Wolf.

Zebrań doszli do zupełnego porozumienia w sprawie konieczności pilnej przebudowy państwa oraz uregulowania zagadnienia narodowościowego.

### Przygnębienie w Pradze.

**Praga, 9. 9. (PAT)** Ostatnie wydarzenia w Czechosłowacji, tzn. zajścia w Morawskiej Ostrawie i Opawie, przerwanie rokowań partii niemiecko-sudeckiej z rządem, wywołały nową falę pesymistycznych nastrojów w Pradze. Artykuł „Times'a” wywołał tutaj przygnębiające wrażenie.

Premier Hodža otrzymał liczne depechy od szeregu organizacji protestujących przeciwko ustępstwom na rzecz Niemców sudeckich. W depezach wysuwane jest żądanie zwołania parlamentu, który miałby powziąć decyzję w tej sprawie.

Nie ma potrzeby dramatyzować wypadków w Morawskiej Ostrawie. Poturbowanie choćby posła, rozpedzenie tłumy, czy zagadkowa choćby śmierć jednego z Niemców — to wypadki, które mogą wywołać w zasadzie tylko wiele hałasu.

Ważniejszą rzeczą jest taktyka henleinowców, wynikająca bezpośrednio ze stanowiska Pragi jak przede wszystkim Anglii. Targ, odbywający się o Sudety wygląda następująco: Henlein krzyczy głośno:

(Ciąg dalszy na str. 2.)

## Gdy sławkowcy marzą o władzy.

(Ciąg dalszy)

Sławkowcy z „Jutra Pracy” nie mają już czym się łudzić. Nie mają oni już żadnej szansy odbudowy nadwątlonego kredytu zaufania. Dzisiaj „pies z kulawą nogą nie spojrzy w stronę” — sławkowych totalistów, „nacjonalistów” i innych farmazonów, bo w tym obozie panuje zaraza: poglądów i doktryn, sprzecznych z poglądami politycznymi społeczeństwa na naród i państwo, na kulturę, politykę i rządy w Polsce.

Dla społeczeństwa polskiego rozum polityczny grupy p. Sławka był zawsze „polegą urojoną”. Opinię tego społeczeństwa zdobywa się nie frazesami o „twórcach historii”, nie deklamacjami o „zanimku władzy w Polsce”, ale odważącywilną i polityczną do obrony praw politycznych przede wszystkim własnego narodu, a nie takich czy innych mafij. To właśnie brak tej odwagi był przyczyną, że grupa pułkowników musiała zejść z widowni politycznej, bo w przeciwnym razie groziłyby Polsce poważne konflikty wewnętrzne.

Zapalne ognisko tych konfliktów zaczęło się tlić z chwilą powrotu p. Sławka do czynnej polityki. I tli się. I tlić się nie przestanie. W takiej sytuacji jedno jest pociechą, że na odbudowę rządów „radosnej twórczości” sławkowcy nie mają już dzisiaj ani szans moralnych, ani realnych środków politycznych. Nie widzimy w Polsce stronnictwa, któreby chciało przyjąć na siebie odpowiedzialność za nowe rządy grupy pułkowników. Nie mieszamy Kościoła do polityki. Jeżeli jednak dobrze rozumiemy orientację miarodajnych czynników, to jeżeli kto, to właśnie ogół katolicki stanąłby do rządów sławkowców w zdecydowanej opozycji.

Taka jest rzeczywistość, której nie zmieniają nawet „narodowi piśsudczycy”. Polskę nie stać po prostu na finansowanie polityków, chorujących na „twórców historii”. Społeczeństwo nie wierzy fałszywym graczom, nie wierzy politykom, palącym swoje archiwa partyjne dla tego, że w tych archiwach było za dużo dokumentów — nieprawości, dokumentów zakłamania partyjnego i politycznego. I dlatego Polskę nie stać na drugą serię rządów p. Sławka.

H. P.

## Zajścia w Morawskiej Ostrawie.

(Ciąg dalszy)

„Żadam 99! (100 w danym wypadku jest cena zupełnego oderwania się od Czechosłowacji)”. Benezs namyśla się i mówi: „Dam 5!” W tym miejscu słycać podpowiadanie ze strony Runcimana: „To mało. Daj Pan 6!”. Niemcy wtedy mówią: „Zastanowimy się nad propozycją”. Anglik namawia do ustępstwa. Benezs podbija stawkę i tak w kółko, aż do skutku. A ponieważ byłoby to nudne, więc w pewnym punkcie zrywa się dramatycznie rokowania, wiedząc, że Czechosłowacja znajduje się na równi pochylej ustępstw, popychana przez Anglię i straszona przez „Times”, czy „Republique”.

Ponieważ całkowite zerwanie rokowań byłoby dla Niemców absurdalne pozostają dla nich dwa wyjścia: wrócić do stołu obrad na podstawie 8 punktów karlsbadzkich, albo wykorzystać moment do przetrzymania rokowań na płaszczyźnie plebiscytu. Ta ostatnia ewentualność leży w rękach Hitlera, który może jeszcze zabrać głos w tej sprawie w ostatnim dniu „Partei-tagu” norymberskiego.

Naturalnie jest rzeczą niemożliwą przewidzieć, czy Führer już teraz uzna sprawę za dojrzałą do takiego posunięcia. Nie go bowiem do tego nie zmusza. Rozwój wypadków potwierdza raczej politykę czekania na to, aby sudecka gruszka sama dojrzała i spadła mu w ręce — red.

## Henlein bawi w Norymbardze.

Praga, 9. 9. (PAT). Henlein bawi jeszcze w Norymbardze. Główne kierownictwo S. D. P. oświadczyło wczoraj rano, że Henlein pozostanie w Norymbardze prawdopodobnie do poniedziałku.

## Przełot samolotów niemieckich.

Praga, 9. 9. Jak donosi „Prager Presse” wczoraj w południe przeleciały nad granicą terytorium czechosłowackim, w kierunku miejscowości Oberheide na zachód 5 samolotów niemieckich wojennych, na których można było wyraźnie rozpoznać znaki niemieckie, a w szczególności olbrzymi znak swastyki.

# Społeczeństwo i rząd przed kampanią wyborczą.

## Na skrzyżowaniu wielkich dróg politycznych.

Warszawa, 9. 9. Spośród wielu głosów politycznych o zbliżającej się kampanii wyborczej na szczególną uwagę zasługują rozważania „Kuriera Warszawskiego”, poświęcone manewrom politycznym w Warszawie i żywiolowym ruchem w kraju.

### Społeczeństwo nie pozwoli się usunąć.

Już dawno nie było takiego ruchu i szumu w całym kraju, jak właśnie teraz, a wszystko wskazuje na to, że w społeczeństwie budzi się coraz większe zainteresowanie dla spraw państwowych i zagadnień politycznych. Wywołane to jest w dużej mierze przygotowaniem do zbliżającego się r. 1940, który dla przyszłego układu politycznego w Polsce mieć będzie pierwszorzędne znaczenie.

Jesteśmy w okresie, w którym decyduje się, co ma być po r. 1940. Społeczeństwo nie chce, aby te doniosłe decyzje zapadały wprawdzie na jego rachunek, ale bez jego współudziału.

Społeczeństwo nie pozwoli się obecnie, czy też za rok usunąć poza nawias życia publicznego bez oporu i wstrząsów wielce niebezpiecznych. Czy takie plany i zamiary w ogóle istnieją, a jeśli tak, kto, gdzie i u jakich czynników?

Na to pytanie odpowiedź jest niezwykle trudna, ale nieraz niepodobna oprzeć się wrażeniu, że jest ktoś, kto snuje takie projekty na przyszłość i kto czuje się dość silnym na to, aby narazie tkwić niemal w bezczynności i cierpliwie czekać.

Rachuby takie, jeśli rzeczywiście istnieją, mogą być jednak przekreślone przez społeczeństwo, które nie chce czekać i dać się zaskoczyć.

### Fałszywa gra „odprysków” z obozu rządowego.

Najwięcej hałaśliwego szumu robią w

niektórych gazetach i popularnych kawiarniach Warszawy i kilku większych miast, rozliczne „odpryski” z obozu rządowego.

Na lewym i na prawym jego skrzydle wyrastają, jak grzyby na jesieni, mniej lub więcej realne projekty i kombinacje polityczne głośne, nieprawdopodobne, wręcz fantastyczne.

Wszelkie kombinacje, szukające bloków i koncentracji politycznych, referowane były na tych łamach w ostatnich tygodniach. Wszystkie one nie wychodziły poza ramy obecnego systemu rządzenia, i nie obiecywały faktycznej i rzetelnej normalizacji stosunków politycznych w Polsce.

Nie trzeba dowodzić, że autorami planowanych „bloków porozumień, zjednoczeń, koncentracji” są ci, którzy na normalizacji politycznej w Polsce muszą stracić. Tu jest źródło tego krzykliwego hałasu, którym nas ostatnio karmiono, a którego końca nie należy się przedkładać.

Hałas ten ma tylko tę korzystną stronę, że ujawnia naci, powiawianą i kontakty, że pozwala je pilnie obserwować przede wszystkim tym czynnikom w obozie rządowym, przeciw którym planowane porozumienia są najwidoczniej kierowane.

### W tym „humorze” jest system sanacyjny.

Zapewniają w kołach politycznych, że czynniki miarodajne traktują lekko, niemal z humorem, cały ruch „odpryskowo-blokowy” w obozie rządowym.

— Wszystkie te odpryski i planowane kombinacje — oświadczono nam ze strony powołanej — nie reprezentują żadnej zorganizowanej siły w społeczeństwie, nie są niczym realnym. Dlatego „odpryskowe” manewry polityczne obserwować należy spokojnie, nie nadając im większej wagi.

Należy przyjąć, że poszczególne grupy obozu rządowego znają się wzajemnie doskonale i że ta lekka, a nawet pogardliwa

ocena „odprysków”, i „manewrów” musi mieć zapewne realną podstawę.

### Czynnik rządowy widzą wielkie ruchy polityczne.

Ale poza hałasem, robionym przez grupki i „odpryski” obozu rządowego, istnieją w kraju wielkie i głębokie ruchy polityczne.

Czynnik rządowy obserwują ruchy te z największą bacznością, uznają je za pozytywne i pragną skierować je ku wyborom samorządowym w nadzisi, że kampania wyborcza do gromad, gmin i powiatów przyniesie jakieś odprężenie i stanowić będzie krok na drodze do pacyfikacji, a może i dalszej normalizacji stosunków w kraju.

Całe zagadnienie tkwi obecnie przede wszystkim w tym, czy wiesz pójdzie do wyborów samorządowych. Na to pytanie nie ma dotychczas odpowiedzi i, jak się zdaje, nie zapadnie ona w dniach najbliższych. W każdym razie pragnienia wsi wybiegają daleko poza horyzont gromady, gminy i powiatu.

Str. Ludowe, stanowiąc główne reprezentacje polityczną wsi, nie powzięło jeszcze decyzji w sprawie udziału w wyborach. Dnia 12 bm. zbiera się na posiedzenie NKW Stronnictwa Ludowego, ale jest wiadomością, że decyzja w kwestii wyborów zapadnie dopiero na Radzie Naczelnej Stronnictwa.

Zwołania Rady Naczelnej nie należy zaś oczekiwać przed końcem września, a może nawet przed pierwszą dekadą października. Przywódcy ludowi badają nastroje mas przed powzięciem rozstrzygnięcia i szukają kontaktu z przywódcami organizacji lokalnych.

Przez NKW. b. marszałek Rataj wrócił przedwczoraj do Warszawy z Małopolski, którą objeżdżał przez kilka dni.

Wiesz staje przed doniosłą decyzją, na rozstaju wielkich dróg.

# Polacy na Żuławach Gdańskich będą musieli się wyprowadzić z mieszkań rzekomo niezdrowych...

Z Gdańska donosi stały korespondent „Dziennika Bydgoskiego”:

W szeregu gmin na terenie Wolnego Miasta Gdańska odbyły się ostatnio zebrania rad gminnych, na których sołtysi (przeważnie mianowani komisarycznie członkowie partii narodowo-socjalistycznej) oświadczyli obecnym na zebraniu Polakom, że jak

zbadano, mieszkania zajmowane przez Polaków są niezdrowe...

Sołtysi zapowiedzieli, że w najbliższym czasie przyjedzie na wioski specjalna komisja sanitarna z Gdańska, która badać będzie stan polskich domów i mieszkań. W razie stwierdzenia złego stanu sanitarnego Polacy będą musieli się wyprowadzić!

Ponadto w niektórych gminach oświad-

## Komisarz generalny RP. w Gdańsku odrzucił protest senatu

### w sprawie aresztowania celników w pociągu chojnickim.

Jak o tym donosiliśmy dnia 2 bm. na stacji kolejowej w Chojnicach aresztowani zostali trzej gdańscy urzędnicy celni i wyrokiem sądu grodzkiego skazani każdy na 3 tygodnie aresztu. Hitlerowska prasa przedstawiła tych urzędników jako „ofiary niezrozumiałego postępowania władz polskich”, ponieważ przy kasie odmówiono im biletów, więc udali się poprzez tory do pociągu pośpiesznego, gdzie przecież mogli (!) także wykupić bilety.

W sprawie tej senat W. M. złożył protest w komisariacie generalnym RP w Gdańsku. Protest ten został przez komisariat generalny Rzplitej odrzucony jako całkowicie nieuzasadniony. W rzeczywistości gdańscy urzędnicy celni na dworcu kolejowym w Chojnicach wsiedli podstępem, bez biletu do pociągu tranzytowo-uprzywilejowanego, chcąc nim jechać bez opłaty. W podobnych sytuacjach przyłapywano już często urzędników gdańskich, którzy jedynie pobłażliwości władz polskich zawdzięczają, że obyło się bez kary i skończyło na napomnieniu.

Przyłapani ostatnio celnicy gdańscy zmuszeni byli opuścić pociąg, a po wyroku skazującym osadzeni w areszcie dla odcierpienia kary. Z aresztu uwolnieni zostali dopiero po złożeniu wniosku o wypuszczenie za kaucją. Wniosek sąd przychylnie załatwił. Sprawę na miejscu zbadał polski inspektor celný, a gdański starszy urzędnik celný zawiolił jedynie potrzebna na kaucję kwotę 1500 zł.

Stwierdzenie winy hitlerowców gdańskich.

Gdańsk. Do Gdańska przybył przedstawiciel naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego, który na miejscu zapoznał się ze sprawą napadu narodowych socjalistów na harcerzy polskich. Jak się dowiaduje „Goniec Warszawski”, delegat ten stwierdził, że napad został dokonany przez oddział, który wyłącznie w tym wypadku ponosi winę. Również delegat kierownictwa Zw. Harcerstwa Polskiego ustalił, że nieprawdą jest, jakoby harcerze polscy mieli dokonać napadu na kolporterkę „Danziger Vorposten”.

## Komu dziś wierzyć?

Gdańsk, 9. 9. (PAT). Prezydium policji gdańskiej skonfiskowało wczoraj cztery dzienniki polskie, przypuszczalnie z powodu zamieszczenia wiadomości o rzekomym porwaniu przez bojówki narodowo-socjalistyczne obywatelki polskiej p. Heliosz i uprowadzeniu jej w niewiadomym kierunku.

P. Heliosz bawiła w m. Steegen na obszarze W. M. Gdańska i nie została

porwana lub uprowadzona, lecz wydalona do Polski.

Nie wiemy, czym się pani Helioszowa w Gdańsku trudniła, tyle tylko wiadomo, że nagle „zniknęła”. Z depezy powyższej nie wynika, że polska urzędowa agencja twierdzi o jej „wydaleniu do Polski”, a raczej należy przypuszczać, że jest to informacja gdańskie-go prezydium policji. — Red.

czono, że ponieważ Polacy, w znacznej swej większości pracownicy Polskich Kolei Państwowych, w przyszłości mogą jako pracownicy nieetatowi stać się ciężarem gminy, przeto już dzisiaj (!) istnieją dostateczne podstawy do wyzbycia się uciążliwych mieszkańców...

Dla informacji trzeba dodać, że Polacy na wioskach gdańskich są nie tylko obywatelami gdańskimi, ale stanowią zasiędziałą tutań od wieków element. Przy organizowaniu PKP na terenie Gdańska, wielu z nich wstąpiło do kolejnictwa, ale skutkiem dziwnych praktyk biura personalnego gdańskiego PKP, o których pisaliśmy przed niedawnym czasem, byli oni traktowani jako pracownicy drugiej klasy, i tylko niewielu z nich otrzymało etaty.

Jak więc widać, słaby stan finansowy Polaków gdańskich ma być wykorzystany przez hitlerowców w tej formie, że się ich po prostu

pod błahym pozorem „braków sanitarnych” wyrzuci z ich siedzib.

Tymczasem na PKP w Gdańsku stosunki ułożyły się tak — delikatnie mówiąc — dziwnie, że w budynkach mieszkalnych należących do kolei, Polacy płacą za mieszkania drożej, aniżeli Niemcy!

Gdy więc obserwujemy systematyczną akcję rugowania Polaków z ich stanowisk i warsztatów a ostatnio i z mieszkań przez administrację gdańską, całkowicie podległą wskazówkom partii narodowo-socjalistycznej, trzeba, aby społeczeństwo polskie niemniej energicznie ujęło się za swoimi rodakami na Żuławach gdańskich.

### Rozmowy z opozycją.

Warszawa, 9. 9. „Słowo” wileńskie donosi: Premier Składkowski rozmawia z socjalistami, wicepremier Kwiatkowski z ludowcami. Inny charakter noszą rozmowy gen. Składkowskiego, inny wicepremiera Kwiatkowskiego.

Pierwsze nie tyle mają cele polityczne, ile troskę o spokój, ład i porządek.

Zupełnie inaczej jest u ludowców. Tutaj istnieje silny zainteresowany w najszybszych i głębokich zmianach czynnik. Jest nim Witos, który pragnie wrócić oczywiście jak najprędzej i który stale najsilniej zaostrza nastroje opozycyjne.



Bardzo często stoimy wobec tragicznej rozbieżności między teorią a praktyką. Najstuszniejsze hasła, najprawdziwsze myśli i idee nie znajdują urzeczywistnienia. Dzieje się to przez słabość ludzką, ale często również i przez fatalny zbieg okoliczności. Doświadczają tego nawet ludzie najszlachetniejsi i najbardziej wartościowi.

W niedzielę, 11 września, obchodzimy stulecie urodzin wielkiego poety Adama Asnyka. I właśnie w życiu tego wspaniałego filozofa i moralisty widzimy taką rozbieżność.

W jednym z listów Asnyka do ojca znajdują się takie — dziś jeszcze aktualne — opinie o wychowaniu dzieci przez rodziców:

„Wszakże poza względami praktycznymi są jeszcze względy moralne, których zapoznawanie niepodobna. Między najpięknymi i najświętszymi obowiązkami człowieka jest bez zaprzeczenia obowiązek wychowania własnych dzieci i w każdym razie jedni tylko rodzice odpowiadają przed Bogiem i społeczeństwem za przyszły rozwój, charakter i kierunek swoich potomków. Ojciec, który by z jakichkolwiek przyczyn pozostawił na czas dłuższy dziecko w cudzym ręku, wyrzekając się nieodłącznych kłopotów i trudów, wyrzekłby się zarazem najcenniejszych praw i pociech ojcostwa. Pozbawiłby się dobrowolnie wszelkiego wpływu na pierwotne rozbudzenie młodocianej duszy i pozostałby obcym dla własnego dziecka, które by się kochało jego nie nauczyło... Biorąc dziecko do siebie w późniejszych latach już by nie był w możności naprawić złego... Przy tym ojciec miałby już do czynienia z wyrobionym do pewnego stopnia charakterem, który mógłby wypaść nie według jego woli i życzeń... Pierwsze wrażenia są zwykle najsilniejsze i ślad ich nie łatwo zatrzeć, a jakkolwiek przekonany jestem, że nikt namyślnie nie zatrzuca niewinnej duszy, przecież jak w świecie fizycznym tak i moralnym są częstsze i mniej częste atmosfery, którymi oddychając, dziecko zdrowiej lub chorobliwiej się rozwija...”

To były ideały wychowawcze Asnyka. Niestety, słabe zdrowie nie pozwoliło mu urzeczywistnić tych zasad we własnym życiu i wychować rodzzonego syna. I za ledwie w parę lat po śmierci poety jego syn Włodzimierz Asnyk spieniżył całą schedę, pojechał do Paryża, przegrał wszystko w karty i strzelił sobie w głowę.

Ta tragedia pośmiertna poety jest jednak najmocniejszym podkreśleniem słuszności jego teorii. Przytoczony wyjątek z listu Asnyka powinni wziąć sobie do serca wszyscy rodzice i wychowawcy...

«»

**Humor polityczny.**

**PIAST I WYBORY.**

Podczas audycji radiowej z udziałem Szczepka i Tońka zaszedł następujący niezwykle charakterystyczny fakt. Oto Szczepko gwarząc o starych dziejach Polski i mówiąc o Piastach został zainterpelowany przez Tońka:

- A kto tego Piasta na tron wyniósł?
- Były wybory.
- Takie zwyczajne wybory?
- A jakże!
- Już mi Szczepciu nie opowiadaj takich bajek, bo jak to możliwe, żeby z takich wyborów dopuścili Piasta do rządów.

Liczenie w „Bristolu” w Warszawie na podwieczorku tanecznym zebrana publiczność zareagowała na ten fragment burzliwymi oklaskami, które trwały przez długi czas.

**SABOTAŻ W ROSJI.**

Samochód Stalina rozbił się o drzewo. Natychmiast zjeżdża do wsi oddział GPU i przeprowadza śledztwo.

Po drobiazgowych dochodzeniach wiozą do Moskwy 80-letniego starca.

Stawiają go przed sądem.

— Stuchajcie staruszku, mówię doń przewodniczący trybunału, jesteście oskarżeni o zamach na Stalina...

— Ja o zamach...

— No tak, przecież wszyscy we wsi zeznali, że wy przed 50 laty zasadziliście to drzewo, o które się rozbił samochód Stalina.

\*

Po katastrofie samochodowej Stalina ukulo w Sowietach nowe przysłowie: „Co ma wisieć — to nie zginie w katastrofie samochodowej”.

(„Wróble na dachu”).

# Polska linia Maginota.

Francuzi zbudowali linię Maginota. Niemcy budują linię Zygryda. Jedni mają złoto, drudzy budują autostrady. Bywa nawet tak, jak na naszych kresach zachodnich, że **nędzne 10% ludności usiłuje większości narzucić swój język, swój obyczaj, swą organizację handlową spółdzielczą!!!**

Bywają wśród nas małe, słabe dusze i jeszcze mniejsze serca. Kurczą się w sobie, uginają i boją. Tak, boją! Co będzie jak Niemcy posiadają Sudety? Co będzie jak budują fortyfikacje? Co będzie, jeśli nas jedni opuszczą, drudzy nie pomogą, trzeci zjedzą, połkną, zniszczą. Brońmy się, brońmy się, brońmy się! — oto nasze zawołanie. A tymczasem, **kto tylko się broni musi przedej czy później przegrać i przegrać musi bez apelacji, ten, który nie wierzy we własne siły i nade wszystko tych sił nie zna.**

Nie mamy złota, nie mamy maszyn, nie mamy tysiąca i jednej rzeczy, ale **mamy skarb największy, najbezpieczniejszy, niczym niezastrącony — mamy ludzi.** Człowiek, jego inteligencja, jego siła do pracy, jego wola wytrwania i przetrwania na zagonie o czystym, to więcej niż opuszczone przez załogę linia fortyfikacji, niż tank, pozabawiony obsługi. Jeśli jest bowiem człowiek, jeśli ma parę rąk i głowę na karku, wytworzy sobie i wały obronne, i pancerze niezłomne, i miecze bez litości tnące.

Polska dzisiejsza jest jeszcze mała. Mamy 34 miliony ludności wobec 73 w Niemczech, wobec 42 we Francji. Ale Polska jutrzejsza? Nie ta, która się urodziła, ale ta, która już się urodziła, już żyje, już się uczy, już przygotowuje do roli wielkiego potężnego narodu.

### Wyścig kołysek.

Leżą przed nami „Wiadomości statystyczne” z 5 września br. Możemy się z nich dowiedzieć ilu to chodzi po świecie małych Polaków, Niemców, Francuzów, zrodzonych między rokiem 1924 i 1937. Podzielmy sobie ten okres czasu na dwa podokresy: dziesięciolecie od 1924 do 1933 włącznie i ostatnie czterolecie.

Między rokiem 1924 i 1933 przybyło na świat:

Polaków	9 milionów	760,7 tysięcy
Niemców	11	547,8
Francuzów	7	399,3

Po roku 1933 zaczęła w Niemczech działać szeroka propaganda narodowo-socjalistyczna, przeciwdziałająca akcji ograniczenia

potomstwa. Francja i Polska w tym czasie nie zrobiły nic. W Polsce zamiast miliona 22 tysięcy dzieci, jakie przysły na świat w roku 1930, po 7 latach ujrzało światło dzienne już **tylko 856 tysięcy!** W Niemczech tymczasem zamiast miliona 144 tysięcy nastąpił wzrost a milion 275 tysięcy. Już wyrównaliśmy w wielkim wysięgu kołysek i zostaliśmy pobici o wiele, wiele długości! Francja zaś w tym samym czasie siedmiu lat spała z 750 tysięcy urodzin rocznie na **616 tysięcy!**

Między rokiem 1934 i 1937 urodziło się:

Polaków	3 miliony	506,7 tysięcy
Niemców	5 milionów	11,9
Francuzów	2 miliony	565,4

### W 1954-tym roku!

Jaki będzie stan rzeczy w roku 1954-tym? Dzieci urodzone w latach 1924—33 staną się kwiatem młodzieży, liczącej od lat 20 do 30. **Roczniki zaciągane pod broń będą w Polsce najwyżej o 20% słabsze od niemieckich.** Nawet przyłączenie Austrii, nieuwzględnionej w wyżej przytoczonej statystyce, nie zmieni wiele tego stanu rzeczy. Z obecnego stosunku sił **5:10** przesunie się on na stosunek **8:10.** Następne jednak cztery młodsze roczniki dadzą rezultat dla nas gorszy, a mianowicie **7:10.** Przeciwnie (uwzględniamy w rachunku wyższą śmiertelność w Polsce)

**za lat 12 siła Polski w odniesieniu do Niemiec zwiększy się o 50%!!!**

Zwiększy się na pewno!!! Ci, którzy dorosłość mają, chodzą po świecie i trzebąby jakiejś straszliwej epidemii wśród młodzieży, aby mogło to się zmieni!!!

**Glupstwem równie jest sądzić, że ci, którzy dorosłość mają, nie potrafią wyposażyć siebie swą pracą w potrzebne im karabiny, armaty, tanki.**

Potrafią się również zorganizować do tych wielkich zadań. Im więcej bowiem ludzi, im trudniejsza walka o byt, tym więcej energii, tym więcej pomysłowości, tym większe i lepsze rezultaty, **tylko większa wola, łamiąca wszystkie przeszkody.**

Jak ogromnie zmieni się stosunek sił Polski do Francji, biorąc cały okres lat 14-tu! Małych Polaków w wieku od 1 roku życia do 14 lat chodzi po świecie ca 11 milionów (15% potracą na śmiertelność). Francuzów zaś tylko niecałe 9 milionów. **Polska jutrzejsza będzie o jedną piątą mniej**

więcej większym mocarstwem od jutrzejszej Francji.

Z cyfr urodzin trzeba wyprowadzić dwa szeregi wniosków. Pierwszy to konieczny optymizm i **poczucie własnej potęgi.** Jak powódź idą nowe pokolenia. Już przybór meldują z gór rzeki. Przyjdą i zaleją bez apelacji. Jak niedołężne wydają się usiłowania Niemców na naszych kresach, zmierzające nie do utrzymania, ale powiększenia ich stanu posiadania? Polskiej wody jest wiele metrów powyżej stanu ich tam. Zostaną zalani i nie im nie pomoże, ani ich buta, ani organizacja. Nie stworzą rzeczy, która już nie istnieje. **Nie powołają do życia pokoleń, które się nie urodziły.**

Ale trzeba również **zadzwoić na trwogę.** To nie, że stosunek sił znacznie się pogarsza dopiero począwszy od roku 1954-tęgo. Już teraz wiemy, że będzie się pogarszał na pewno. Przyrost naturalny w Polsce, wynoszący ciągle powyżej 400 tysięcy, spadł w roku 1937 poniżej tej cyfry. W promiach wynosi tylko 10,9 wobec niedawnych 12 i nawet 16. **Jeśli nie będziemy przeciwdziałać występującej tendencji, Niemcy gotowi są nas w następnych dziesięcioleciach pobić na głowę.**

### Bądźmy pewni swych sił!

Chwilowo ważniejsza i bliższa jest pewnością olbrzymiego wzrostu naszych sił. **Maszczujemy ku potędze.** Obowiązuje nas wiara we własne siły i praca nad przygotowaniem dla nadchodzącego pokolenia najlepszych warunków do dalszego wielkiego rozwoju. **Obowiązuje nas twarde obstawanie przy polityce pokojowej.** Nie możemy naszego największego majątku narodowego, jakim jest już zrodzony i odhodowany człowiek wydawać na **lup bezlitosnych zmagania nowoczesnej wojny, nie oszczędzającej ni starców, ni kobiet, ni dzieci, tych dzieci, które są naszą największą nadzieją.** W chwili obecnej wystarczy, że zrozumiemy elementy naszej siły. Wyzbędziemy się kompleksu niższości i wtedy rezultaty naszych działań na wszystkich polach będą podwójnie owocne.

Aby zwyciężyć, trzeba mieć siły, trzeba je znać i trzeba w nie wierzyć. Polska posiada te elementy zwycięstwa. I Polska je musi przygotowywać, prowadząc świadomą celów politykę ludnościową. Już jest najwyższy czas ją zacząć.

St. Strąbski.

## Zydzi w Niemczech muszą nosić imiona żydowskie.



- Zapłaci pan weksel, panie Kugelszwanc.
- Ja? A kto panu go podpisał?
- No pan: Helmut Kugelszwanc.
- To niech panu Helmut płaci. Ja teraz dzięki Hitlerowi jestem znowu Hersz...

## Cios decydujący w samą potęgę hitleryzmu.

Walki religijne osłabiają państwo. — Jaki będzie wynik tych zmagania?

Listy pasterskie biskupów niemieckich, owiane duchem wiary, odwagi i godności, pobudziły niektórych publicystów do zastanowienia się nad całokształtem dotychczasowej walki katolicyzmu z reżimem Nazich. M. in. znany publicysta francuski Robert d'Harcourt próbuje dać syntezę tego nowoczesnego kulturkampfu w swej ostatniej książce. Błędem jest twierdzenie, powiada on, jakoby narodowy socjalizm z początku nie zamierzał uderzać w Kościół.

**Walka Nazich z katolicyzmem zaczęła się już nazajutrz po ich triumfie** (po wyborach 14 września 1930 r.). W dwa tygodnie potem (dnia 28 września) już biskup Moguncji zmuszony był publicznie wystąpić przeciwko neopogańskim doktrynom Nazich. A w r. 1931 biskupi bawarscy w zbiorowym liście zaznaczyli, że narodowy socjalizm nie ogranicza się do akcji politycznej, ale **daży do stworzenia nowego**

światopoglądu, (Weltanschauung) który ma zastąpić chrześcijaństwo.

W odpowiedzi na te deklaracje pasterzy katolickich hitlerowcy już od samego początku swej działalności zastosowali przewrotną taktykę. Nie kładli nacisku na zwalczanie dogmatów Kościoła, ale zaczęli wmawiać w naród, że walczą z „katolicyzmem politycznym”. Zaczęli rzucić sugestie, że narodowy socjalizm znaczy to samo, co niemieckość (Deutschtum). Zaczęli słowem monopoliżować patriotyzm.

Taktyka ta jednak nie może się udać na dłuższą metę. W ostatnim swym liście biskupi niemieccy wyraźnie zaznaczają, że **właśnie oni toczą walkę nie przeciw narodowi i państwu, ale o naród i państwo, przeciw tym, których muszą uznać za wrogów swego narodu.**

Podkreślają oni, że kierują się w swej akcji nie tylko pobudkami religijnymi ale i pa-

triotycznymi, jako wierni synowie swej ojczyzny niemieckiej także i w jej nowej postaci. „Katolicy w Niemczech — piszą biskupi — sumiennie wypełniają swoje obowiązki obywateli i żołnierzy i wyrządzone im krzywdy i bóle wzięli dla wspólnoty narodowej znośną i zapominają...”

Wydaje się, że najgroźniejszym kontratakem przeciwko zakusom Nazich, zmierzających do zmonopolizowania patriotyzmu **jest właśnie ta pełna godności i szczerości postawa biskupów niemieckich** a przede wszystkim z odwagą postawiona przez hierarchię katolicką teza, że walki religijne w Niemczech godzą nie tylko w Kościół ale i w najżywniejsze interesy samego narodu.

Znamienną jest przy tym psychologiczna postawa biskupów niemieckich w tej walce z gwałtem. Cechuje ich **niezwykły spokój i opanowanie.** „Zlekceważa nas za to i zelża — piszą biskupi — jest jednak sprawiedliwość, której nie potrafią zagłuszyć gromkie hasła i zdusić żadna buta. Każdy z nas mówi ze św. Pawłem: „A który mię sądzi, Pan jest” (I Kor. 4,4)“.

Jaki będzie wynik tych zmagania? Jeżeli reżim Nazich zastosuje dalszy nacisk, posuwając się aż do krwawych gwałtów, wówczas zachwieje się u podstaw jedność narodu niemieckiego.

**BĘDZIE TO ZATEM CIOS DECYDUJĄCY W SAMĄ POTĘGĘ HITLERYZMU — I OSTATECZNIE KOŚCIÓŁ ZWYCIĘŻY.**

Jeżeli taktyka w stosunku do Kościoła ze strony obecnego reżimu ulegnie złagodzeniu, to i wówczas katolicyzm przez swój wewnętrzny dynamizm moralny zarówno w oczach świata jak i w opinii samego narodu niemieckiego nabierać będzie coraz większego znaczenia.

Fatalnym błędem Hitlera było to, że dopuścił on do swej akcji politycznej pierwiastki doktrynalne, oparte o prymitywny neopoganizm, który nie ostoi się ani wobec głosu nauki, ani wobec wielowiekowego doświadczenia cywilizacji chrześcijańskiej.

Pomimo pozorów potęgi, jaką na zewnątrz dostrzega się w hitleryzmie, można z całą pewnością już dziś twierdzić, że ruch ten godzi w najgłębsze podstawy duchowe własnego narodu, nie może więc mieć przed sobą wielkiej przyszłości. Po nerwowych odruchach i sztucznym entuzjazmie mas, wywołanym przez rozzuchony do maksimum instynkt samozachowawczy Niemców, pragnących odegrać się i powetować dechną w czasie wojny światowej klęskę — nastąpi okres otrzeźwienia. I wówczas przebudzi się usypiane sztucznie chrześcijańskie sumienie tego narodu, który najpiękniejsze przejawy swej kultury czerpał nie z symbolu swastyki, lecz z Krzyża Chrystusowego.



**Pięciu Niemców wysiedlonych z Pomorza.** W powiecie morskim wydano na podstawie przepisów o pasie pogranicznym nowe decyzje o wysiedleniu. Nakazy takie otrzymało m. in. pięciu Niemców, karanych sędownie za wystąpienia o charakterze antypaństwowym.

**Gajowy zastrzelił kłusownika.** Gajowy Stanisław Smolarz, obchodząc las majątku Braszaków (pow. sieradzki) spotkał kłusownika Antoniego Kacperka, który ścinał dęczaki. Gdv gajowy wezwał Kacperka do oddania siekiery, ten rzucił się na niego. Smolarz strzelił do Kacperka i zabił go na miejscu.

**Nowa umowa zbiorowa w górnictwie?** W najbliższych dniach odbędzie się rokowania między związkami pracodawców a przedstawicielami organizacji robotniczych w sprawie zawarcia nowej umowy zarobkowej w przemyśle górnictwie. Dotychczasowa umowa zbiorowa została niedawno wypowiedziana przez związki górnicze.

**Część relikwii św. Andrzeja Boboli spocznie w Zamościu.** Odpust w Zamościu połączony jest z uroczystościami sprowadzenia relikwii św. Andrzeja Boboli, które złożone zostaną w kościełku szkolnym św. Katarzyny przy gimnazjum.

**Uszląpnienie Niemna.** Dyrekcja dróg wodnych postanowiła przeprowadzać aż do późnej jesieni prace nad pogłębieniem nurtu rzeki Niemna zarówno na polskim odcinku, jak i litewskim dla udostępnienia w roku przyszłym rzeki do spławu towarowego i pasażerskiego.

**Rozbudowa kolejnictwa w COP-ie.** W Mielcu rozpoczęto prace, związane z rozbudową stacji kolejowej. Plany przewidują przebudowę obecnego dworca na stację towarową i postawienie nowego dworca koło bożnic w Borku.

**Pod Kobryniem prowadzone są prace, mające na celu skrócenie kanału Królewskiego o 13 km na odcinku Wygoda — Kobryń.** Prace te wiążą się z przebudową całego systemu kanału Królewskiego. Mają one pierwszorzędne znaczenie w przygotowaniu arterii wodnej, przecinającej Polesie ze wschodu na zachód. W budowie są nowoczesne żelbetonowe słupy, które mają zastąpić istniejące przestarzałe urządzenia.

**247 nowych policjantów.** Specjalny kurs w szkole policyjnej ukończyło 247 nowych posterunkowych. Będą oni przydzieleni do poszczególnych komend wojewódzkich.

**Pościg za złodziejem.** Woźny i gospodyni baru „Quick” w Warszawie zostali zaalarmowani hukiem, jaki rozległ się w zamkniętej restauracji. Gdy zapalili światło okazało się, że jakiś osobnik manipuluje przy wmurowanej w ścianie kasie. Właściciel rzucił się do ucieczki. Pochwycono go jednak na dachu w chwili, gdy chciał przeskoczyć na sąsiedni budynek, mieszczący się w tejże posesji. Zatrzymanym okazał się Michał Bieniak. W kasie znajdowało się 1.700 zł.

**Białe akacje kwitną.** W kilku ogrodach w Łukowie, zakwitły po raz drugi w tym roku białe akacje. Kwiaty są lepiej rozwinięte i dorodniejsze od wiosennych.

# Liczmy tylko na własne siły!

## Złote słowa gen. Hallera.

**Katowice.** W ub. sobotę do Katowic przybył gen. Haller, który w niedzielę rano odjechał do miejscowości Żory na uroczystość poświęcenia sztandaru tamtejszego oddziału Związku Hallerczyków.

W Żorach przed wystawioną w tym celu bramą triumfalną powitał generała burmistrz Żor, p. Wyrobek, a mała dziewczynka wręczyła generałowi bukiet kwiatów. Następnie generał przyjął raport od komendanta chorągwi hallerczykiej p. Kielbasy, raport w imieniu 50 delegatów ze sztabami. W kościele parafialnym odbyła się uroczysta msza św., którą odprawił ks. dziekan Klimek. W godzinach popołudniowych odbyła się akademii, na której przemawiali: w im. Zw. Hallerczyków p.

Kasprzak, w im. Stow. Powstańców dyr. Gawrych, w im. Stronnictwa Pracy adw. Tempka oraz poseł Michalski i wreszcie gen. Haller.

— Nie wolno dać się mieć rozmaitymi paktami o nieagresji i prezentami zagranicy — mówił m. in. generał. — Polacy! Jeżeli przyszłość naszego kraju ma być silnie ugruntowana musimy holdować wzniesionemu hasłu: **Bóg, Rodzina i Ojczyzna!**

Na zakończenie swego przemówienia generał Haller wznosił okrzyk na cześć Prezydenta R. P., praworządności i sprawiedliwości dla wszystkich synów ojczyzny.

Z Żor gen. Haller udał się do Miłówki na uroczystości Str. Ludowego, o których donosiliśmy wczoraj.

# Kadre działaczy społecznych

## da Pomorza uniwersytet ludowy w Bolszewie.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

**Wejherowo, we wrześniu.** Pomorze ma jako strażnica polskiego morza wielkie zadanie do spełnienia. Spełni zaś te zadania tylko wtedy, jeżeli wśród ludu pomorskiego staną silni i bojowi działacze społeczni i przewodzić im będą jako pierwsi wśród równych w pracy nad wzmocnieniem potęgi Polski na każdym polu twórczości kulturalnej.

Aby wychować tych działaczy-przodowników, potrzeba uniwersytetu ludowego, którego brak odczuwano całe Pomorze już od dawna bardzo silnie.

To też radosną dzielmy się z wszystkimi wiadomościami, że **Towarzystwo Czytelni Ludowych otwiera jeszcze w tym roku uniwersytet ludowy na Kaszubach w Bolszewie pod Wejherowem.** W uniwersytecie tym odbywać się również będą kursy uniwersytetu robotniczego dla robotników portu gdyńskiego, aby przez pracobniczą działalność przeskoczonych robotników sparaliżować grasującą w porcie wyrotowa działalność i zorganizować świat robotniczy na chrześcijańskich zasadach społeczno-gospodarczych.

Uniwersytet jest położony w pięknej okolicy na Kaszubach, obok Wejherowa (4 km). Posiada duży park i będzie bogato wyposażony w pomoce naukowe.

Uniwersytet ludowy pragnie dać Polsce współczesnej i przyszłej nowego człowieka, który by czuł się dobrze w warunkach życia wiejskiego, a jednak chciał i umiał przetwarzać rzeczywistość wiejską, a za jej pośrednictwem rzeczywistość polską w ogóle — w kierunku tych wszystkich wartości, które wynikają z ideału chrześcijańskiego i narodowego. **Uniwersytet ludowy, będąc szkołą dla wybitniejszej młodzieży wiejskiej, nie jest rolniczą szkołą zawodową, stoi bowiem na stanowisku, że tylko ten**

może zostać dzielniejszym rolnikiem, kto jest dzielnym człowiekiem i obywatelem.

Uniwersytet ludowy w Bolszewie **urządzać będzie co roku dwa kursy: żeński i męski.** Kurs żeński trwa od 1 maja do 30 sierpnia (4 miesiące). Kurs męski trwa od 3 listopada do 30 marca (5 miesięcy). Na kursy te zgłaszać się może młodzież w wieku od 18 do 25 roku życia. Wyjątkowo tylko przyjmuje się młodzież starszą lub młodszą. Jako przygotowanie naukowe wymagane jest ukończenie co najmniej cztero-klasowej szkoły powszechnej.

Oprócz kursów u. l. przewidziane są również kursy uniwersytetu robotniczego o programie następującym: 1. wybrane zagadnienia religijne ze szczególnym uwzględnieniem spraw społecznych, 2. ekonomia społeczna, 3. katolicka nauka społeczna, 4. nauka o Polsce współczesnej, 5. historia Polski na tle historii powszechnej ze szczególnym uwzględnieniem przyszłości ludu, 6. filozofia praktyczna, 7. zagadnienia kultury, 8. higiena. Nadto przewiduje się prowadzenie ubocznych lekcji celem uzupełnienia koniecznych wiadomości z zakresu szkoły powszechnej. Poza tym w ramach samorządu i zajęć świetlicowych: technika pracy w organizacjach, referaty, dyskusje, czytanie książek i czasopism, śpiewy, teatr ludowy i t. p. Na kursie żeńskim prócz tego: robótki kobiece, zwłaszcza hafty ludowe oraz gospodarstwo domowe.

Zapoczątkowane dzieło w Bolszewie wymaga pomocy materialnej. Mamy nadzieję, że znajdą się dobrodziejcy, którzy ocenią doniosłość tej placówki i poproszą z pomocą materialną.

Dotychczas ofiarowali na ten cel: centrala T. C. L. w Poznaniu oprócz budynku 18.000 zł, Starostwo Krajowe 2.000 zł, Bank Gospodarstwa Krajowego 1.000 zł.



— **Berlin zaprzecza.** Niemieckie ministerstwo wojny zaprzecza pogłosce o dymisji szefa sztabu gen. Becka i innych wyższych oficerów. W chwili obecnej Beck przeprowadza inspekcję garnizonów. Komunikat zaprzecza również, że miały być odłożone manewry floty wojennej Niemiec na morzu Północnym. Rozpoczęły się one wczoraj.

— **Wielki pożar w Kłajpedzie.** W Kłajpedzie spłonęła część wielkiej fabryki nawozów sztucznych „Union”. Przy gaszeniu pożaru zginął jeden strażak, a 10 strażaków oraz 10 robotników odniosło rany i poparzenia. Straty wynoszą pół miliona litów.

— **Amnestia w Holandii.** Z okazji czterdziestolecia panowania królowej Wilhelminy rząd holenderski ogłosił amnestię dla więźniów. Wielu uwięzionych zwolniono, innym skrócono znacznie odsiadywane kary.

— **Gniazda karabinów maszynowych wzdłuż brzegów Saary.** Wzdłuż brzegów rzeki Saary zostały świeżo wybudowane umocnione gniazda dla karabinów maszynowych. Aby miały one odpowiedni teren ostrzału przed sobą, musiano w wielu miejscach poczynić wyręby leśne. Tak np. na dużej przestrzeni wyrąbano las na górze Bietzberg pod miejscowością Beckingen.

— **Powracają prochy królowej Madagaskaru.** W r. 1917 zmarła na wygnaniu w Algierze małżonka króla Madagaskaru zwana w skrócie Ranawalo, a w rzeczywistości nosząca długie nazwisko Ranawalompandzaka-Mandzaka. Wygnana ze swego kraju przez Francuzów zmarła młodo. Obecnie rząd madagaskarski sprowadza jej prochy na rodzinną wyspę.

— **Wiara ją uzdrowiła.** Sparaliżowana jedenastoletnia dziewczynka została cudownie uleczonej po ucałowaniu relikwii w oratorium św. Józefa w Montrealu, w Kanadzie.

— **Wolny wywóz złota z Holandii.** Dekretem królewskim zniesiony został zakaz wywozu złota z Holandii. W razie jednak potrzeby rząd holenderski w każdej chwili jest gotów wprowadzić ograniczenia.

— **Wzrost produkcji surowców.** Na rynkach światowych można zaobserwować wzrost produkcji surowców, jak ropy naftowej, miedzi, żelaza surowego i kauczuku.

— **Malwa o niezwykłej wysokości.** W Niemczech jeden z ogrodników wyhodował niezwyklej wielkości malwę. Ma to miejsce w Kättschen. Osiągnęła ona wysokość 3 metrów 80 centymetrów. Przewyższa ona swoją wysokością o 85 centymetrów, rosnącą obok szesnastoletnią jabłonią.

— **Żrebiec o dwóch głowach.** Na leśniczówce państwowej w Łysimlinie poroniła klacz żrebiec o dwóch głowach. Płód zawierał dwie głowy normalnie rozwinięte i prawidłowo ze szyi wyrastające.

— **W Brukseli odbyło się uroczyste uczczenie zasług znakomitego uczonego polskiego, meteorologa, prof. Antoniego Dobrowskiego, jako jednego z uczestników pierwszej wyprawy belgijskiej do Antarktydy, która przed czterdziestu laty wyruszyła z Antwerpii na statku „Belgica”.**

Zenon Różański



POWIEŚĆ SENSACYJNA

33)

(Ciąg dalszy).

Wyszli z kabiny Janczara i kroczyli po grubym, czerwonym dywanie. Obaj milczeli.

Przed drzwiami swojej kabiny, agent Intelligence Service przystanął.

— Czemu pan zatrzymał się?

— Musimy wejść do mojej kabiny i przez łazienkę dostaniemy się tam.

— Dobrze — inżynier Janczar zapomniał w podnieceniu, że on sam zajmuje taką samą kabinę jak ta i że przez łazienkę nigdzie nie można się dostać.

Zapomniał o tym w zdenerwowaniu i długo miał tego żałować. Agent „Stanley” otworzył drzwi z klucza i rozejrzawszy się po korytarzu, otworzył je.

— Niech pan szybko wejdzie.

Inżynier Janczar postąpił krok naprzód... a dalej został już zanieiony przez Anglika. W chwili bowiem, gdy przekraczał próg kabiny otrzymał gumową, krótką pałką, jakich używają niekiedy policjanci, uderzenie w głowę, po którym stracił przytomność. Nie na długo — o tym agent „Stanley” wiedział doskonale.

Ale potrzebował kilka sekund tylko. Ułożył zemdłego na tapczanie i szybko sięgnął do kieszeni. Błysnęło mu w rękę metalowe pudełeczko. Otworzył je i dobył strzykawkę.

Z drugiej kieszeni dobył inne pudełeczko. Zawierało kilka ampułek z ciemno złotawym płynem, podobnym do „vermouthu”. Otworzył jedną z nich i zanurzył igłę strzykawki. Następnie pociągnął tłok do tyłu, a rezerwuar wypełnił się zawartością ampułki.

Upłynęło kilkanaście sekund. Inżynier Janczar mógł się obudzić w każdej chwili...

Agent „Stanley” pracował dalej...

Dobył z walizki watę i spirytus w małej buteleczce, obnażył pierś wynalazcy i kilkoma ruchami zmył skórę. Następnie z wprawą, jakiej mógłby mu pozazdrościć niejeden fachowiec, wbił igłę. Pchnął tłoczek do przodu...

Teraz nie potrzebował się już spieszyć...

Wolno umoczył jeszcze raz watę w spirytusie i przytknął ją do małej ranki.

Trzymał tak przez kilka sekund, po czym wyrzucił przez okno watę i począł zapinać koszulę „pacjenta”.

Gdy schował „narzędzia” usiadł obok wciąż nieprzytomnego inżyniera. Był bardzo spokojny, bo wiedział, że za trzy, cztery minuty dowie się wszystkiego, o czym będzie się chciał dowiedzieć. Preparat wstrzyknięty inżynierowi Janczarowi posiadał te własności, że paraliżował wolę i odbierał siły fizyczne. Był już nieraz używany i nieraz oddał brytyjskiej służbie wywiadowczej kolosalne usługi.

Działal prawie natychmiast — bo po kilku minutach.

Agent „Stanley” zapalił papierosa i puszczał na leżącego duże kłęby wonego dymu.

A w kącie kabiny, skrepowany, niezadowolony do wykonania najmniejszego ruchu leżał James Barney. Widział wszystko i wszystko rozumiał. Zdawał sobie doskonale sprawę, że o zdobyciu planów inżyniera Janczara ani on, ani Schürz nie mogą już marzyć nawet...

Minęła minuta.

Agent „Stanley” dopiero teraz „dostrzegł” Barney’a i przyjaźnie machnął mu ręką...

— Hallo, Barney... Jak humor?

Za te cztery słowa James Barney bardzo chętnie pokroiłby tego przekłętą Anglika żyłką na plasterki. O „humor” go jeszcze pyta...

— Dziś wieczorem zostanie pan zwolniony... Może nawet wcześniej. Ja będę już bardzo daleko. „Plan R” też...

Inżynier Janczar począł naraz szybko, nerwowo oddychać...

— Zaczyna się... Niech pan uważa, jakie plony wyda rzetelna i dobrze przygotowana praca... — rzekł jeszcze agent „Stanley” do Amerykanina.

Inżynier Janczar wracał do przytomności. Oddech uspokoił mu się, zwolnił... Poruszył kilka razy powiekami i otworzył oczy... Były przymglone choć szeroko otwarte.

— Gdzie jestem? — szepnął cicho.

— W pewnym miejscu. Poznaję mnie pan?

Oczy inżyniera Janczara spoczęły na twarzy agenta „Stanley’a”... Chwilę patrzyły, po czym zasunęły się powiekami.

— No, poznaję mnie pan?

— Widziałem pana... — padły dwa słowa w odpowiedzi.

— Gdzie schował pan „Plan R”? — zadał zasadnicze pytanie agent Intelligence Service.

Twarz wynalazcy drgnęła.

— Plan R... — powtórzył. — Jaki plan?

— Wynalazku. Pracował pan nad nim. W Ameryce... Pamięta pan? — tych kilka zdań Stanley wyrzucił z siebie jednym tchem. Był teraz bardzo blady, podniecony...

— Wynalazku? — znowu powtórzył Janczar. Słowo to nie doszło jednak do świadomości jego. Milczał chwilę, po czym odpowiedział...

— Nie pamiętam.

Ręka Stanley’a poczęła drżeć nerwowo. Wszystko na nic? Cały plan z taką troskliwością przygotowany miałby zawieść? To niemożliwe! On musi sobie przypomnieć...

A w kącie drżał śmiechem James Barney. Słyszał wszystko i tak mu się zrobiło na sercu wesoło po odpowiedzi inżyniera, że chętnie by go wycalował z radości.

Ale agent „Stanley” nie dawał za wygraną. Pochylił się jeszcze raz nad usypiającym już Janczarem i potrząsnął go za ramię.

— Niech pan nie zasypia.

Matowe oczy wynalazcy znowu utkwiły w wywiadowcy.

— Czego pan chce? Śpiący jestem...

— Wyśpi się pan. Proszę sobie przypomnieć... plan R... wynalazek... kaptan Schürz... No?

Oczy Antoniego Janczara jakby błysnęły.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Koncentracja w Nadrenii.

Londyn, 9. 9. Jak donosi, „Daily Mail“ koncentracja wojsk niemieckich w Nadrenii przybiera coraz bardziej na sile. Wiele stacyj kolejowych zanotowało największy ruch transportów wojskowych od r. 1914. Budowa podziemnych hangarów w okolicach Fryburgu przeprowadzana jest na większą skalę. To samo tyczy się innych fortyfikacji.

## Generałowa Ludendorff nie próżnuje

Monachium. (KAP). Jak wiadomo wdowa po osławionym generale Ludendorffie w dalszym ciągu kontynuuje dzieło swego męża, wydając czasopismo „Am Heiligen Quell Deutscher Kraft“ (Święte źródło niemieckiej siły), pełne ohydnych napaści i oszczerstw pod adresem katolicyzmu i chrystianizmu. Ostatni zeszyt tego pisma zawiera znowu stek napaści na Kościół i papieża.

## Nie ma nowych zarządzeń francuskich.

Paryż, 9. 9. (PAT). Rezerwiści i specjaliści wojskowi, powołani przez ostatnie zarządzenia wojskowe, zapelniają w dalszym ciągu dworzec wschodni Paryża. Pociągi przepełnione są rezerwistami, udającymi się na linię Maginota. Ponieważ ten wzmógłony ruch na dworcu wschodnim wywołał w Paryżu pogłoski o rzekomych dalszych zarządzeniach wojskowych, komunikat oficjalny podkreśla z naciskiem, że francuskie władze wojskowe nie zamierzają wydać żadnych zarządzeń bezpieczeństwa poza tymi, które już wydano i które są obecnie wykonywane.

## Pociąg z pielgrzymami wykoleił się.

Paryż, 9. 9. (PAT). W departamencie Morbihan wykoleił się pociąg popularny, wiozący pielgrzymów z Notre Dame Du Ronsier. Po wyjściu ze stacji Jossekin niedaleko miasta Vannes uległy dwa wagony rozbiciu. Według dotychczasowych danych trzy osoby zginęły na miejscu a 20 odniosło rany z czego 2 rannych zmarło w ciągu nocy w szpitalu.

## Samochód z benzyną wpadł na pociąg.

Perpignan, 9. 9. (PAT). Według doniesień z Hiszpanii, samochód ciężarowy, wiozący transport benzyny, zderzył się na przejeździe kolejowym w pobliżu Sarria z pociągiem. Nastąpił wybuch, od którego obaj kierowcy samochodu ponieśli śmierć. Pociąg wykoleił się. Od płonącej benzyny zajęły się dwa wagony. Liczba zabitych wskutek wykolejenia pociągu oraz poparzenia płonącej benzyną wynosi 17 osób. Dalszych szczegółów brak, gdyż pograniczne władze hiszpańskie odmawiają informacji w tej sprawie.

## Militaryzacja udała się.

Paryż, 9. 9. (PAT). Militaryzacja tragarzy portowych w porcie Marsylii, zarządzona przez dekret rządowy została wprowadzona w życie bez najmniejszych trudności. Pięciuset tragarzy, którzy w pierwszym dniu zostali zmilitaryzowani i otrzymali wezwania, stawili się do pracy niemal bez wyjątku. Poza tymi 500 tragarzami zgłosiło się do pracy dobrowolnie około 1.500 robotników portowych nie objętych wezwaniem. Praca w porcie marsylijskim odbywa się najzupełniej normalnie w myśl nowych przepisów wydanych przez rząd.

## Posunęły się naprzód.

Salamanka, 9. 9. (PAT). Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco podaje, że na odcinku Ebros wojska powstańcze posunęły naprzód swoje linie i zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty. Na tymże odcinku stracono 2 rządowe samoloty myśliwskie.

## Franko nie ustąpi.

Burgos, 9. 9. (PAT). Wszystkie pogłoski o ustąpieniu gen. Franco są bez podstaw.

# Czyżby zapowiedź nowego kursu?

### Białe plamy w prasie warszawskiej.

Warszawa, 9. 9. (Tel. wł.). Sfery dziennikarskie i polityczne zostały zaskoczone w dniu wczorajszym niesłychanie wielką ilością konfiskat pism stołecznych i prowincjonalnych. Pisma warszawskie konfiskowano z wielu powodów i to przeważnie za wiadomości zagraniczne i za gdańskie. Nie brak też było wystąpień cenzorskich nawet za sprawy wyborów samorządowych. Niektóre gazety wyszły z tak licznymi białymi plamami, iż wymowa tego faktu musi budzić zastanowienie.

Komentarzy nie brak. M. in. padają zdumione zapytania, czyżby to była zapowiedź jakiegoś nowego kursu, którego jeszcze nie znamy? W rządzie trwają jeszcze wakacje, a i ze strony opozycji nie widzimy żadnej ostrzejszej akcji, która by jakąkolwiek zmianę stosunków usprawiedliwiła. Zysując jedynie działalność ujawnił minister spraw zagranicznych p. Beck, który oprócz wizyty na Zamku odbył również konferencję z premierem.

## Trzecie plenarne posiedzenie Międzynarodowej Konferencji Parlamentarnej.

Warszawa, 9. 9. (Tel. wł.). Trzecie plenarne posiedzenie Międzynarodowej Konferencji Parlamentarnej Gospodarczej rozpoczęło się wczoraj o godz. 11 rano pod przewodnictwem sen. Gołuchowskiego. Ra-

port na temat spraw rolniczych wygłosił sen. Fudakowski, zgłaszając umotywowaną obszernie rezolucję, w której konferencja wyraża życzenie, by umowy międzynarodowe między producentami rolniczymi były poparte przez rządy i aby w obawie zamieszania, które może spowodować na rynku międzynarodowym nieregulowane zaofiarowanie zboża — jako następstwo wyjątkowych zbiorów w r. 1938 — instytut międzynarodowy agrykultury w Rzymie zbadał możliwości podjęcia aktywnej pracy w sprawie światowego zagadnienia zboża.

Następnie zabrał głos przewodniczący sen. Gołuchowski, wyrażając podziękowanie za prace dokonane przez Międzynarodową Konferencję na obecnej sesji. Z kolei zabierali głos przedstawiciele delegacji włoskiej hr. San Martino di Valperga, następnie prezydent grupy francusko-polskiej francuskiej izby deputowanych Maxence Bibie, który zakończył swe przemówienie gorącym okrzykiem imieniem delegacji francuskiej „Niech żyje Polska”, — dalej imieniem delegacji brytyjskiej lord Eltisle, przedstawiciel delegacji egipskiej Kamel Pacha. Wszyscy wyrazili podziękowanie za serdeczne przyjęcie doznane na ziemi polskiej oraz wyrazili serdeczne życzenia pod adresem rządu polskiego i społeczeństwa. Ponadto złożyli wyrazy podziękowania sen. Gołuchowskiemu oraz komitetowi przyjęć za świetne przygotowanie i przeprowadzenie całej konferencji.

Obrazy Kongresu zamknął sen. Gołuchowski życzeniem, by wszyscy delegaci szczęśliwie powrócili do swych krajów. (r.)



Zakłady Rolniczo-Przemysłowe  
**ROMANA ŻUROWSKIEGO**  
Składy własne w większych miastach.  
Bydgoszcz: Gdańska 20a  
Poznań: 27 Grudnia 10  
DLA ZAMIEJSCOWYCH:  
wysyłka próbek i materiałów wprost  
z Leszczkowa, p. Leszczków, woj. lwowski

## Marszałek Śmigły-Rydz dziękuje prawnictwu polskiemu.

Warszawa, 9. 9. (PAT). W numerze 17 „Przeglądu Notarialnego”, centralnego organu Notariatu Polskiego, ukazało się następującej treści oświadczenie pana marszałka Śmigłego Rydza, skierowane do prawnictwa polskiego tytułem podziękowania za dar na FON, którego uroczyste wręczenie armii w postaci 6-ciu dział przeciwlotniczych odbyło się w dniach 22 maja 1938 r.: „Zdając sobie sprawę z możliwości wpadnięcia w sprzeczność z definicjami prawniczymi, pozwalam sobie wypowiedzieć przekonanie, że wykonywanie i przestrzeganie prawa nie mają na celu osiągnięcia jakiejś idealnej sprawiedliwości — lecz tej sprawiedliwości, która dla danego środowi-

ska, w danej epoce jest potrzebna i celowa.

Prawodawstwo więc i wykonywanie prawa kierują się postulatami **dobra ogólnego, będącego nie jakąś abstrakcją, ale konkretem**, związanym z kulturalnymi, ustrojowymi i historycznymi warunkami życia danego środowiska.

**Żołnierz służy temuż samemu dobru ogólnemu na właściwym sobie odcinku — broniąc Ojczyzny i nie dopuszczając do najeźdy prawa obcego na terytorium prawa rodzimego, własnego.**

Dzień 22 maja 1938 r. był manifestacją zrozumienia wspólnych celów — za akt ten serdecznie dziękuję Polskiemu Prawnictwu”.  
(—) Śmigły-Rydz

## Banknoty i marka niemiecka

### zniżkują gwałtownie na rynkach zagranicznych.

Paryż, 9. 9. Agence Economique et Financière podaje, że waluta niemiecka, a więc zarówno banknoty, jak i marki blokowane zniżkują na rynkach zagranicznych.

Wywóz banknotów z Niemiec jest zabroniony. Pomimo to są one szmuglowane, zamieniane na franki, funty, dolary itd. i ofiarowane następnie w większych ilościach na rynku londyńskim. Banknoty te nabywane są po cenie znacznie niższej od kursu oficjalnego i przemycane z powrotem do Niemiec.

Na początku roku bieżącego cena 100-markowego banknotu wynosiła ok. 600 fr., gdy kurs urzędowy był wtedy 1.230 fr. Różnica kursów oficjalnego i w obrocie prywatnym wynosiła 51 procent.

Obecnie, gdy kurs urzędowy wynosi 1.469,50 fr., banknot 100-markowy nabywany jest mniej więcej po 475 fr. Stanowi to deprecjację ok. 68 procent.

To samo zaobserwowano na giełdach londyńskich.

„Registermarka“ notowana jest w Londynie o 56,5 proc. niż kursu urzędowego; na początku roku różnica wynosiła tylko 49 procent. Ten rodzaj marki używany jest obecnie tylko do celów turystycznych.

Wśród 18 rodzajów marek blokowanych niektóre doznały deprecjacji takiej, że niemal nic nie warte. Tak „Kreditmark“, która na początku roku warta była 14 proc. kursu urzędowego, dzisiaj sprzedawana jest już po 9 procent.

## Biskupi bawarscy o likwidacji szkolnictwa katolickiego.

Berlin (KAP). W ubiegłą niedzielę z ambon wszystkich świątyn katolickich w Bawarii odczytany został list biskupów bawarskich, którego celem było poinformowanie wiernych o walce, wypowiedzianej w Niemczech szkolnictwu i wychowaniu katolickiemu.

W okresie dwóch tygodni, od 16 sierpnia do 1 września, znów w 126 gminach bawarskiej prowincji odsunięto od wychowania młodzieży 367 zakonnic katolickich, zawodowych nauczycielek. Liczba ogólna usuniętych sił nauczycielskich należących do zgromadzeń religijnych, w ciągu półtora ubiegłego roku, tj. od 1 stycznia 1937, sięga przeszło 1200 osób.

## PIERWSZA POLSKA WYSTAWA SZPITALNICTWA

Warszawa, ul. 6-go Sierpnia (róg Niepodległości)  
Nowoczesne urządzenia, Ciekawe przyrządy w ruchu - Kino  
Wystawa zainteresuje każdego  
Wystawa otwarta od 10 rano do 8 wiecz.  
Wstęp 85 gr — młodzież +5 gr — wycieczki zbiorowe 25 gr  
łącznie z dopłatą na Czerwony Krzyż. (16924)

## Dzień w Norymberdze.

Norymberga, 9. 9. (PAT). Wczorajszy czwarty dzień zjazdu partyjnego zakończył się defiladą przed kanclerzem Hitlerem 80 tys. przewodców partyjnych z pochodniami. Na ulicach, którymi przeszły defilujące oddziały, stały szpalery 10 tys. przewodców partyjnych, również z pochodniami.

## Arabscy powstańcy nie żartują.

Jerozolima, 9. 9. (PAT). Wszystkie połączenia telefoniczne z Jerozolimy zostały wczoraj przerwane. Zniszczono nie tylko przewody, lecz również i słupy telefoniczne. Na trasie Jaffa—Jerozolima słupy zniszczone zostały na przestrzeni kilkunastu kilometrów. Połączenia kablowe zniszczone zostały również w kilkunastu punktach.

W ciągu nocy na szosach powstańcy ustawili szereg kamiennych barykad celem uniemożliwienia ruchu samochodowego.

Na szosie Jaffa—Jerozolima w miejscowości Abugosz podpalono budynek posterunku policyjnego.

Ze względów bezpieczeństwa szosy i drogi w pobliżu lotnisk w Palestynie nie zostały zamknięte dla ruchu.

## Halifax nie jedzie do Genewy.

Genewa, 9. 9. (PAT). Wobec konieczności utrzymania ścisłego kontaktu z premierem i kolegami gabinetowymi w obecnym stadium rokowań czechosłowackich, lord Halifax uznał, że jest na razie zmuszony odłożyć swą wizytę w Genewie.

## Attlee żąda zwołania parlamentu.

Londyn, 9. 9. (PAT). Poseł Attlee w charakterze przewodcy opozycji wystosował wczoraj do premiera Chamberlaina pismo, w którym domaga się niezwłocznego zwołania parlamentu. Attlee dołączył do tego pisma kopię deklaracji Labour Party w sprawie sytuacji międzynarodowej, w której to deklaracji Labour Party domaga się również zwołania parlamentu.

## Przedstawiciele przemysłu odlewniczego z całego świata zebraли się w Warszawie.

Warszawa, 9. 9. (PAT). Pod wysokim protektorem Pana Prezydenta R. P. rozpoczął w Warszawie swe obrady międzynarodowy kongres odlewniczy, odbywający się po raz pierwszy w Polsce, na który przybyło przeszło 400 delegatów stowarzyszeń odlewniczych, zjednoczonych w międzynarodowym Komitecie Związku Tech. Stow. Odlewniczych, reprezentujących wszystkie państwa europejskie, Stany Zjednoczone Am. Półn., Australię i Południową Afrykę.

P. Prezydenta R. P. i rząd reprezentował na otwarciu kongresu minister komunikacji plk. dypl. Ulrych, który zajął honorowe miejsce.

## Radiowe reportaże o pracy Akcji Katolickiej w radio.

Włocławek. (KAP). Wskutek porozumienia z pomorską rozgłośnią Polskiego Radia w Toruniu włocławski Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej nadawać będzie w okresie jesiennym i zimowym specjalne reportaże o pracy katolickiej na terenie diecezji włocławskiej.

## Spodziewany przyjazd pani marszałkowej Piłsudskiej.

Wyrzysk. (1) Jak się dowiadujemy, przybyć ma na oficjalne poświęcenie Powiatowego Domu Dziecka w Wyrzysku również pani marszałkowa Piłsudska. Poświęcenie Domu Dziecka odbędzie się prawdopodobnie w połowie października r. b.

## Powiększenie powiatu sopołeńskiego.

Wyrzysk. (3) Projekt zmiany granic powiatowych przez wyłączenie gromad Runowo Kraińskie, Borzyszkowo i Zabartowo z powiatu wyrzyskiego i przyłączenie tychże gromad do powiatu sopołeńskiego doczekał się realizacji. Z dniem 1 października r. b. zostaną gromady te przydzielone pod względem administracji do powiatu sopołeńskiego. Powodem tej zmiany jest korzystniejsze położenie geograficzne.

# Pełna tabela loterii

## 3-ci dzień ciągnięcia IV-ej klasy - 42 loterii

### I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana z 5.000 na nr 92862  
 25.000 zł na nr 20429  
 15.000 zł na nr 75996  
 10.000 zł na nry 13437 39093 52569 35608 107527  
 2.000 zł na nry 12004 15614 32804 55958 61212 78254 89809 94837 98929 109559 111396 126355 141287  
 1.000 zł na nry 2402 5697 7544 8238 14751 18403 21081 22689 24061 31981 33482 38467 38891 55158 63340 72574 79035 84213 93044 93889 99101 99704 101637 102610 105221 112616 121175 122540 125998 129760 132066 134399 143150 144841 145085 150617 152761 155753

### Wygrane po 250 zł

106 21 52 581 86 642 725 30 48 95  
 1015 50 66 69 70 120 36 244 57 66  
 328 79 640 68 74 701 43 47 79 91  
 815 943 49 2030 135 214 402 539 57  
 687 801 3069 296 437 556 611 14 720  
 63 820 958 4030 37 40 122 43 45 54  
 239 330 50 70 804 37 71 961 5032 71  
 133 237 580 86 94 624 88 946 66 6047  
 252 92 332 512 22 74 816 57 85 914  
 7218 354 73 588 623 737 69 920 8042  
 153 214 480 669 714 43 9017 25 118  
 242 44 73 320 433 666 83 91 820 97  
 952 10009 318 39 71 2 443 533 87 600  
 35 730 879 913 44 11052 92 173 83  
 381 505 95 651 69 70 781 968 86 12129  
 219 44 80 99 350 524 84 852 64 13025  
 152 219 23 74 78 519 78 603 788 97  
 915 76 14070 84 106 206 327 65 569  
 85 91 96 613 24 990 15164 98 308 30  
 463 592 605 17 26 914 16 16118 47  
 50 70 339 549 621 52 860 977 17015  
 160 63 201 479 563 65 67 691 738 801  
 27 907 17 66 82 18030 77 161 62 96  
 243 59 84 317 25 434 80 643 89 347  
 19020 56 89 111 52 200 2 23 69 340  
 456 81 503 32 667 79 878 20100 15  
 40 380 452 71 511 607 962 72 93 21004  
 51 234 318 583 610 90 774 96 825  
 22073 109 64 73 255 93 444 86 530  
 97 9 690 736 823 926 23003 143 208  
 365 515 680 82 24061 150 311 630 726  
 23 825 92 25356 64 68 432 99 588 781  
 937 26082 118 67 370 401 617 18 57  
 706 937 27152 216 50 630 830 955 85  
 29025 99 256 82 306 20 447 535 739  
 99 823 26 46 30031 234 70 370 405 584  
 691 844 84 31066 187 456 549 768 906  
 26 32085 103 90 270 364 565 693 757  
 858 89 926 44 33083 170 264 67 339  
 419 49 608 18 26 798 837 922 34039  
 42 187 267 76 319 44 45 418 27 32  
 586 667 98 773 863 905 32 35034 214  
 34 58 363 429 67 88 509 49 75 709 27  
 79 882 89 99 36026 40 79 87 140 49  
 258 75 416 509 36 86 648 769 75 847  
 92 985 37089 117 47 300 40 607 10  
 13 95 803 72 943 93 38085 96 137 347  
 498 604 803 939 39268 304 487 90 628  
 785 802 959 40032 155 88 299 318 417  
 515 810 85 916 41432 68 82 87 819 818  
 924 44 42026 56 103 294 300 82 460  
 660 814 60 953 43066 203 72 358 404  
 19 93 535 697 28 803 44059 214 71  
 423 612 895 985 45162 223 429 569  
 794 854 913 46128 40 47 67 74 425 622  
 804 14 40 53 919 60 47058 334 430 38  
 99 738 85 48090 92 128 318 424 68 83  
 92 592 721 87 803 33 941 49071 90  
 178 323 29 64 416 42 598 87 645 585  
 786 858 54 50008 398 503 39 771 805

41 912 16 51032 325 430 711 54 7 820  
 54 90 52000 24 110 254 442 506 17 920  
 53027 57 168 742 52 54049 214 16 476  
 661 835 951 55052 166 2 30 221 361  
 433 558 82 638 42 705 56038 133 321  
 24 479 532 900 57111 47 424 60 578  
 891 948 58022 61 115 79 306 48 75  
 76 403 26 74 679 780 59076 357 444  
 625 90 936 60195 211 372 77 83 441  
 61 628 90 726 64 80 61057 231 97 358  
 75 77 81 699 964 62008 93 209 618 14  
 91 716 869 76 63044 107 80 94 253 351  
 455 996 64079 64 110 55 402 51 99  
 546 725 58 811 927 65051 196 267 454  
 67 515 637 46 713 962 66031 139 99  
 274 570 651 63 79 975 84 91 67105  
 227 72 506 90 611 17 43 707 804 8 2833  
 975 69093 235 312 540 870 973 70134  
 243 371 88 469 97 591 652 902 36  
 71067 97 237 66 49 390 641 863 734  
 898 72015 42 108 236 437 97 919 73197  
 378 96 464 633 54 66 715 68 59 835  
 91 990 74039 92 111 21 634 57 769 95  
 851 980 75775 76443 54 512 606 89  
 947 50 77005 14 57 106 89 56 217 386  
 512 40 94 516 62 710 78003 244 333  
 718 863 67 977 79024 316 73 461 89  
 96 582 697 733 941 80005 91 5 151  
 352 67 306 555 63 650 701 891 909  
 85 97 81032 52 282 466 515 652 64  
 82014 108 244 5 333 461 593 83141  
 67 424 571 734 5 850 92 958 84254  
 521 755 841 85117 286 440 73 86012  
 80 130 58 227 337 57 411 79 99 718  
 896 87063 68 307 481 89 528 751 74  
 88226 313 23 526 714 856 989 89017  
 29 370 87 412 596 636 90102 67 239  
 91 2 315 37 98 436 512 626 726 65  
 885 91021 155 214 303 46 76 95 97  
 453 69 74 523 26 618 34 893 940 92075  
 242 498 651 789 805 52 93028 50 62  
 172 474 503 71 503 23 26 703 901  
 94060 64 194 264 519 23 61 633 86  
 734 39 71 829 914 74 95421 532 56  
 607 891 947 96068 80 116 186 232 71  
 528 938 97017 44 204 15 309 436 48  
 500 11 27 682 918 98087 169 223 78  
 95 97 4 775 904 71 90 95 99015 21  
 101 152 335 69 568 704 100286 330  
 601 82 980 101269 303 24 95 406 70  
 743 78 95 102140 65 203 827 103028  
 47 57 100137 73 277 426 88 546 639  
 713 42 847 935 104143 83 227 72 359  
 488 511 59 671 767 814 937 96 105579  
 66 81 560 752 893 999 106054 173 291  
 304 74 400 577 661 710 50 811 98  
 107069 180 249 362 108169 261 349 591  
 638 754 55 70 89 822 27 109075 99  
 214 45 319 50 79 84 479 501 47 624  
 713 800 23 55 959 93 110308 336 414  
 81 778 999 111118 62 51 238 348 425  
 74 556 630 46 63 715 91 827 112022  
 92 232 400 92 635 716 823 61 996  
 113008 42 238 387 457 58 571 703 800  
 93 99 114157 307 421 60 66 635 710  
 72 115103 219 20 50 94 303 88 636  
 701 85 984 56 116319 57 93 719 57 882  
 97 117005 116 64 223 333 84 743  
 118257 49 318 872 952 119003 172 216  
 43 300 665 711 32 64 828 23 45 954 66  
 120040 121 172 241 338 490 570 121042  
 74 257 403 755 78 847 93 122041 104  
 29 333 795 121317 8 252 337 620 874  
 912 16 20 124044 93 256 332 819 993  
 125007 177 223 338 698 589 126089  
 193 238 309 20 490 614 928 50 61 97  
 8 127093 279 491 505 721 32 857 923  
 128035 42 286 375 553 655 129182 321  
 22 3 47 81 511 13 811 15 30 905 130271  
 99 337 98 498 508 17 497 735 861  
 906 97 131278 370 425 523 66 649 753  
 55 835 54 942 67 132122 86 243 48 405  
 714 91 851 982 132122 86 248 93 405  
 714 91 851 982 133097 296 332 453 520  
 94 699 134013 220 369 90 474 546 704

135275 81 330 37 73 458 588 671 702  
 48 79 925 136031 271 402 23 7 47 91  
 634 813 940 137009 298 335 36 409  
 68 551 671 900 67 138005 417 43 82  
 787 98 525 139127 291 96 341 447 669  
 75 803 955 140325 436 517 65 860  
 141078 149 86 250 376 544 79 683 4  
 845 910 142086 130 14 18 224 408 614  
 809 936 143016 20 105 235 301 88 409  
 651 728 887 144033 195 323 417 45 82  
 88 642 51 813 95 948 145168 71 246  
 59 420 52 87 566 631 715 805 903 76  
 146064 184 548 68 704 147012 23 29  
 124 37 44 84 380 406 509 76 760 834  
 36 44 148077 183 219 60 69 81 306  
 461 532 98 149114 368 598 578 782  
 841 960 97 150002 124 150 444 521  
 642 87 97 857 94 974 150002 124 50  
 444 521 642 51 83 857 956 74 151054  
 64 93 121 42 98 217 61 417 50 60 541  
 70 603 774 802 981 152 180 82 274 356  
 452 551 682 739 968 153032 150 209  
 1 12 54 74 172 77 635 701 898 902 68  
 154100 227 28 52 328 55 457 85 757  
 835 155036 136 245 52 523 28 57 94  
 472 527 757 857 96 983 156 174 75 92  
 213 88 313 67 454 99 608 32 77 729  
 892 922 157030 383 581 604 57 712  
 56 98 958 158031 71 161 57 215 315  
 452 43 540 615 16 714 989 159162 74  
 339 64 471 507 664 771 76 867 958  
 49 86

### III-cięci ciągnięcie Wygrane po 250 zł

73 341 701 26 814 79 1870 989 2020  
 40 83 297 441 517 675 840 931 43 8 92  
 3135 301 597 829 4084 9 313 686 96  
 829 973 5002 69 208 379 426 66 568  
 813 45 987 6121 39 69 305 72 446 76  
 692 7185 276 321 57 538 673 90 743  
 8506 855 9136 222 316 469 533 615 766  
 858 10034 52 121 70 309 747 11097  
 938 12151 3 241 313 91 426 541 694  
 308 13004 11 180 471 693 723 14192  
 313 48 410 25 694 809 47 15002 95  
 111 201 48 60 88 348 763 94 933 16063  
 125 284 562 605 769 844 912 92 17451  
 547 858 18312 604 52 823 96 986  
 19121 55 574 725 46 902 20056 133 374  
 470 21317 55 22028 68 270 760 23229  
 742 24180 666 82 743 25167 287 782  
 90 26192 207 303 62 437 599 859 984  
 27134 416 645 28025 294 357 560 88  
 700 971 29029 118 525 503 811 919  
 30020 258 367 829 52 970 31153 258  
 400 47 69 662 81 721 4 32013 121 218  
 393 57 569 76 732 871 6 33114 383 561  
 611 712 889 34155 86 311 49 707 912  
 97 35141 328 59 400 23 72 788 849 943  
 36078 307 9 590 999 37087 736 38118  
 568 39393 542 83 763 844 951 40050  
 216 83 679 737 43 882 925 41085 292  
 42385 43129 322 517 59 44006 64 107  
 27 581 802 981 45065 642 840 46035  
 185 258 740 455 65 551 47 52 740 6  
 84 47082 210 87 415 624 76 834 48182  
 335 6 998 49393 438 770 849 969 50016  
 39 345 930 51318 678 52064 275 85 746  
 307 53138 572 727 913 63 54040 139  
 272 409 31 514 97 936 55288 587 738  
 56567 731 807 86 57256 399 607 725  
 87 954 58 493 686 702 7 846 80 59119  
 359 574 91 60129 470 714 61246 422  
 47 643 758 98 62253 342 537 47 661  
 93 738 63164 64256 71 341 693 761 885  
 646 65271 840 970 66107 84 385 765  
 97033 200 25 301 525 751 820 902 77  
 68111 200 10 83 383 467 756 862 910  
 69456 93 531 740 9 893 70293 611 874  
 932 71120 34 240 642 758 967 72141  
 81 738 75 851 970 73013 124 695 796  
 74218 468 527 921 57 3 75004 9 306 86

596 725 881 949 71 76352 508 747 68  
 77322 83 582 4 632 720 61 860 981  
 78176 298 525 641 915 54 79360 463  
 85 66 80114 222 378 795 81021 36 94  
 496 82270 376 645 83065 94 260 88 464  
 519 51 692 736 84026 155 349 507 53  
 93 653 762 85 7 85278 572 850 76 80  
 908 86064 159 210 339 462 743 6 878  
 87113 59 394 664 771 839 88009 206  
 352 533 690 965 89188 203 372 86 449  
 657 66 730 962 90027 124 389 502  
 91026 132 260 455 92133 250 341 97  
 868 93121 262 339 451 519 36 56 706  
 932 94364 635 719 44 95489 812 96428  
 508 15 94 974 894 98017 176 341 94  
 435 557 77 850 99201 402 73 615 953  
 99 100375 499 668 789 90 919 101011  
 152 306 421 720 44 993 102263 314  
 47 693 95 948 60 77 103526 818 73  
 956 81 7 104466 605 17 823 105130  
 64 487 685 946 65 106234 927 107264  
 92 980 108053 564 961 109049 567 657  
 110981 111002 490 540 610 920 112246  
 411 600 972 113488 631 71 114413 767  
 115027 94 412 532 603 31 963 92  
 116355 711 71 117006 108 254 118400  
 119010 521 664 6 120064 444 549 829  
 121387 402 46 500 38 90 122000 90  
 453 729 82 123000 18 54 189316 44  
 586 98 124259 337 800 38 61 72 923  
 125764 681 825 126262 747 72 127116  
 53 315 97 437 59 539 652 737 81 980  
 128463 543 604 891 129996 130133 85  
 288 457 627 59 789 948 131076 300  
 42 59 419 48 53 639 839 993 132070  
 366 465 133051 471 752 982 134045  
 56 289 545 786 995 135142 68 295 316  
 494 614 831 136328 404 736 819 91  
 905 137100 289 569 84 627 839 85 951  
 85 138382 603 713 907 8 14 40 139069  
 337 51 79 670 97 982 140093 240  
 141285 730 857 934 142062 476 689  
 143133 494 517 763 70 144018 200 459  
 525 72 659 706 855 935 98 145068  
 93 140 411 68 677 837 146104 251 74  
 321 470 681 882 976 147147 549 52  
 904 84 148170 659 908 30 7 52 149020  
 32 220 574 642 150356 946 151347 545  
 983 152078 485 539 770 153302 495  
 154127 91 396 690 837 920 155145 404  
 48 539 49 720 952 156078 521 95 157009  
 81 167 373 778 158089 667 997  
 159283 92

### IV-te ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana z 20.000 na nr 55799.  
 Z 25.000 na nr 121591.  
 Z 15.000 na nr 98128.  
 Z 10.000 na nr 26337.  
 Z 5.000 na n-ry: 4367 31564 100552  
 Z 2.000 na n-ry: 1619 3449 7859  
 7968 38157 38876 44504 49196 58687  
 75470 94578 125652 138571 149931.  
 Z 1.000 na n-ry: 2074 10002 17887  
 19597 19092 220202 26173 31106 47319  
 4

# Z Wielkopolski i Pomorza

## INOWROCŁAW

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelnia Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Karetką sanitarna, tel. 276 czynna w dzień i w nocy.

Nocny dyżur pełni apteka Pod Orłem.

### REPERTUAR KIN:

As: „Marnotrawna córka”.  
Słońce: „Dla ciebie seniorito”.  
Stylowy: „Zemsta Tarzana”.  
Świt: „Wielki plan”.  
Młoty: „Statek niewolników”.

— **Wieczorny kurs maturalny** z zakresu liceum handlowego organizuje po raz ostateczny Poczłowe Przystosowanie Wojskowe. Kandydaci na kurs winni wykazać się świadectwem ukończenia 6 klas gimnazjum względnie 6 klas szkoły wydziałowej. Zgłoszenia przyjmuje do 18 bm. sekretariat urzędu pocztowego w Inowrocławiu, tel. 252.

— **Walne zebranie osadników pow. inowrocławskiego i Zagopla** odbyło się w sali Sokolni pod przewodnictwem p. Paśko z Marcinkowa. Referat na temat osadnictwa wygłosił b. poseł p. Rząsa. W skład nowego zarządu weszli pp.: Paśko — Marcinkowo, Witkowski — Racice, Czarno, Buczkowski, Malinowski, Starobrat, Graczyk II, Wodniak i Gancarz.

— **Wydział robotniczy przy zakładach miejskich.** Pod przewodnictwem p. kier. Cegłowskiego z pośród 150 pracowników wybierano wydział robotniczy przy zakładach miejskich. Z. Z. P. uzyskało 4 kandydatów i 4 zastępców. Lista wydziału przedstawia się następująco: A. Szulc, St. Krzemski, St. Matuszak, L. Bochat, W. Sójkowski; zastępcy: M. Zwierzykowski, L. Kluczyński, A. Kaźmierski, St. Błażejczak, Fr. Brzuszkiewicz.

— **Baczność, inwalidzi wojenni i wdowy!** Zarząd Pow. Koła Zw. Inw. R. P. w Inowrocławiu udziela subwencje na cele szkolne dla mniej zamożnych dzieci inwalidów wojennych i wdów tuł. pow. koła. Wobec tego uprasza się o natychmiastowe zgłoszenia w biurze związku przy ul. Królowej Jadwigi 21.

— «» —

**MOGILNO.** (mk) Wypadek, który w skutkach mógłby okazać się tragicznym, miał miejsce na ul. Jana Kausa. Na stopie telefonicznej zajęty był naprawą przewodów teletechniczny pocztowy, który upuścił młotek. W tej chwili przechodził ulicą 8-letni syn kupca Kozickiego — Stefan, któremu młotek wagi 1 kg spadł na głowę. Chłopiec doznał rozcięcia głowy i upadł nieprzytomny. Poddano go opiece lekarskiej.

— Z inicjatywy ks. prob. Brodowskiego przeprowadza się zewnętrzny remont historycznego kościoła poklasztorznego. Prace wykonuje p. bud. Nowak.

**KWIECISZEWO.** (mk) Wskutek szalonej jazdy rowerem najechał robotnik Krzewina z Goryszewa mieszkankę tej wioski, Marię Malinowską. Nieszczęśliwa doznała złamania obojczyka i ogólnych kontuzji i w stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala powiatowego w Strzelnie.

**STRZELNO.** (w) Doroczny odpust Narodzenia Najśw. Marii Panny w pobliskich Markowicach rozpocznie się w sobotę 10 bm. uroczystymi niesporami.

— Onegdaj przybył do agencji poczt.-tel. we Wronowach pod Strzelnem 28-letni handlarz bydła Jan Sperka ze Strzelna i żądał natychmiastowego zatwierdzenia poza godzinami urzędowymi. Kiedy na kilkakrotne jego wołanie urzędnik agencji nie odpowiadał, wówczas Sperka, będąc lekko podchmielony, zabrał się do wybijania szyb w lokalu pocztowym. Awanturnika osadzono w areszcie.

**TRZEMESZNO.** (mk) Na ulicy w pobliżu firmy Wolf jadący samochodem Stachurski najechał rowerzystę kowala Koźmińskiego. Koła samochodu przeszły przez Koźmińskiego, który doznał złamania nogi. Rower został strzaskany.

**PAKOŚĆ.** Zwyczajem lat ubiegłych w Pakości na Kalwarii odbędą się uroczyste obchody kalwaryjskie ku czci „Podwyższenia Krzyża św.” Tegoroczne obchody kalwaryjskie mają specyficzny cel — zapoznanie się bliżej ludzi z świętymi, kanonizowanymi na Wielkanoc tego roku w Rzymie: Salvatorem z Horty — drugim św. Antonim, cudotwórcy franciszkańskim i wielkim patronem naszym św. Andrzejem Bobolą. Jak wynika z programu, obchody tegoroczne połączone są z kazaniami rekolekcyjnymi na temat życia wyżej wspomnianych świętych. Dlatego kto spragniony sprawiedliwości i chwały Bożej, niech przybędzie na obchody kalwaryjskie w dniach 17 i 18 września do Pakości, kalwarii oo. Franciszkanów. W razie wielkiej liczby zgłoszeń przybywają

z Bydgoszczy i z Torunia pociągi popularne do Pakości, które organizuje biuro podróży „Orbis”. Niejeden wróci uszczęśliwiony do domu, aby realizować program wskazań Chrystusowych tu na ziemi, a przez to torować będzie sobie drogę do szczęśliwości wiecznej. Uprasza się bardzo serdecznie o zgłaszanie się w biurze podróży „Orbis”. Tam zasięgnąć można bliższych szczegółów podróży pociągami popularnym.

**SZUBIN.** (c) Rada gminna w Sipiorach pod przewodnictwem wójta p. Fr. Rakowskiego dokonała wyboru uzupełniającego do rady powiatowej w miejsce p. Pczackiego. Radnym powiatowym został wybrany p. Władysław Wesół, rolnik z Elizewa.

**GNIEZNO.** (fb) Srebrne godny małżeńskie obchodził 6 bm. p. Czesław Białasik z małżonką Wiktorią z Ulatowskich, zam. przy ul. Wyrzyńskiej 14.

— Zam. przy ul. Poznańskiej 9 Nowak, jadąc na rowerze ul. Tumska, wpadł za kuriar archybiskupią na autobus i doznał ogólnych obrażeń. W stanie nieprzytomnym odstawiono go do szpitala miejskiego.

— W Garbarni Wielkopolskiej został przygnieciony heczką 66-letni robotnik A. Józefowicz (ul. Powstańców Wlkp 1). Nieszczęśliwy uległ złamaniu żeber i ogólnej kontuzji.

— Zawieszony swego czasu w urzędowaniu wójt gminy Niechanowo J. Wawrzyński, a następnie przez S. O. w Gnieźnie skazany za brak nadzoru w urzędzie, został przez sąd apelacyjny w Poznaniu uwolniony od winy i kary. W związku z tym wprowadzono p. W. w urzędowanie jako wójta gminy Niechanowo.

**WYRZYSK.** (f) Po dożynkach wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który niestety zakończył się śmiercią ofiary. Emil Rux, czeladnik stolarski z Łobżenicy, wracając rowerem z dożynek do domu. Jadąc szosa, tuż za Wyrzyskiem został on około godz. 18 najechany przez samochód prywatny nieznanego właściciela tak, iż upadł nieprzytomnie na szosę, doznając połamania kości nóg i rąk oraz obrażeń wewnętrznych. Prze-

jeżdżający tą drogą inny samochód przewiózł nieszczęśliwą ofiarę do szpitala powiatowego w Wyrzysku, gdzie jeszcze tej samej nocy R. zmarł. Wypadek ten jest tym więcej tragiczny, iż Rux, znany jako człowiek pracowity, pozostawił żonę i 4 nieletnie dzieci. Znamiennie, że szofer powodujący najechanie, odjechał, nie troszcząc się o przejechanego człowieka. Dochodzenia w toku.

— Takież podobny wypadek wydarzył się w tym samym dniu na szosie z Wyrzyska do Osieka, na której najechany został również przez samochód listonosz Krause z Osieka n. Not. Przewieziono go do szpitala powiatowego w Wyrzysku. Na szczęście następstwa wypadku nie są tak poważne.

**OSTRÓW WLKP.** (lj) Pisaliśmy niedawno obszernie o pladze bójek nożowych na zabawach, która specjalnie w pow. ostrowskim dała się we znaki. Obecnie S. O. w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Krotoszynie zabrał się do ukarania nożowników: A. Koszian z Krotoszyna na półtora roku więzienia za udział w bójce, za przekroczenie granicy koniecznej obrony Wł. Forszpaniak na pół roku więzienia, Wł. Jankowski za wywołanie bójki na zabawie weselnej na rok więzienia, bracia Piotr i Stanisław Szulcowie za podobny czyn po 14 miesięcy, wreszcie Antoni Cepa na rok więzienia. Wszystkim zasądzonym sąd zawiesił warunkowo wykonanie kary.

— Rozpoczął się tu ciekawy proces przeciwko B. Szczygłowi, b. kierownikowi Tow. Stróżowania „Warta” w Ostrowie, stojącemu pod zarzutem przywłaszczenia sobie na szkodę przedsiębiorstwa 2.669 zł. Ubezp. Społecznej 906 zł i 2.240 zł pobranych kaucyj od 22 osób, ubiegających się o pracę w tow. „Warta”. Rozprawę odroczone dla przesłuchania dalszych świadków obrony.

— W dniu 25 września br. odbędzie się tu uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego nowobudującego się kościoła św. Antoniego. Aktu poświęcenia dokona J. E. ks. biskup Dymek z Poznania.

## Samobójstwo legionisty.

**Grudziądz.** W szpitalu miejskim zmarł w tragicznych okolicznościach 49-letni urzędnik izby skarbowej Tadeusz Hollender, legionista. Niedawno temu przeniesiony został Hollender do Łucka. Hollender wszelkimi siłami starał się o cofnięcie przeniesienia. Starania te zakończyły się dla niego fatalnie. Przeniesienie wprawdzie cofnięto, ale zastąpiono decyzję pierwotną dekretem zwalniającym Hollendra z końcem października br. z posady. Ciosu tego sterane nerwy jego nie wytrzymały. W sobotę wykorzystując nieobecność żony, która wy-

jechała do Gdyni (małżeństwo było bezdzietne), Hollender powziął rozpaczliwy plan targnięcia się na życie. Wróciwszy do mieszkania zażył wernalu, zaniósł kanapę do kuchni, uszczelniał drzwi i otworzył kurek gazowy. Kiedy po pewnym czasie sąsiedzi poczuli zapach gazu świetlnego otworzyli drzwi do mieszkania Hollendra przemocą i znaleźli desperata leżącego na kanapie w kuchni, dającego zaledwie słabe oznaki życia. Przewieziony do szpitala miejskiego Hollender nie odzyskał już przytomności i w śróde wyzionął ducha.

**KORONOWO.** W dniu 15 września r. h. odbędzie się w Koronowie jarmark na konie i bydło. Spęd zwierząt dozwolony.

**Kółko Rolnicze w Koronowie** organizuje wspólnie

**z Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół” w Koronowie**

**w niedzielę, dnia 11 września 1938 r.**

**na STADIONIE MIEJSKIM**

**wielkie dożynki**

z następującym programem:

o godz. 12,30 zbiórka na rynku przy ul. Tucholsk.  
13,00 pochód przez miasto  
14,30 popisy zespołów i składanie wieńców dożynkowych, popisy sokółów  
17,00 zabawa ludowa  
20,00 zabawa na sali p. Gollnikowej

**Czysty dochód przeznaczony na wykup bóżnic w Sokolinie.**

Bydgoskie Koleje Powiatowe udzielają zniżkę na przejazd.

**NOWE.** Złotym krzyżem zasługi został odznaczony p. Jan Kuchczyński, burmistrz miasta Nowego nad Wisłą.

**CHOJNICE.** (s) Przed Sądem Grodzkim w Chojnicach toczyła się sensacyjna rozprawa przeciwko 40-letniemu plut. straży granicznej Janowi Marciniakowi, 46-letniemu Janowi Gierszewskiemu — restauratorowi z Charzykowa, pow. chojnicki oraz 30-letniemu Franciszkowi Kowalikowi, zam. w Funce k. Chojnic o rozwianie fałszywych wieści, mogących szkodzić opinii osobistej oskarżyciela prywatnego, sołtysa i kierownika szkoły powszechnej Jana Froelkego z Charzykowa. Po wzniesieniu rozprawy dnia 4 b. m. zapadł wyrok, skazujący wszystkich oskarżonych na dwa tygodnie bezwzględnej aresztu. Oskarżeni wnieśli apelację.

— W Chojnicach 5 bm. w sądzie okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko niej. Eliaszowi, zam. w Mroczy pow. sepoleński, który 20 lipca b. r. pomógł nielegalnie przebyć granicę polsko-niemiecką w okolicy Sypniewa pow. sepoleński niej. Krügerowi, pobrawszy od niego 50 zł zaliczki za okaza-

zebranie rady Tow. Rol. Pow. celem przeprowadzenia wyborów do zarządu T. R. P. Prezesem został wybrany ponownie piastuacy już od kilku lat ten urząd p. Mieczysław Malinowski, rolnik z Cieszyn, Walenty Dudziak — wiceprezes, Edward Sowiński, Józef Zieliński, Roman Koziorzowski jako członkowie. Z urzędu wszedł do zarządu em. starosta p. Ossowski z Najmowa pow. brodnickiego.

## Iwonicz - Zdrój

III sezon od 20 sierpnia

Pobyt i kuracja za popularynym ryczałtem **zł 155.—**

**WEJHEROWO.** (ap) W porcie rybackim Władysławowo za sprawą Ligi Morskiej i Kolonialnej rozpoczęła się budowa dwóch stylowych kaszubskich kapliczek, z których jedna stanie w basenie portowym, a druga przy moło portowym. Nadmienić wypada, że przy zamierzonej budowie kaplicy-pomnika ku czci wszystkich ofiar morza nie zostanie wznowiona tradycja „dzwonu topielców”. Inicjator budowy pomnika-kaplicy p. Baranowski stanął na słusznym stanowisku, że ze względu na zabobonność rybaków, gotowi oni port Władysławowo omijać.

— Dowiadujemy się, że Min. Pocht i Telegrafów projektuje w przyszłości wybudowanie na wybrzeżu gmachów pocztowych w Wielkiej Wsi Hallerowie, Kuźnicy i Jastarni.

## GRUDZIĄDZ

— **Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego”** mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.

**Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.**

**Nocny dyżur pełni:**

**Apteka pod Koroną,** Wybickiego 39 telefon 1437.

**Apteka pod Gwiazdą,** Chełmińska 26, telefon 1259.

— **TCL Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

### REPERTUAR KIN:

**Apollo:** „Gwiazda Rivieri”.  
**Gryf:** „Anonimowy kochanek”.  
**Orzeł:** „Czarny korsarz”.

— **Z parafii św. Krzyża.** Pod przew. ks. prob. Klundera odbyło się zebranie zarządów stowarzyszeń zrzeszonych w parafialnej Akcji Katolickiej przy udziale „Sokoła”, współpracującego z wspomnianymi stowarzyszeniami w sprawach parafialnych. Ks. prob. Klunder przedstawił zebranym obecny stan finansowy, który jest wprost opłakany. Parafia nie tylko, że nie może spłacać zaciągniętych pożyczek, lecz nawet trudno jej sprostać w splatach procentów. W wyniku obrad zebrani postanowili urządzić wielką węgę parafialną 2 października, z której całkowity dochód przeznaczony zostanie na potrzeby parafii. Węgę poprzez niewątpliwie całe społeczeństwo.

— **Podziękowanie.** Wydział robotniczy przy firmie „Unia” Sp. Akc. składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie zarządowi fabryki za ofiarę w kwocie 200 zł na pomoc szkolną dla dzieci niezamożnych pracowników, przydzieloną przy dekoracji krzyżem zasługi zasłużonych pracowników tej firmy.

— **Butny Niemiec.** Podczas pobytu wojska w Radzynie urządzono w mieszkaniu E. Arendta dla wojska izbę chorych. W izbie tej zauważono na ścianie mapę, na której województwa pomorskie, poznańskie i śląskie włączone są do Niemiec. Mapę usunięto, a Arendtowi wygotowano akt oskarżenia za występek z art. 170 k. k.

— **Kradzież.** 81-letni emeryt J. Neuman, zam. przy ul. Wenckiego 12, zgłosił kradzież 1000 zł gotówki z mieszkania.

— **Ogień na „Maderze”.** 6 bm. zaalarmowano straż pożarną do b. kocz. Czarnckiego, zwanych ogólnie „Madera”. Jak się okazało, mieszkańcy „Madery” celem przeprowadzenia radykalnej dezynfekcji palili na dziedzińcu stare sienniki. Straż pożarna ogień ugasiła.

## Grudziądz sercem powita wracających żołnierzy.

**Grudziądz.** 10 i 11 bm. wraca wojsko. Już w sobotę o godz. 16 przybędą na dworzec grudziądzki na uroczystość poświęcenia sztandaru **Murmańcy, byli żołnierze armii polskiej, tworzącej się na dalekiej północy.** A 11 bm. między godz. 16 a 17 powracają z ćwiczeń dorocznych pułki garnizonu grudziądzkiego. Niech więc wszyscy mieszkańcy sercem powitają dzielnych **Murmańczyków i drogie naszym sercom pułki garnizonu grudziądzkiego.** O zbliżeniu się wojska do granic miasta dadzą znać syreny straży pożarnej. Uroczyste powitanie nastąpi na rogu ul. ks. Budkiewicza.

## Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 9 września 1938 r.

**Dyżur nocny mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:**

Apteka pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, telefon 51-29.

Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska nr 122.

Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.

Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.

Apteka Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fanerata), tel. 14 60.**

**Telefony:** Straż pożarna 17-08, pogotowie ratunkowe 12-40, kom. policji 16-11.

### REPERTUAR KIN:

**Bajka:** „Bohaterowie morza”.  
**Lido:** „Andaluzyjskie noce” (Przeklęta).  
**Lily Chylonia:** „30 karatów szczęścia”.  
**Morskie Oko:** „Fortancierki”.  
**Polonia:** „Zbłądziłem”.  
**Zorza-Grabówek:** „Zbieg z San Quentin”.  
Na scenie rewia pt. „Jedziemy do Abisynii”.  
**Miraż-Orłowo:** „Magnolia”.

— **Wieczorowe Kursy Handlowe w Gdyni, ul. Starowiejska 17,** uruchamiają roczny wieczorny kurs handlowy dla dorosłych z dniem 15-go września. Kursy mają na celu przygotowanie do pracy biurowej w handlu i przemysłu. Zapisy w godzinach 10—11 i 16—18. (16875)

— **Ćwiczenia oddziałów ochotniczych straży pożarnej** zostają ze względu na powitanie powracających z manewrów wojska odwołane. Ćwiczenia pokazowe miejskiej straży zawodowej, portowej straży pożarnej warsztatów marynarki wojennej oraz gdyńskiej O. S. P. odbędą się zgodnie z programem w dniu 11 bm. o godz. 19 w basenie jachtowym. Przypominamy o dancingu towarzyskim w dniu 10 bm. o godz. 20 w Bałtyku.

— **Nowy port rybacki Skulte na Łotwie.** Na wybrzeżu łotewskim w odległości około 50 km od ujścia Dźwiny przystąpiono w miejscowości Skulte do budowy portu, który będzie służył celom rybołówstwa oraz przefadunkom towarów w żegludzie przybrzeżnej.

— **Firma inż. Obrzycki i Nadarzyński.** W związku z artykułem naszym p. t. „Dom Rybaka” w 250 nr. naszego pisma, uzupełniamy szczegóły o budowie tego domu, podając, że prace budowlane wykonała firma „inż. Obrzycki i Nadarzyński”.

— **Dlaczego Mendel Schikler wyjechał z Gdyni?** Referat Karny Komisariatu Rządu ukarał niejakiego Mendla Schiklera, zamieszkałego w Gdyni przy ul. Portowej 3 na grzywnę w wysokości 550 zł z zamianą w razie nieściągalności na 11 dni aresztu za nielegalne prowadzenie hurtowego składu paszy i maki. Schikler mieszka od kilku lat w Gdyni i ostatnio nawet nie melduje się zupełnie za co został wydany z terenu Gdyni, jako pasa granicznego na przeciąg lat 10-ciu.

— **Magazyn śledziowy „Korabia”** w porcie rybackim w Gdyni ukończono budowę magazynu śledziowego towarzystwa połowów dalekomorskich „Korab”. Magazyn, znajdujący się przy nabrzeżu Wilsonowskim posiada 1.192 m<sup>2</sup> powierzchni, jest budynkiem piętrowym, murywanym, krytym papą. Wymiary jego wynoszą 20 m na 57,60 m, koszt budowy — 130.000 zł. Przedłużeniem magazynu jest pakownia. Pod pakownią znajduje się piwnica dla przechowywania beczek ze śledziami, do której transportuje się beczki natychmiast po przybyciu statku. Na pierwszym piętrze budynku mieści się magazyn sieci i innych materiałów. Całość jest cennym nabytkiem dla portu rybackiego w Gdyni, tym bardziej, że została wybudowana przez kapitały polskie.

— **Statków szwedzkich o 100 więcej niż polskich w Gdyni w sierpniu!** W przeciągu miesiąca sierpnia br. weszło do portu gdyńskiego i wyszło z niego na morze ogółem 1.123 statki o łącznej pojemności 1.171.307 t. r. n., z czego weszło 560 statków o pojemności 580.350 t. r. n., a wyszło 563 statki o pojemności 590.957 t. r. n. Ruch statków według kolejności bander poszczególnych państw przedstawiał się m. in. następująco: 1) Szwecja 245, 2) Polska 152, 3) Finlandia 120, 4) Anglia 46, 5) Włochy 35.

— **Firma „Mewa”** uruchomiła urządzenie do garbowania sieci. Sieci, które przywiózł statek „Korab II”, były już garbowane w Gdyni, jak o tym już wspominaliśmy.

### Niewielkie pokłady węgla w Rzeszowskim.

W Chmielniku pow. rzeszowskiego odkryto przypadkowo złoża węglowe na głębokości 1 metra. Przy dalszym kopaniu na głębokości 3 m odkryto dalsze złoża, które prowadzą w kierunku Rzeszowa.

Węgiel eksploatują miejscowi wicniacy, paląc nim u siebie w kuchniach.

## Niech żyje Baon Morski i Morska Brygada Obrony Narodowej.

Dnia 11 września br. powracając do Gdyni z ćwiczeń oddziały Baonu Morskiego oraz Morskiej Brygady Obrony Narodowej. W celu powitania wracających do Gdyni żołnierzy zawiązał się specjalny Komitet Obywatelski, w skład którego weszły miejscowe organizacje oraz stowarzyszenia społeczne i zawodowe. Podnieść należy, że wracających żołnierzy nie tylko witac będzie całe społeczeństwo sercem gorącym, ale dzięki niezwykle obywatelskiemu stanowisku cechów piekarskiego i rzeźniczego oraz browarów pracujących w Gdyni, żołnierze poczęstowani zostaną również racjami żywności oraz piwa. Program uroczystości przewiduje w dniu 11 września, od godziny 14,30 zbiórkę organizacji i stowarzyszeń na trasie przemarszu od szkoły przy ul. 10 Lutego do Placu Grunwaldzkiego. O godzinie 15,30 nastąpi uroczyste powitanie wojska przy szkole na ul. 10 Lutego, gdzie dzieci szkół powszechnych wręczą dowódcy kwiaty. Wojsko pomaszeruje ulicą 10 Lutego i Świętojańską na Plac Grunwaldzki, gdzie o godz. 16 odbędzie się **biwak żołnierski**. Żołnierze otrzymają kiebasę, chleb i piwo, przygrywać będzie orkiestra strażacka, a młodzież szkół średnich przygotowuje

specjalny program wokalny. Komitet Obywatelski wydał do społeczeństwa Gdyni odezwę treści następującej:

„Obywatele! W dniu 11 września br. wraca do Gdyni z ćwiczeń Baon Morski oraz Morska Brygada Obrony Narodowej.

Żołnierz cieszy się w społeczeństwie polskim specjalnym sentymentem, a dla Armii żywo i gorąco biją nasze serca.

„Dzieci Gdyni” w trudzie ćwiczeń zaprawiały się w gotowości bojowej. Obecnie żołnierze wracają na swe kwatery do Gdyni.

Sercem całym musimy powitać nasz Baon Morski i Morską Brygadę Obrony Narodowej. W powitaniu nie może zabraknąć nikogo.

Manifestacją udowodnimy, że żołnierz i społeczeństwo — to jedno i to samo.

Wzywamy społeczeństwo całe Wielkiej Gdyni do dekoracji domów i okien w tym dniu flagami państwowymi oraz do gremialnego wzięcia udziału w powitaniu oddziałów wracających do miasta. Niech żyje Armia Polska! Niech żyje Baon Morski! Niech żyje Brygada Obrony Narodowej!

Komitet Obywatelski.

## Czy to impreza Ligi Popierania Turystyki?

Mglisty wieczór objął Gdynię ciemnością. Godzina 9 wieczór. W miarę zimno, w miarę pusto, w miarę migocą latarnie uliczne. Na Świętojańskiej kroczy pochodem od strony ul. 10 Lutego **stłoczona masa zmęczonych ludzi**, obciążonych walizkami. **Jakiś Kowel i inne kresy, przyniesione „wiatrem do morza”**. Poczciwi wieśniacy ubogo ubrani i kobiety wiejskie w odświętne haftowanych paradestroikach. — **Czy tu już jest morze?** — Rozczuła nas naprawdę to poszukiwanie morza na ulicy Świętojańskiej. **Gdzie oni idą?** — zastanawiamy się — chyba nie do komisarza rządu? Zdumienie nasze potęguje się, gdy ów zgrzebnym tłum, prowadzony przez jakichś widocznie speców, przechodzi jezdnią i **wkracza w czeluść wertepów i pustkowi na rozkopanych dołach i wydłach**.

Chyba trudno o **mniej reprezentacyjne i mocarstwowe** okolice frontu do morza! **Zwłaszcza po ciemku!** Odważnie zapuszczamy się w pionierskie tereny przyszłości, gnani **niepokamowaną ciekawością, ale po co na takie manowce** prowadzi się te ofia-

ry turystycznego rozpedu? **Połamamy nogi, to połamamy, ale, przynajmniej dowiemy się czegoś**. Istotnie. Jakiś człowiek coś biedakom objaśnia, przy czym jak zrozumieliśmy, okazało się, że **Kamienna Góra to już Orłowo**, a „tam od tych błękitnych światła” na przystani Żegluga zaczyna się „most” (pewnie między ładem a morzem).

Gdzieś w okolicach kina Morskie Oko ekspedycja wylądowała na Skwerze Kościuszki. — **Ooo! ulica!** — cieszą się najwinnie chłopcy spod Kowla — **i jakie ładne kwiatki! patrzaj, patrzaj!** — Wyrażnie zaskoczeni są tą niezwykłością, co zresztą jest zrozumiałe, gdy się przed chwilą grzeźło w piachach wśród beznadziejnej ciemności.

Z otuchą puścili się cwałem przed siebie, szukając wciąż **tego morza, a może hotelu turystycznego** i poszli hen, hen w stronę... budującego się Domu Żeglarska. Pozostawiliśmy ich w tych eksploracyjnych zajęciach i zawróciliśmy z drogi. **Nad basenem, koło przystani Wilkego tłoczyła się inna grupa nad brudną wodą**. Myśleli pewnie także... że to morze...

## Związek Lekarzy R. P. koło Toruń contra „Gazeta Pomorska”.

Toruń, 8. 9. W związku z artykułami jakie ukazały się w „Gazecie Pomorskiej” o stosunkach w szpitalu miejskim w Toruniu, Związek Lekarzy R. P. obwód Toruń, publikuje następujący komunikat:

„W sierpniu br. ukazały się w „Gazecie Pomorskiej” artykuły o wartości i poziomie lekarzy szpitala miejskiego w Toruniu.

Ponieważ artykuły te przekroczyły ramy dopuszczalnej krytyki, a treścią swą i formą graniczą z demagogią i godzą w cześć szczytnej i pełnej poświęcenia pracy lekarza, Związek Lekarzy R. P. obwód Toruń — na podstawie jednogłośnej uchwały nadzwyczajnego walnego zebrania odbytego w dniu 5 września br. zakłada potępiający pro-

test przeciwko tego rodzaju niewłaściwej krytyce demagogicznej i akcji prasowej „Gazety Pomorskiej”. Związek Lekarzy R. P. użyje wszystkich dostępnych mu środków dla zabezpieczenia na przyszłość przed tego rodzaju napastliwą i wysoce krzywdzącą krytyką lekarza polskiego. Zarząd Związku Lekarzy R. P. — obwód Toruń”.

Niewątpliwie „Gazeta Pomorska” w sprawie tej wypowie się zdecydowanie, gdyż to jest w jej interesie. Ze swej strony — na razie powstrzymamy się od komentarzy. Nie sposób jednak nie zadać pytania: Czy Związkowi Lekarzy R. P. obwód Toruń znana jest treść zarządzenia polustracyjnego p. wojewody pomorskiego w sprawie szpitala miejskiego? Jeśli nie — to wielka szkoda.

## Jak żydówka chciała przekupić polskiego podoficera.

Toruń, 9. 9. Przed toruńskim sądem okr. toczyła się rozprawa karna przeciwko żydówce, niej. Bailii Bursztyn z Chełmna, która usiłowała przekupić polskiego podoficera. Według przeprowadzonej rozprawy sprawa cała miała przebieg następujący:

Wmarcu oskarżonej syn poszedł do wojska. Matka, chcąc wyrobić „fory” synowi u drużynowego p. R. Cieszyńskiego, plutonowego pułku piechoty w Chełmnie, udała się do niego i prosiła go w bardzo grzeczny sposób, aby wyrobił synowi przepustki. Wręczyła mu przy tym „na pamiętkę” papierosnice. P. Cieszyński, chcąc mieć dowód przekupstwa w ręku, za wiedzą swych przełożonych przyjął ten oryginalny podarunek. W kilka dni potem Bursztynowa przybyła powtórnie do p. C., zapraszając go do swego mieszkania, gdzie znowu poda-

rowała mu walizkę oraz jako wynagrodzenie za wyrobienie przepustki synowi i opiekę nad nim proponowała bardzo nieprzychylnie rzeczy.

Gdy p. Cieszyński miał dowody rzeczowe w ręku, drogą służbową wytoczył proces karny bezczelnej żydówce. Bursztynowa na rozprawie w Toruniu przyznała się do ofiarowania papierosnicy i walizki, ale jak twierdziła, nie miała zamiaru przekupić „wojskowego”. Wszystko to robiła dla swego „wałtego synka”.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Bursztynowa skazana została na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na trzy lata oraz na 100 zł grzywny.

Bezczelna żydówka mocno się przerażowała. Polskiego żołnierza nie da się przekupić judaszowskimi srebrnikami!

## Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 9 września 1938 r.

**Nocny dyżur pełnią apteki:**

**Pod Lwem** — śródmieście.  
**Św. Anny** — Bydgoskie Przedmieście.  
**Pod Łabędziem** — Jakubskie Przedmieście.  
**Nadwiślańska** — Jakubskie Przedmieście.

**Pogotowie straży pożarnej tel 12-44.**

**Pogotowie ratunkowe tel 19-91.**

**Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.**

### REPERTUAR KIN:

**Aria:** „Halka”.  
**As:** „As kier”.  
**Mars:** „Wrzós”.  
**Świt:** „Druga młodość”.

**Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.**  
Piątek 9. bm. — Toruń — „Pigmalion”, godz. 20. Sobota 10. bm. — Toruń — „Bracia Lerche” — premiera inauguracyjna, godz. 20. Niedziela 11. bm. — Toruń — „Pigmalion” — godz. 16; „Bracia Lerche”, godz. 20.

— **Osobiste.** P. prezydent Raszeja, rozpoczął urlop wypoczynkowy. Zastępuje go wiceprezydent p. Bała.

— **Z zebrania Tow. Rolniczego Pow. Odbyło się tu posiedzenie rady Tow. Rolniczego Powiatowego, na którym dokonano wyboru nowego zarządu T. R. P. oraz rady do Pomorskiej Izby Rolniczej. Prezesem T. R. P. wybrany został ponownie p. Józef Kochowicz z Papowa Toruńskiego, a zastępcą jego p. Kamiński z Przeczna. Członkami zarządu zostali pp.: Borowski, Karzewski i Jędrzejczyk. Zastępcami pp.: Balcerak i Grąbkowski. Radcą do Pom. Izby Rolniczej wybrany został prezes powiatowy p. Józef Kochowicz.**

— **Ważne dla uczestników walk o niepodległość ze wschodu.** W Toruniu założony został oddział Związku Żołnierzy Pierwszego Korpusu Wschodniego. Wszyscy koledzy wojskowi, jak i cywilni, zamieszkujący na Pomorzu, którzy służyli czynnie lub biernie w legionie puławskim, brygadzie strzelców polskich, dywizji strzelców polskich, pierwszym polskim korpusie, drugim i trzecim polskim korpusie, oddziale polskim w Odessie, oddziale polskiej brygady na Kaukazie, oddziale polskim na Murmaniu i Kubaniu, czwartej dywizji gen. Żeligowskiego, piątej dywizji siberijskiej, związku wojsk polskich, naczelnym polskim komitecie, — a chcący przystąpić do zorganizowanego oddziału, proszeni są o złożenie swych adresów do zarządu oddziału Związku Polskiego Pierwszego Korpusu Wschodniego w Toruniu, ul. Żeglarska 5 I piętro. Sekretariat urządza we wtorki od 18—20 i w soboty od 17—19.

— **Kradzież roweru i świni.** Władysław Gdula, zam. przy ul. Chełmińskiej 20 zgłosił o kradzieży roweru męskiego marki „Triano”, pozostawionego bez opieki na korytarzu wartości 70 zł. Leon Kulasiński, rolnik z Brzezinka, pow. toruńskiego, zgłosił o kradzieży 1 świni i 24 kur z niezamkniętego chlewa, wartości około 70 zł. W sprawach tych policja przeprowadza dochodzenia.

— **Kradzież roweru i 2 kur.** Wł. Jaroszewski, zam. przy ul. Zaulek Dworcowy, zgłosił kradzież roweru męskiego i 2 kur z zamkniętej szopy. Ogólna wartość 50 zł. Dochodzenia w toku.

### Morderca z Książek, Brylski, ułaskawiony.

Toruń, 9. 9. Na początku jesieni ub. roku w Książkach, w pow. wąbrzeskim, dokonano na osobie śp. Roberta Szeffera potwornej zbrodni. Morderca po pozabawieniu go przytomności odciął mu głowę, którą wraz z tułowiem wrzucił do bagna.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że zbrodni tej dopuścił się niej. Stanisław Brylski.

W dniu 5 listopada ub. r. potworny morderca odpowiadał przed toruńskim Sądem Okręgowym, który skazał go na karę śmierci. Sprawa odwoławca toczyła się przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu 8 lutego br., który wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu w całej rozległości zatwierdził, a Sąd Najwyższy kasację ostatnio odrzucił.

Morderca Brylski za pośrednictwem swego obrońcy wniósł prośbę do P. Prezydenta R. P., który korzystając z przysługującego prawa łaski, karę śmierci zamienił na dożywotnie więzienie.

### Dolinarze nie próżnują.

W związku z wielkim ruchem w księgarniach i różnych sklepach, doliniarze wyszli na swój „zer”. Trzeba być naprawdę bardzo ostrożnym, aby nie paść ofiarą tych spryciarzy.

7 bm. p. Leon Osowski, zam. przy ul. Św. Józefa 42, udał się za sprawami do księgarni p. Schmidta przy ul. Wielkie Garbary, skąd po wyjściu stwierdził z przerażeniem, że z kieszeni nieznany mu sprawca skradł 80 zł gotówki, legitymację urzędniczą oraz 6 biletów ulgowych do kin. O kradzieży tej doniósł policji, która wszczęła dochodzenia. Ostrzegamy więc wszystkich, aby w sklepach mieli się na ostrożności przed doliniarzami.

**KINO**  
**KRYSTAL**

Początek o 5, 7, 9, 10  
W niedzielę  
o godz. 3, 15, 5, 10, 7, 9, 10.

**Dziś w piątek premiera!**  
Wytwornego Arcydzieła Film. o rozgłosie wszechświatowym. Nie tylko fascynująca epopeja miłosna nie tylko przepychy wyst., czar Wiednia i eleg. Paryża porwa widzów, lecz prawdziwy podziw wzbudzą fant. wprost sceny balet. w nocnych występ. w uroczym Schönbrunnie

**Fanny Elssler**

czyli: **Taniec Szczęścia i Rozpacz**

W rolach głównych:  
Ulubienica całego świata  
**Lilian Harvey**  
Willy Birgel  
Rolf Moebius  
Paul Hoffmann (16908)

Wystawa. Treść. Napięcie  
Piękne tańce. Muzyka.  
**Nadprogram:**  
Najn. Tygodnik P a t a.  
Rabka-Uzdrowisko Polskie  
zdjęcia z natury.

**Kronika**

Bydgoszcz, dnia 9 września 1938 r.

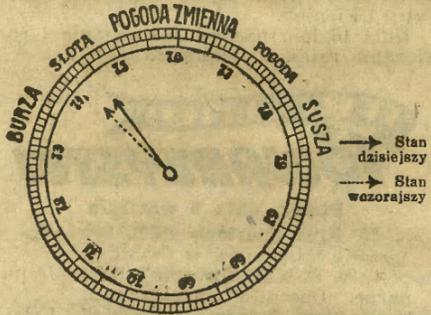
**KALENDARZYK**

Dziś: Piotra Klawera ap. murzyńsk.  
Jutro: Mikołaja z Tolentynu.  
Wschód słońca o godzinie 5.23.  
Zachód słońca o godzinie 18.31.

**Stan pogody.**

**Pogodnie, rankiem chłodno.**

Wczoraj o godz. 14 panowała w Polsce na ogół pogoda słoneczna. Wiał umiarkowany wiatr z kierunków południowych, a temperatura wynosiła około 20 stopni. Tylko Poznań i Bydgoszcz zanotowały burzę, a Zbąszyń przelotny deszcz. Na Kasprowym Wierchu zanotowano + 7 st. przy dość pogodnym niebie i słabym wietrze południowo-zachodnim. Dziś rano w Bydgoszczy pochmurno. Przewidywany przebieg pogody: Po chłodnym i mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie przy słabych wiatrach miejscowych z przewagą kierunków południowych. Temperatura w ciągu dnia około 20 stopni.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu:



**DYŻURY NOCNE APTEK**  
od 5-11 września br.:

- 1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska, telefon 3385.
- 2) Apteka przy Placu Teatralnym, Marsz. Focha, telefon 1962.
- 3) Apteka Tarasiewiczza, ul. Orła, telefon 3146.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

**MUZEUM MIEJSKIE** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11-15, w niedzielę i święta od godz. 11-14. Obecnie w Muzeum wystawa prac artystów bydgoskich ze zbiorów Muzeum Miejskiego.

**MUZEUM MIEJSKIE** - Bielawki, ul. Br. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11-14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszki.

**Biblioteka Nowości TCL** przy ulicy Gdańskiej 30, I. p. podaje do łask wiadomości, że przez lipiec i sierpień wypożyczać będzie książki tylko od godz. 16-19-tej.

**Z TEATRU MIEJSKIEGO**  
im. K. H. Rostworowskiego

Dziś w piątek 9 września o godz. 20-tej w przedstawieniu wieczorowym wystąpi w naszym teatrze mistrz Ludwik Solski w swej kreacji „Judasz z Kariothu“.

Dyrekcja Teatru mając na celu udostępnienie szerszym warstwom społeczeństwa i mieszkańcom przedmieść oraz uczące się młodzieży ujrzenia mistrza Ludwika Solskiego w wspaniałej postaci „Judasz z Kariothu“ urządziła z udziałem Solskiego przedstawienie popołudniowe w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 4 po południu po cenach znizowanych.

W sobotę 10 września br. odbędzie się premiera jednej z najciekawszych komedii Stefana Kiedrzyńskiego pt. „Piorun z jasnego nieba“ w doborowej obsadzie z Heleną Krzywicką, Hanną Wańską, Stanisławem Dębiczem, Stanisławem Malatyńskim, Bolesławem Roslanem, Stanisławem Winczewskim w rolach głównych.

„Piorun z jasnego nieba“ ma wszystkie cechy twórczości Kiedrzyńskiego: zajmujący temat, wartką akcję, doskonale zarysowane środowisko. Momenty melodramatu idą w parze z wysokiej klasy humorem. Niewątpliwie premiera komedii St. Kiedrzyńskiego wzbudzi duże zainteresowanie. Reżyseria spoczywa w rękach Stanisława Dębicza. Nową oprawę dekoracyjną przygotowują Jadwiga Przeradzka i Aleksander Jędrzejewski.

Kasa Teatru już rozpoczęła sprzedaż biletów na sobotnią premierę. Początek przedstawień punktualnie o godz. 20.

**Kurs wieczorny przy Miejskim Gimnazjum Kupieckim** rozpocznie się w poniedziałek 12 bm. o godz. 18.30 ul. Jagiellońska 11, tel. 1661.

**Również i nasze rzemiosło pragnie powitać żołnierzy.**

Otrzymujemy następujący komunikat:  
**W niedzielę, dnia 11 września** żołnierze bydgoscy powracają z manewrów. Rzemiosło bydgoskie dało już liczne dowody, że do żołnierza polskiego odnosi się z życzliwością i miłością. Dajmy jeszcze raz wyraz tym uczuciom w niedzielę, dn. 11 września. W serdecznym powitaniu wojska rzemiosło musi brać udział jak jeden mąż.  
**Wzywamy przeto wszystkich rzemieślników i wszystkie Cechy, czeladź oraz terminatorów, ażeby przybyli na zbiórkę, celem wspólnego powitania.**

Cechy i czeladź z chorągwiami zbierają się przed Domem Rzemieślniczym o godzinie 11.15, terminatorzy natomiast o godz. 10 w Szkole Doksztalczącej na ul. Konarskiej.  
Przybycie wszystkich rzemieślników, ich pracowników oraz członków rodzin jest obowiązkiem obywatelskim, którego spełnienie nastąpić powinno bez względu na pogodę lub jakiegokolwiek inne okoliczności.

Zarząd Związku samodzielnich rzemieślników-chrześcijań w Bydgoszczy.

**Wybory do rady miejskiej w Bydgoszczy odbędą się pod koniec listopada br.**

Jak się dowiadujemy, miasto Bydgoszcz należy do pierwszej „transzy“ miejscowości, w których odbędą się wybory samorządowe według nowej ordynacji.

Przepisy ustalają liczbę radnych dla poszczególnych miast — zależnie od liczby mieszkańców, lecz biorą za podstawę **ostatni urzędowy spis ludności z 1931 roku**. Wtedy miała Bydgoszcz tylko 117.200 mieszkańców, kiedy obecnie ma ich około 140 tysięcy. Nie będziemy więc wybierali 56 radnych, tylko 48 — jak ostatnim razem.

Miasto wraz z przedmieściami podzielone zostanie na okręgi wyborcze. Okręgi będą w tym roku większe niż przed pięciu laty. Poszczególne okręgi będą wybierały **po czterech i trzech a tylko w jednym — dwóch radnych**. Taki podział mandatów daje pewne szanse słabszym ugrupowaniom, które przy ostatnich wyborach straciły trzy tysiące głosów — nie otrzymując żadnego mandatu.

**Właściciele nieruchomości**, których w Bydgoszczy jest ponad 6 tysięcy, zamierzają odseparować się od Stronnictwa Narodowego i iść do wyborów z własną listą. Wśród właścicieli domów zarysował się pewien rozdział, zwłaszcza po nadaniu przez pre-

mera Składkowskiego „krzyżów zastugi“ prezesowi i sekretarzowi związku (wybitnym działaczom Stronnictwa Narodowego) za to, że przynagli ich do malowania fasad domów i rozwalania płotów...

Termin wyborów w Bydgoszczy nie został jeszcze ostatecznie ustalony, najprawdopodobniej odbędą się u nas wybory w **ostatnią niedzielę listopada** albo w pierwszą niedzielę grudnia, albowiem z końcem tego roku upływa 5-letnia kadencja dotychczasowych radnych miejskich.

W wyborach 1933 r. oddano głosów ważnych 50.396, z czego przypadało na listę **Chrześcijańskiego Zjednoczenia Gospodarczego** (obecnie Stronnictwo Pracy) — 15353 głosów (mandatów 18), sanacji — 13693 (mandatów 15), endecji — 11583 (mandatów 13), Niemców — 6813 (mandaty dwa), różne oddziały socjalistów — 2974 (bez mandatu).

Sanacja straciła już swoje wpływy w Bydgoszczy. Popierający ją urzędnicy, rzemieślnicy i handlowcy, nie dadzą się więcej uwieść svenim głosom i poparą najprawdopodobniej Stronnictwo Pracy, którego tron stanowią związki zawodowe i pracownicy, oparte o program narodowy i chrześcijański, wrocie wszelkiej demagogii.

**Sprawca zamachu rewolwerowego na ojca ujęty.**

**Gromek zamierzał uciec do Niemiec.**

W połowie sierpnia wielkie wrażenie wywarł w Bydgoszczy zamach rewolwerowy, dokonany na osobie 47-letniego właściciela domu przy ul. Warmińskiego 1 (mieszkaniec ul. Marsz. Focha) Józefa Gromka przez syna swego 20-letniego Wacława. Młodzieniec po ostrej wymianie zdań w wyniku sprzeczki w sieni domu oddał do ojca trzy strzały z rewolweru, które ciężko poraniły Józefa Gromka. Jedną z kul uszkodziła lewe przedramię, drugą ramię, a trzecia ugodziła w jamę brzuszną i uszkodziła wątrobę. Sprawca po dokonaniu zamachu rewolwerowego zbiegł i przez cztery tygodnie poszukiwany był przez policję, która wysłała za nim listy gończe. Dopiero teraz udało się młodzieńca ująć w chwili, gdy pod Wejherowem zamierzał nielegalnie przekroczyć granicę polsko-niemiecką. Strażnik graniczny przytrzymał Wacława Gromka, którego następnie przetransportowano do Bydgoszczy i osadzono w więzieniu.

Stan zdrowia ciężko postrzelonego ojca poprawił się w międzyczasie tak, że niebezpieczeństwo utraty życia już nie zachodzi. Ofiara zamachu rewolwerowego przebywa nadal w lecznicy miejskiej. Po przeprowadzeniu jeszcze jednej operacji wyjęcia kuli z ręki, Józef Gromek opuści szpital.

Po przesłuchaniu sprawy zamachu przez sędzię śledczego niewątpliwie dowiemy się, jakimi pobudkami kierował się syn, zamierzając zastrzelić ojca. Według twierdzeń postrzelonego Józefa Gromka, był on dla dzieci swych bardzo dobry, a szczególnie syna swego, który dokonał na niego zamachu, otaczał wielką miłością i nigdy nie miał zamiaru skrzywdzić dzieci. Jeszcze w ostatnich latachłożył dużo pieniędzy na naukę syna Wacława. Najbliższe dni przyniosą nam wyjaśnienie motywów zbrodni.

**Kurs dla Sióstr Pielęgniarek.**

Bydgoski Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża rozpoczyna w połowie września kurs dla sióstr pielęgniarek. Kandydatki w wieku od lat 18 do 40 mogą się zgłaszać osobiście w sekretariacie P. C. K. przy ul. Cieszkowskiego 11, od godz. 12 do 13. (16901)

**Nowe władze okręgowe Związku Chórów Kościelnych.**

W ub. środę odbyło się w sali Domu Katolickiego przy Farze nadzwyczajne okręgowe zebranie delegatów chórów kościelnych okręgu bydgoskiego. Zebranie zaszczycił swoją obecnością ks. kan. Schulz i patron okręgowy ks. dr Łuczak. Przybył również delegat zarządu głównego w Poznaniu p. Pawlak.

Zebranie zagał prezes okręgowy p. Fałenczyk, witając gości i delegatów, po czym przewodniczący zebrania przejął delegat z Poznania. Protokół z ostatniego walnego zebrania odczytał sekr. okr. p. Siuda. Wybory do zarządu przyniosły następujący

wynik: prezesem okr. został p. Chęciak (Moniuszko), dyrygentem okr. — p. Mulorz (Chór Farny), sekr. — p. Szumiński (Moniuszko), skarbn. — p. Górzny (Chór św. Wincentego à Paulo), bibl. — p. Straszkie-wicz (Chór Farny). Do komisji rewizyjnej weszli: ks. kan. Schulz oraz pp. Pszczolińska (Chór Panien Różańcowych), Puziak (Chór Matki Boskiej Nieustającej Pomocy). Godność radnych otrzymali: Ronowicz (Chór św. Grzegorza przy koście. Pojezuickim), Miński (Moniuszko) oraz Skupniwicz (Św. Cecylia — Nakło). Delegatem arcybiskupim został ks. dr Łuczak. Kadencja zarządu trwa 3 lata.

Składkę roczną do okręgu ustalono na 10 gr od członka. W wolnych głosach żywo omawiano aktualne sprawy wewnętrzne i organizacyjne.

**Przedszkole Rodziny Wojskowej**, Jagiellońska 15 przyjmuje zapisy dzieci od 3-6 lat, w poniedziałki, środy, piątki od 5-7 wieczór (lokal słoneczny, orrórdek i troskliwa opieka). (9795)

**Fundusz na samolot „Bydgoszcz“ rośnie.**

W patriotycznym współzawodnictwie i szlachetnej dążności do spotęgowania sił obronnych państwa oraz wzmoczenia gotowości odpornej Narodu nie ustaje społeczeństwo, składając nieustannie ofiary na LOPP. Jako dowód zrozumienia potrzeby spotęgowania naszego przygotowania w powietrzu oraz nieprzeciętnego wyrobienia patriotycznego, podajemy godny naśladowania fakt, że pracownicy wielkiego domu konfekcyjnego Bracia Mateccy w Bydgoszczy złożyli jako dar na zakupienie samolotu „Bydgoszcz“ kwotę 100 złotych, z okazji 10-lecia istnienia firmy.

Podając tak godny naśladowania fakt, zarząd obwodu miejskiego LOPP składa firmie oraz całemu personelowi gorące podziękowanie. Zarazem zarząd obwodu miejskiego LOPP apeluje do społeczeństwa o dalsze składanie ofiar na zakup samolotu „Bydgoszcz“, na który to cel przyjmuje się tak ofiary pieniężne, jak również wszelkiego rodzaju nieużytki: stary papier, znaczki pocztowe, lom żelazny itp.

Konto bankowe Bydgoskiego Obwodu Miejskiego LOPP w KKO miasta, ul. Jagiellońska 4.

**Wesoła zabawa taneczna w Resursie.**

Miłośników tańca i wesołej zabawy czeka w sobotę, 10 bm. miły wieczorek taneczny w salach Resursy Kupieckiej, urządzonej przez Klub Sportowy „Świt“ przy Klubie Polskim. Każdy zabawi się przy dźwiękach dobrej muzyki tanecznej. A więc w sobotę na wesołą „końcówkę“ tygodnia na zabawę do Resursy! (16883)

**Odnaczeni kierownicy szkół.**

Za zasługi na polu pracy społecznej nadał p. prezes rady ministrów srebrny Krzyż Zastugi: Leonowi Dacherze, Hieronimowi Ewaldowi, Stanisławowi Januszewskiemu, Romanowi Conradowi, Konstantemu Krukowskiemu, Michałowi Porzychowi i Piotrowi Ziętakowi w Bydgoszczy, Kazimierzowi Jesionowskiemu z Wielna, Feliksowi Baryżewskiemu i Stanisławowi Leśniewskiemu w Szubinie, Leonowi Kubiakowi w Łabiszynie, Alojzemu Czerwińskiemu i Janowi Lechowowi w Osieku nad Notecią, Marii Lirównie ze Solca Kujawskiego (obecnie w Wąbrzeźnie), Maksymilianowi Jopkowi w Chojnicach, Alfredowi Conradowi w Łobżenicy, Antoniemu Sobieszcykowi w Wyrzysku i Pawłowi Kalinowskiemu w Sępólnie Kraińskim.

**Zł 5,—** na biednego krawca złożyła p. Bierońska.

**Prywatna szkoła powszechna III stopnia Tow. Szkoły Jednolitej** (z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych III stopnia) w Bydgoszczy, ul. Paderewskiego 2, komunikuje: Kancelaria szkoły przyjmuje zgłoszenia dzieci do wszystkich klas na rok szkolny 1938/39 codziennie od godz. 10-12. Telefon 2041. (15658)

**Publiczna zbiórka do puszek** i na listy w dniach 17, 18 i 19 V. br. urządzona na skutek zezwolenia pana starosty Suskiego przez Opiekę Rodzicielską przy szkole im. Staszica w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 82, przyniosła **zł 450,—**, którą to sumę przeznaczono na kolonie letnie dla biednej dziatwy. Komitet Rodzicielski składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

**Wenta w Szaradowie**, Parafialna Akcja Katolicka urządziła w niedzielę, dnia 11 września br. wenta w ogrodzie p. Depty. O godz. 14-tej zbiórka na sali p. Hadrycha. O godz. 14,15 wymarsz do ogrodu p. Depty. Różne tańce, gry, zabawy, strzelanie do tarczy z wiatrówek itd. Dogodny dojazd koleją do st. Szaradowo — Zalesie, autobusami do Zalesia, autami do Szaradowa. Wstęp na plac zabawy bezpłatny.

**Jeszcze 900 cyrkli do rozdania.** Z zafiarowanych wspaniałomyślnie przez p. St. Zakaszewskiego, optyka z ulicy Gdańskiej, 1000 sztuk cyrkli dla młodzieży szkolnej, skorzystały na razie szkoły powszechne na Szwederowie, otrzymując bezpłatnie do podziatu między dziećmi — sto sztuk. Koła Rodzicielskie innych szkół proszą się o śpieszny odbiór cyrkli od p. Zakaszewskiego.

**Wenta w Sierniecku.** Przypominamy, że w niedzielę 11 września wyruszają bydgoszczanie na wenta do Sierniecka, by dopomóc Komitetowi budowy plebanii w Sierniecku przy urządzeniu wnętrza. Wenta odbędzie się przy końcowym przystanku autobusu miejskiego linii 2. Dojazd autobusem miejskim co 20 minut, fordońskim o godz. 12, 13, 14, 15.30, 16.30, 18, 18.30, 20-tej. W razie niepogody wenta odbędzie się w szatach KPW tamże położonych.

**Pokwitowanie.** Opieka Rodzicielska przy szkole powsz. im. kr. St. Batoiego przeprowadziła w czasie od 28. 5. br. do 10. 6. br. zbiórki publiczną na terenie miasta. W gotówce zebrano na listy ofiar ogólną kwotę **zł 91,23** oraz dużo drobnych rzeczy, jak odzież itp. Zarząd Opieki składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, paniom kwestarkom, które bezinteresownie przeprowadziły zbiórki.

**Stan wody w Wiśle, z dnia 7. IX. 1938 r.**  
 Kraków — 2,22, (0,00), Zawichost + 1,72, (1,77),  
 Warszawa + 1,63, (1,98), Płock + 1,22, (1,58),  
 Toruń + 1,51, (2,33), Fordon + 1,57, (2,53),  
 Chełmno + 1,48, (2,56), Grudziądz + 1,80, (2,94),  
 Korzeniewo + 1,93, (3,21), Montawa + 0,00, (0,00),  
 Piekło + 1,35, (3,00), Teczew + 1,46, (2,94),  
 Einlage + 2,52, (3,00), Schievenhorst + 2,68,  
 (2,88).  
 Temperatura wody + 14,9. (Liczby w na-  
 wiasach przedstawiają stan wody z dnia  
 poprzedniego).

**BYDGOSKA GIEŁDA  
 ZBOZOWO - TOWAROWA**

Notowano za 100 kg. z dnia 8. IX. 1938 r.

**Zboża**

Pszenica 748 g/l 19,25—19,50 II 726 g/l 00,00—00,00  
 Zyto nowe 14,25—14,50 Jęczmień browarowy 00,00—00,00  
 jęcz. 673—678 g/l 15,00—15,25 jęcz. 644—650 g/l 14,50—14,75  
 jęcz. zimny 00,00—00,00. Owies zadeszczony 14,00—14,25

**Przetwory młynarskie.**

Mąka pszenna gatunek I wyciagowa 0—30%, wł. w. 37,00—  
 38,00, mąka pszenna gat. 0—50%, wł. w. 34,00—35,00, mąka  
 pszenna gatunek I A 0—65%, wł. w. 31,50—32,50, mąka  
 pszenna gatunek II 30—65%, wł. w. 00,00—00,00, mąka  
 pszenna gat. II A 50—65%, wł. w. 00,00—00,00, mąka  
 pszenna gat. III 65—70%, wł. w. 00,00—00,00, mąka pszen-  
 razowa 0—95%, wł. w. 25,50—26,00, mąka żytnia gat. I 0—65%,  
 wł. w. 23,50—24,00, mąka żytnia razowa 0—95%, wł. w.  
 19,00—20,00, mąka żytnia 70%, eksport (dia W. M. Gdańskie)  
 23,00—23,50, otręby pszenne mialkie stand. 11,25—11,75,  
 otręby pszen. średnie 11,75—12,25, otręby pszenne grube  
 12,50—13,00, otręby żytnie z przemiału stand. 10,75—11,25,  
 otręby jęcz. 11,50—12,00, kasza jęczm. krat. wł. w. 24,00—  
 24,50, kasza jęczmienna, peczak wł. w. 24,00—24,50, kasza  
 jęczmienna perlowa wł. w. 34,50—35,50.

**Strączkowe, oleiste, koniczynny, nasłona i in.**

Groch polny 00,00—00,00, Groch Wiktoria 22,00—27,00,  
 Groch zielony (Folger) 23,00—27,00, Wyka jara 60,00—70,00,  
 Peluska 00,00—00,00, Lubin 261y 00,00—00,00, Lubin niebie-  
 ski 00,00—00,00, Seradela 00,00—00,00, Rzepak jary b. w. 00,00—  
 00,00, Rzepak zimny bez worka 42,00—43,00, rzepak zimny  
 bez worka 39,00—40,00, Siemie lniane 47,00—49,00, Mak nie-  
 biecki 58,00—62,00, Gorczyca 33,00—35,00, Koniczyna czerw.  
 bez kan. o czyst. 97%, 000,00—000,00, Koniczyna biała bez kan.  
 o czyst. 97%, 000,00—000,00, Koniczyna szwedzka 000,00—  
 000,00, Koniczyna żółta odulszczona 00,00—00,00, Przelot  
 00,00—00,00, Raigras 00,00—00,00, Tymotka czyszczona  
 00,00—00,00.

**Artykuły pastewne i inne.**

Makuch lniany 21,50—22,00, makuch rzepakowy 13,25—  
 14,00, makuch słonecznikowy 40/42%, 00,00—00,00, sruł soja  
 23,25—23,50, ziemniaki pom. 0,00—0,00, ziemniaki nadnotekic  
 0,00—0,00, ziemniaki fabryczne kg. % 00,00,0—00,00,0, ziem-  
 niaki sadzeniaki 0,00—0,00, płatki ziemniaczane 00,00—00,00,  
 wyłoki buraczane suszone 0,00—0,00, słoma żytnia luzem  
 2,50—3,00, słoma żytnia prasowana 3,00—3,50, siano nad-  
 notekic luzem — nowe 4,75—5,50, siano nadnotekic  
 prasowane — nowe 5,75—6,00.

**BANK POLSKI PŁACIŁ W DNIU 9. 9. 38:**

dolary amerykańskie 5,28 1/2  
 dolary kanadyjskie 5,28  
 funty szterlingów 25,55  
 franki szwajcarskie 119,90  
 franki francuskie 14,35  
 belgi belgijskie 89,40  
 liry włoskie 21,30  
 floreny holenderskie 286,40  
 korony niemieckie 14,10  
 marki niemieckie 82,—

**Przemiany kinowe.**

**„CÓRKA ZNACHORA”  
 (kino „Lido”).**

Paulę Wessely, która gra czołową rolę w tym filmie, znamy i pamiętamy z wielu doskonałych obrazów, a zwłaszcza z „Epizodu” i „Jej wielki błąd”. Artystka ta wybiera zwykle scenariusze o podłożu społecznym, o dość mocnej tendencji. „Córka znachora” jest jedną z jej lepszych kreacji. Stworzyła też postać studentki medycyny jednolita, górująca nad asystującym jej ołoczeniem artystów. Treść stanowi walka prawdziwej medycyny, usankcjonowanej studiami i nauką z fałszywą, uprawianą przez ludzi bez teorii, choć z rozległą niekiedy praktyką — ze znachorami. Temat zatem aktualny, poważny, no, i oczywiście zajmujący, zwłaszcza w takich scenach jak operacja czaszki w klinice uniwersyteckiej, w obecności audytorium studentów i lekarzy. Paula Wessely z swej roli wyszła zwycięsko, trafiając gra i postacią do serc widzów. Doskonalsi byli także Atilla Hörbigier jako lekarz, Jane Tilden, studentka i śpiewaczka oraz Peter Petersen, świetny w roli jubilera i znachora, leczącego z pobudek humanitarnych. Akcja toczy się gładko, posiada też piękne tło górskie, oraz miły podkład muzyczny. Wiedeńska produkcja nigdy nie zawodzi — „Córka znachora” w zupełności to potwierdza, więc warto film ten zobaczyć. Nadprogram ty godnik i inne.

**„MEKSYKAŃSKIE NOCE”.  
 Kino „Apollo”.**

Po kilkutygodniowym remoncie kino „Apollo” w dniu 8 bm. otworzyło sezon „Meksykańskimi nocami”. Szata zewnętrzna, jak zawsze zresztą wykonana w niezwykle efektownych, harmonijnych kolorach, ujmuje i przyciąga już na pierwszy rzut oka. Dekoracyjnie, w ciepłym różowym odcieniu utrzymany hall, estetycznie wykonana widownia i dekoracje wokół ekranu składają się na skromną, lecz niezwykle elegancką całość. Ze względu na nową aparaturę projekcyjną i dźwiękową, kino ogromnie zyskało na wartości i walczyć może z powodzeniem o palmę pierwszeństwa wśród bydgoskich kin. Na otwarcie sezonu wybrano stosowny do tła film, pełen pięknych melodii i pogody. Meksyk rozciąga w tym obrazie przed widzom swe niezwykle powabne, romantyczne położenie i pogodę ducha mieszkańców. Doroty Lamour przekonywująco zagrała Manuę, która zabrała serce młodego scenarzysty, gwałtem mającego się zenić z piękną, ale kapryśną gwiazdą filmową (Binnie Barnes). Pełne wdzięku piosenki, oryginalne zdjęcia i dużo szczerego humoru — oto treść „Meksykańskich nocy”. W nadprogramie oprócz najnowszego tygodnika dwie wesołe kresówki.

**SPORT**

**Skład jedenastki niemieckiej przeciw Polsce jest defensywny.**

(ek) Sytuacja w sporcie niemieckim przedstawia się obecnie nie wesoło. Kompromitacja piłkarzy niemieckich na mistrzostwach świata, klęska tenisistów w walce o puchar Davisa, błyskawiczna porażka Schmellinga, utrata pucharu Hitlera na rzecz jeźdźców polskich napoiła Führera sportowców niemieckich gorzko niepewności i niewiary w siłę sportu niemieckiego. Konsekwencją tego stanu rzeczy stać się musiały starania o znalezienie środków, które mogłyby ratowania, ile poprawienia opinii niemieckiego sportu. To też postanowiono najpierw bronić się przed porażkami, a potem walczyć o zwycięstwo. (Wspaniale zwycięstwo niemieckiej lekkiej atletyki na mistrzostwach Europy w Parwzu jest jednym z nielicznych w tym roku sukcesów sportu niemieckiego). Po tej linii idzie również kierownik sportu piłkarskiego. Świadczy o tym defensywny skład drużyny niemieckiej przeciw polskiej reprezentacji piłkarskiej. Mecz ten inauguruje niemiecki sezon międzynarodowy piłki nożnej, ma więc

przynieść wynik taki, który by odwrócił passę niepowodzeń niemieckiego sportu w ogóle, a niemieckiej piłki nożnej w szczególności. Nie ma zatem czasu na eksperymenty. Koncepcję kombinacji niemiecko-austriackiej porzucono. Austriacy piłkarze grają pięknie i przemyślnie, wykazują jednak niezdecydowanie w sytuacjach podbramkowych. Zespół niemiecki nie bawi się w kusztowne efekty, gra za to skutecznie. Mieszanie dwóch systemów gry nikomu na dobre nie wychodzi. Zrozumieli to Niemcy. „Führer” niemieckiej piłki nożnej wybrał „sicherheitssystem”, to znaczy zestawił drużynę z graczy niemieckich zasilał ją jedynie dwoma graczami austriackimi.

Tym samym jednak zadanie polskiej jedenastki, która wkrótce zmierzy się ze starą gwardią niemiecką w Kamienicy — jest trudniejsze. Będzie ona musiała wydać ze siebie wszystko — ambicję, hart, wytrzymałość i wszystkie umiejętności, aby wyjść ze spotkania z honorem. Wygrana polskiej drużyny nie byłaby sensacją, ale liczyć na nią w stu procentach nie można.

**REPREZENTACJA POLSKI  
 POKONAŁA PWATT 7:3.**

Wczoraj odbył się w Warszawie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski a drużyną PWATT. Zwyciężyła reprezentacja w stosunku 7:3 (4:1). Reprezentacja wystąpiła w składzie: Madejski, Gałeczki, Szczepaniak, Góra, Piec II, Dytko, Piec I, Piontek, Wilimowski, Szerfke, Wodarz. Po przerwie Szerfke i Wilimowski zamienili się pozycjami.

Definitywny skład reprezentacji Polski zostanie ustalony dopiero po niedzielnych zawodach ligowych. Na razie p. Kaluza ma trudności ze znalezieniem środkowego napastnika. Wilimowski nie czuje się dobrze w tej roli. Piec II na środku pomocy gra na ogół lepiej od Nytza, Piontek był raczej słaby, a Szerfke był za powolny.

**ZGON SPORTOWCA.**

Lwów. W dniu 6 bm. zmarł nagle śp. Edward Stenzel, bramkarz hokejowej drużyny Czarnych i czołowy tenisista okręgu lwowskiego.

**NOWI MISTRZOWIE TENISOWI  
 HOLANDII.**

Amsterdam. Mistrzostwo Holandii w grze pojedynczej panów zdobył Swel, bijąc w finale Hughana 6:3, 4:6, 1:6, 7:5, 6:1.

W grze pojedynczej pań Couquorque pokonała w finale Korckhoff 6:1, 6:4.

**BAWOROWSKI POKONAŁ  
 PALMIERIEGO.**

Mediolan. Na Lido rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy, w którym startują dwaj tenisisci polscy — Ksawery Tłoczyński i Baworowski.

W pierwszym dniu turnieju sukces odniósł Baworowski, bijąc znanego tenisistę włoskiego Palmieri'ego 5:7, 6:2, 6:4. Porażki doznał natomiast Ks. Tłoczyński, ulegając Francuzowi Lesueur 4:6, 4:6.

**BEZ KWAŚNIEWSKIEJ, WAJSÓWNY  
 I CZARNOCKIEJ..**

Jak wiadomo, w dniach 17 i 18 bm. w Wiedniu rozegrane zostaną kobiece lekkoatletyczne mistrzostwa Europy.

W skład reprezentacji polskiej wejdą: Walasiewiczówna, która startować ma na 100 i 200 m, w skoku w dal, w sztafecie 4x100 m. Nadto zgłoszona została do oszczepu, lecz start w tej konkurencji jest wątpliwy. Prócz Walasiewiczówny w biegu 4x100 m wezmą udział: Książkiewiczówna, Gawrońska i Kalużowa. Wreszcie Flakowiczówna startować będzie w kuli, a w skoku w dal — Słomczewska.

Z zawodniczek, które nie wezmą udziału: Kwaśniewska przechodzi obecnie operację. Wajśówna leży w szpitalu chora na zapalenie płuc, a Czarnocka dopiero co opuściła szpital.

Wyznaczone do reprezentacji Polski zawodniczki przebywają obecnie w obozie C. I. W. F. na Bielanych.



**Sobota, 10 września.**

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
 6,20: Muzyka (płyty). 6,45: Gimnastyka. 7,00: Dziennik poranny. 7,15: Koncert poranny. Gra orkiestra wojskowa pod dyr. Rudolfa Pietronca. 8,00: Audycja dla szkół. 11,00: Audycja dla szkół: śpiewamy piosenki - prowadzi Bronisław Rukowski. 11,25: Walce na fortepian (płyty). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja poludniowa (z Radomia). 15,15: Teatr wyobraźni dla dzieci: słuchowisko pt. „Krakowianka jedna miała chłopca z drewna” wg bajki Hanny Januszewskiej, radiofon. Stefan Sojecki. Muzyka Mariana Obsta (z Poznania). 15,45: Wiadomości gospodarcze. 16,00: „Gdy zadźwięczą mandoliny” - w wyk. orkiestry koła mandolinistów „Hejnał” pod dyr. Adama Eplera. Transmisja z pawilonu radiowego na Targach Wschodnich we Lwowie. 16,45: „Jak wieś bawiła się w mieście przed 100 laty” - felieton wygł. dr Mieczysław Smolarski. 17,00: Muzyka taneczna w wyk. zespołu Jana Smugi. 18,00: Nasz program. 18,10: Recital fortepianowy Józefa Smidowicza. 18,45: Wiersze Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej - recytuje Lena Meyerholdowa (z Krakowa). 19,00: Koncert rozrywkowy. Transmisja z dorocznej wystawy radiowej. W przerwie o godz. 19,20: Pogadanka aktualna. 20,00: Audycja dla Polaków za granicą. 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Pogadanka aktualna. 21,00: Audycja dla wsi: „Płodocimiany” - pogadanka, wygł. inż. Degórski. 21,10: Z pieśnią i tańcem przez Wielkopolskę. Wykonawcy: Orkiestra rozgłośni poznańskiej pod dyr. E. Raabego, piątka poznańska z tow. zespołu instrumentalnego (2 waltornie, obój i fagot). Hanna Horska (sopran) i Adam Gruszczyński (tenor) (z Poznania). 21,50: Wiadomości sportowe. 22,00: Koncert w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. Transmisja z wystawy radiowej w Polskiej YMCA. 23,00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

**ROZGŁOSIENIA POMORSKA.**

8,10: Polscy pieśniarze (płyty). 8,55: Wiadomości z Pomorza. 11,25: Bach i Haendel (płyty). 13,00: Dla każdego coś ładnego (płyty). 17,00: Muzyka taneczna (płyty). 17,50: Wiadomości sportowe z Pomorza. 17,55: Program na jutro.

**ROZGŁOSIENIA POZNAŃSKA.**

8,10: Nasz koncert poranny (płyty). 8,55: Pogawędka dla kobiet. 11,25: Dla rozrywki (płyty). 14,00: I audycja z cyklu „Wirtuozi na instrumentach orkiestry salonowej i jazzowej” Fortepian i skrzypce (płyty). W przerwie o godz. 14,15: Przegląd giełdowy. 14,45: Program na jutro. 14,50: Orkiestra Marka Webera i Pawła Whitmana (płyty). 15,10: Wiadomości bieżące. 17,00: Sobotnie popołudnie przy orkiestrze rozgłośni poznańskiej pod dyr. Eug. Raabego. 17,55: Wiadomości sportowe lokalne.

**ZAGRANICA.**

Deutschlandsender, 19,00: Muzyka rozrywkowa. Poste Parisien, 19,15: Słynne marsze. Bratysława, 20,10: Koncert symfoniczny. Bruksela franc. 20,00: Belgijska muzyka współczesna. Radio Romania, 20,15: Muzyka jazzowa. Sofia, 21,45: Muzyka lekka i taneczna. Londyn reg. 22,30: „Ameryka tańczy” - muzyka taneczna z Ameryki. Budapeszt, 23,10: Muzyka cygańska. Drottwich, 23,00: Muzyka taneczna. Sztuttgart, 24,00: Koncert nocny. Wrocław, 24,00: Koncert rozrywkowy.

**9 PAŃSTW ZGŁOSIŁO SWÓJ UDZIAŁ  
 W MISTRZOSTWACH F. I. S.  
 W ZAKOPANEM.**

Kraków. Dotąd zgłosiły swój udział w narciarskich mistrzostwach FIS 1939 r. w Zakopanem: Anglia, Francja, Niemcy, Włochy, Norwegia, Szwajcaria, Szwecja, Grecja i Czechosłowacja.

Łączna liczba zgłoszonych dotąd zawodników i przedstawicieli związków wynosi 191 osób. Są to jednak zgłoszenia o charakterze półoficjalnym, gdyż termin zamknięcia zgłoszeń do samych zawodów upływa dopiero 1 lutego 1939 r.

Sensację stanowi zapowiedziany udział 3 zawodników greckich, którzy po raz pierwszy wystąpią na arenie międzynarodowej.

**SKŁAD REPREZENTACJI WARSZAWY  
 NA TOURNÉE DO DANII.**

Warszawa. Ustalony został definitywnie skład reprezentacji bokserskiej Warszawy na tournée do Danii. Skład ten przedstawia się następująco: Rundstein, Rotholc, Czortek, Kowalski, Kołczyński, Ozarek, Doroła I. Sowiński. Kierownikiem drużyny mianowany został p. Pasturczak, sekundantem — p. Stamm.

**KOLARSKI ZJAZD GWIAZDZISTY PPW.**

Kraków. Zarząd główny PPW zorganizował kolarski zjazd gwiazdzisty. W zjeździe bierze udział około 150 kolarzy z rozmaitych okręgów: bydgoskiego, gdańskiego, poznańskiego, wileńskiego, warszawskiego, lubelskiego i lwowskiego. W dn. 10 bm. kolarze po zwiedzeniu Krakowa udają się do Zakopanego do 1-go Centralnego Ośrodka PPW, skąd zorganizują szereg wycieczek w Tatry i Pieniny.

Dnia 16 bm. nastąpi zakończenie i rozwiązanie raidu kolarskiego.



**Piątek, dnia 9 września**

godz. 19. Klub Sportowy SPD. Schadzka w sprawie mistrzostw w świetlicy.  
 godz. 19,30. KSMW „Gwiazda”. Zebranie plenarne. Obecność obowiązkowa.  
 godz. 20. Stow. Spiewu „Symfonia”. Lekcje odbywają się we wtorki i piątki w Reursurcie Kupieckiej.  
 godz. 20. Tow. Spiewu „Lira”. Lekcja śpiewu w Bilard-Klubie. Ze względu na występ udział konieczny.  
 godz. 20. Bydgoski Chór Męski. Lekcja śpiewu. Komplet konieczny ze względu na niedzielny występ.  
 godz. 20. Tow. Sport. „Gwiazda”. Schadzka piłkarska. W niedzielę mecz I dr. jun. z „Polonia” na Stadionie Miejskim. W sobotę zabawa w sali p. Kowalskiego.

Tow. Kult. Ośw. Kobiet im. Dąbrowski. Zebranie 11 bm. nie odbędzie się z powodu niedostarczenia sali.

**Stronictwo Pracy**

**KOŁO BIELAWA.**

Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę dnia 10 bm. o godz. 19 w lokalu p. Kocerki. Referat wygłosi prezes zarządu powiatowego p. radca Beyer. O liczny udział członków i sympatyków prosí Zarząd.

**KOŁO PÓLNOC.**

Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 19 w lokalu p. Mellerowej, Plac Piastowski. Zebranie zarządu o godz. 18. Referat o nowej ordynacji wyborczej do samorządu wygosi p. red. Nowakowski. O liczny udział członków i sympatyków prosí Zarząd.

WEJHEROWO. Zgromadzenie publiczne Stron. Pracy odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 14 w sali p. Pranszkego przy ul. Bron. Pierackiego. Referat polityczny wygłosi delegat zarządu wojewódzkiego.

FORDON. Zebranie Koła Stronictwa Pracy odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godzinie 14 w salce Hotelu Polskiego.

GNIEWKOWO. W niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 12 w poł. w sali Parku Miejskiego odbędzie się publiczne zgromadzenie Stronictwa Pracy, na które wszystkich ludzi pracy miasta i okolicznych wiosek się zaprasza.

**Sprawy sokole**

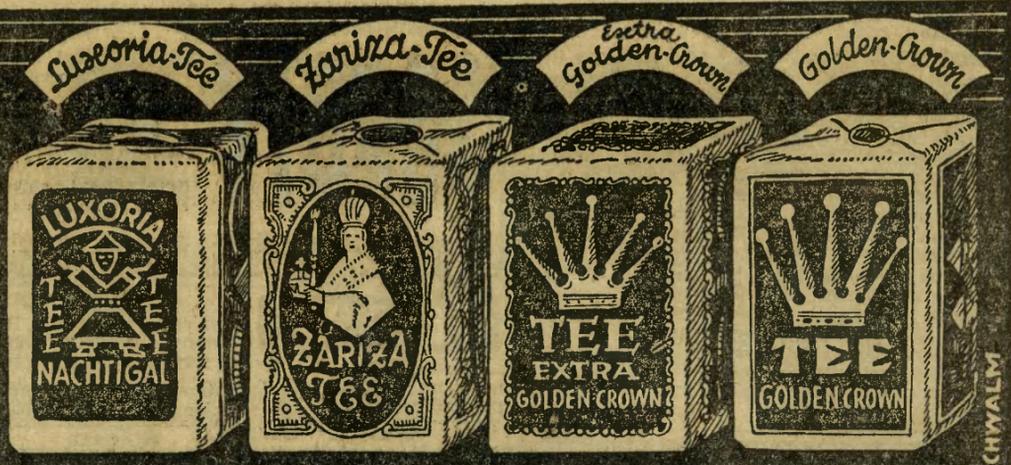
Gniazdo Żeńskie. Dziś posiedzenie zarządu o godz. 7 w sekretariacie, ul. Dworcowa 5. Porządek obrad bardzo ważny. Przybycie wszystkich członków zarządu konieczne.

TG Sokół III. Dziś gimnastyka o godz. 19 w sali przy ul. Kordeckiego. W niedzielę 11 bm. wycieczka w nieznaną rowkami. Zbiórka o godz. 9,30 na Nowym Rynku. Naczelnik.

Sokół V, wydz. żeński. Dziś dnia 9 bm. o godz. 19 ćwiczenia druhen w sali Domu Sokola V przy ul. Miedza 4. Obecność wszystkich druhen ćwiczących konieczna.

**Zmarli.**

Śp. Konstanty Hrynakowski, profesor na wydziale chemii uniwersytetu poznańskiego.  
 Śp. Stefan Słowiński, dyrektor spółdzielni urzędniczej w Poznaniu.  
 Śp. Bronisława Sobczakowa w Wagrowcu.



# HERBATA NACHTIGALA

25 gr	zł 1.10	zł 1.00	zł 0.85	zł 0.65
50 „	„ 2.10	„ 1.90	„ 1.60	„ 1.20
100 „	„ 4.00	„ 3.65	„ 3.00	„ 2.25
250 „	„ 9.90	„ 9.00	„ 7.40	„ 5.50

## Nareszcie otwarcie targowicy miejskiej.

Dzisiaj w godzinach rannych rozpoczęły się w Bydgoszczy na terenie rzeźni miejskiej targi bydłowe na nowej targowicy miejskiej. Targowicę uruchomiono dzięki staraniom Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego w Bydgoszczy i zainteresowanych kół rolniczych. Zainteresowanie targami w pierwszym dniu było wielkie. Do godz. 9,30 spędzono przedstawiła się następująco: Świnie 289, cielęta 139, rogaczka 60 sztuk.

Podczas otwarcia targowicy obecni byli dyr rzeźni inż. Kwiatkowski i starszy cech rzeźnicki prezes Godek. Pewne niedociągnięcia stara się usunąć prezes Godek, który pozostaje w ścisłym kontakcie z dyrekcją rzeźni i z komisją wojewódzką.



### NOS DLA TABAKIERY, CZY TABAKIERA DLA NOSA?

Jestem dość młody i zdrowy. — więc lekarz i apteka nie stanowią jeszcze dla mnie — kwestii życia i śmierci, ale nie mogę nie zabrać głosu w sprawie zamierzonego otwarcia własnej apteki przez naszą Ubezpieczalnię Społeczna.

Mam kilku znajomych wśród lekarzy, więc niejedno wiem, ale gdy p. major Schmidt i inni naświetlili już ten projekt z punktu widzenia bliższych interesów ubezpieczonych, — ja chcę go ująć przede wszystkim od strony zdrowego rozsądku, sensu, ekonomiki itp.

Obserwator życia codziennego w niejednej dziedzinie u nas — na próżno by szukał (jak Diogenes — z latarką i w jasny dzień) tych normalnych cech w postępowaniu opatrznościowców, którzy na gwałt i na uparte go chcą nas uszczęśliwiać... i uszczęśliwiają.

Gdy więc niejedną z państwowo-twórczych projektów rodzi się... przy „czarnej w Ziemińskiej”, to ten, z pewnością, powstał w zaciszu gabinetu komisarza, który — zaprowadzony ze względów synkuralnych musi przecież i jakoś wykazać i usprawiedliwić swoją egzystencję... więc planuje i tworzy.

Własna apteka Ubezpieczalni — to twórz zupełnie podobny do splątanych już ambulatoriów dentystycznych i lekarskich, które też powstały wbrew opinii fachowców, wbrew logice i na przekór opinii społecznej.

Mania reformatorska jest uporczywa i niebezpieczna, a jedynym lekarstwem na nią byłby parlamentaryzm ubezpieczalni: „jak długo jeszcze nasze składki będą używane na utrzymanie lukratywnych komisarzy i ich wynalazki — z nudów chyba zrodzone”. Ubezpieczeni muszą odzyskać prawo nie tylko do stawiania takich pytań, ale i do ukrócenia podobnych zapędów reformatorskich.

Jest jednak i jeszcze jeden punkt widzenia, niedostatecznie podkreślony, nie poruszony przez poprzedników, a ignorowany przez twórców projektu:

Któż nie wie, jak potężnym motorem jest wolna konkurencja, która każe dbać i o jakość leków i o sprawne obsłużenie klientów. Czy etatystyczna apteka Ubezpieczalni będzie potrzebowała dbać o to?!

A czy zaufanie do lekarstwa i apteki nie jest tym samym co zaufanie do lekarza w lecznictwie?!

Dosyć już utrapienia mają pacjenci z rozdawnictwem leków przez Ubezpieczalnię, która rządy urządować tylko w dwóch określonych punktach miasta i — godzinach.

Powtarzam — jestem dość młody i zdrowy, więc można by jeszcze było eksperymentować na mnie, ale cholera mnie bierze — z punktu widzenia społecznego.

„Uszczęśliwiony” ubezpieczony.

## Sztuce i sprawie narodowej będzie służyć nadal Miejskie Konserwatorium Muzyczne.

(hk) Budynek — to nie wszystko. Ważniejsze jest to, co się w budynku mieści. W najnieposobniejszych warunkach może rozwijać się praca owocna i przynosząca najświetniejsze rezultaty. Mieliśmy tego przykład z Miejskim Konserwatorium Muzycznym, które gnieździło się w ciasnych kłitkach przy ul. Piotra Skargi i mimo to potrafiło zbudować piękny gmach życia muzycznego w Bydgoszczy i zająć produkujące miejsce w życiu muzycznym Pomorza.

Jednak pomyśleć warto, że jeśli tyle zrobiono w złych warunkach, to ile będzie można zrobić w dobrych?

Teraz nareszcie Miejskie Konserwatorium Muzyczne — w 11 roku swej pracy — znalazło dla siebie właściwe warunki rozwoju. Nowy rok szkolny rozpoczyna konserwatorium w nowym budynku, przeznaczonym dla niego dzięki życzliwości zarządu i rady miejskiej m. Bydgoszczy. W ogrodzie przy ul. Gdańskiej 71 stoi dom, jakby specjalnie dla uczelni muzycznej budowany. W tym dawnym oddziale położonym szpitala miejskiego pomieściły się wygodnie wszystkie tak liczne działy pracy konserwatorium i jego blisko 200 uczniów. Brak jest wprawdzie większej sali dla prób zespołowych i koncertów, ale odnieśliśmy wrażenie, że przy dzisiejszym rozumieniu potrzeb kulturalnych Bydgoszczy przez władze miejskie i temu da się zaradzić.

O powszechnym docenianiu pracy konserwatorium świadczył przebieg uroczysto-

ści poświęcenia nowego budynku, które odbyło się wczoraj, w czwartek, 8 hm. po południu. W uroczystości wzięli udział nie tylko przedstawiciele miejscowych władz z pp. prezydentem Barciszewskim, wiceprezydentem Nowakowskim oraz ks. kan. Schulzem na czele, ale również delegowali swoich reprezentantów: minister oświaty i oświecenia mgr. Golachowski i wojewoda pomorski w osobie konserwatora wojewódzkiego mgr Chyczewskiego. Zebrali się też licznie przedstawiciele społeczeństwa bydgoskiego, korporacji miejskich, organizacji kulturalnych, sfer pedagogicznych. Z Poznania przybył m. in. założyciel bydgoskiego konserwatorium dyr Zdzisław Jahnke, z Torunia dyr konserwatorium Piotr Perkowski.

P. prezydent Barciszewski w przemówieniu powitalnym dał wyraz zrozumieniu m. Bydgoszczy do spraw kultury i sztuki, po czym ks. kan. Schulz poświęcił budynek, który — według jego słów — ma służyć zbrojnej pracy dla sztuki i sprawy narodowej. Do tej pracy zobowiązała się w swoim i swych współpracowników imieniu p. dyr. Irena Jahnkowa. Życzenia składali: w im. ministerstwa oświaty mgr Golachowski, który podkreślił duży wkład Bydgoszczy do polskiej kultury muzycznej, w im. wojewody Raczkiewicza mgr Chyczewski oraz przedstawiciel Bratniej Pomocy uczniów konserwatorium.

## Zasadniczy problem w inwestycjach wodociagowych.

Metody współczesnej wojny podporządkowują plany gospodarcze a szczególnie plany inwestycji gospodarczych w czasie pokoju wspólnemu programowi nadrzędnemu. Jasne jest, że np. sieć wodociągowa w słynnej francuskiej Linii Maginota, czy w ostatnio tak głośnej linii strategicznej Zygryda nie jest inwestowana wg wskazań reklamy handlowej interesowanych przedsiębiorstw, lecz wg miarodajnej decyzji naukowej.

Problem właściwych inwestycji jest tutaj bowiem nie tylko problemem ekonomicznym, ale również problemem bezpieczeństwa. To też jednostronna reklama jednego z przedsiębiorstw polskich, które chciało dla celów własnego interesu udowodnić, iż tylko jego własna produkcja jest dla stra-

tegicznego bezpieczeństwa Polski najodpowiedniejsza, znalazła niezbyt przychylną ocenę i to w dodatku ze strony gospodarczej prasy zagranicznej.

„Agence Economique et Financiere” pisząc o metodach reklamowych stosowanych w Polsce na rzecz rur stalowych dla inwestycji wodociagowych — stwierdza, iż ten sposób reklamy nie stoi na właściwym poziomie naukowym i nie odpowiada prawdziwemu stanowi technicznemu, jaki panuje w inwestycjach wodociagowych za granicą.

Czyż można więc dla interesu poszczególnej firmy handlowej zarzykować niewłaściwe inwestycje o wielkim znaczeniu strategicznym, jak do tego zmierzala reklama pewnej firmy śląskiej?

## Karty kontroli gospodarczego przemiału zboża.

Zarząd Miejski zawiadamia producentów i robotników (pracowników) rolnych zamieszkałych w granicach administracyjnych miasta Bydgoszczy, że karty kontroli gospodarczego przemiału zboża wydaje referat aprowizacyjny przy ul. Grodzkiej 25, pokój 10.

Za producenta rolnego uważa się: właściciela, dzierżawcę, lub użytkownika gospodarstwa wiejskiego (rolnego, leśnego, ogrodowego, nasiennej, hodowlanego, rybnego lub pszczelarskiego) położonego na terenie gminy miejskiej, o ile gospodarstwo to stanowi główne źródło dochodu posiadacza.

Za pracownika rolnego uważa się każdą osobę, która stale jest zatrudniona w gospodarstwie wiejskim względnie w zakładach lub warsztatach przemysłowych, prowadzonych w zakresie tego gospodarstwa, albo też która, pracując dorywczo w gospo-

darstwie wiejskim lub w wymienionych wyżej warsztatach i zakładach, czerpie z tej pracy główne środki utrzymania.

Za otrzymaną kartę kontroli należy uiszczyć opłatę 10 groszy.

## Przed rozpoczęciem roku akademickiego studenci powołani będą na 6-dniowe ćwiczenia Legii Akademickiej.

Warszawa, 9. 9. (tel. wł.). Naczelnny komendant Legii Akademickiej, płk Tomaszewski, wydał zarządzenie w sprawie przyjmowania do Legii nowych studentów. Za pośrednictwem rektoratów wszystkich wyższych uczelni podano do wiadomości nowostępujących studentów, jak i dotychczasowych słuchaczy, iż obowiązani oni są stawić się do rejestracji wojskowej. Rejestracja ta odbędzie się w dn. 24 lub 26 hm. W czasie od 27 września do dnia 2 października odbędą się 6-dniowe kursy dla przyjętych do Legii Akademickiej w oddziałach wojskowych, wymienionych w kartach powołania. (r).

## Witamy wojsko w niedzielę o godz. 12,30.

Zarząd Polskiego Białego Krzyża uprzedmie zawiadamia, że defilada powracających z ćwiczeń oddziałów wojskowych odbędzie się w niedzielę o godz. 12,30 na placu Wolności.

Dla przedstawicieli władz i organizacji miejsce na trybunie. Wstęp na plac Wolności tylko do godz. 12,15.

## Burza nad Bydgoszczą.

Niespodziewane ocieplenie się spowodowało we wczorajszym czwartek po południu burzę i ulewny deszcz. Wyładowania atmosferyczne były bardzo silne, lecz w samym mieście uderzeń gromu nie zanotowano. Burza przeciągnęła się do wieczora.

## Z głodu padł na ulicy.

Jak wielka jest bieda wśród bezrobotnych w Bydgoszczy, świadczą częste wypadki utraty przytomności, zwłaszcza młodych ludzi wskutek wycieńczenia. Wczoraj przed południem jakiś młodzieniec idąc ulicą Jagiellońską począł staniać się i w końcu padł nieprzytomny na bruk. Przechodnie zawezwali karetkę Pogotowia Ratunkowego, która biedaka przewiozła do Szpitala Miejskiego. Tam stwierdzono, że młody człowiek 24-letni bezrobotny i bezdomny Czesław Jährer z Bydgoszczy już od kilku dni nic nie jadł i z powodu wycieńczenia stracił przytomność. Kto dopomoże biedakowi po opuszczeniu szpitala?

— Walny zjazd delegatów z całego Pomorza — Związku młynów gospodarczych odbędzie się w niedzielę 11 hm. o godz. 10 przed poł. w Bydgoszczy w hotelu „Victoria” obok dworca. Celem omówienia sprawy najnowszych zarządzeń o przemiale i opłatach przemiałowych — zaprasza się wszystkich młynarzy zainteresowanych.



„Majątki” płk. Miedzińskiego na Pomorzu. Informacja krakowskiego „IKC” nie jest ścisła. W Gołębiówku pod Tczewem mieszka nie płk. Miedziński, lecz hr. Mielżyński (h. dowódcą powstania śląskiego „Doliwa”). Zarządcą jego majątków jest Grek czy boday francuski żyd.

P. Gerard Dorr — Bydgoszcz. Sprawozdanie z procesu, który zresztą nie toczył się przeciwko Panu (jak Pan mylnie twierdzi), jest obiektywne i wyraża opinię sądu o zajętej piśmie oraz umotywowanie wyroku. Nie ma więc czego „prostować”. Poza tym sprostowanie Pańskie nie odpowiada wymogom ustawy prasowej.

Sz. L. Co do skontrolowania potrąceń i świadczeń socjalnych należy się zwrócić do sekretariatu związków zawodowych (filia „Dziennika” na ulicy Dworcowej). Potrącenia zależne są od wysokości zarobku.

M. Kal-ka. Zbigniewa przypada 16 marca i 31 marca.

A. H. Tabelę wygranych umieszcza się bez brania odpowiedzialności. Po skończeniu ciągnięcia można w każdej kolekturze przejrzeć urzędową tabelę wygranych, w której nie ma żadnych omyłek.

B. G. Począwszy od 1 sierpnia 1939 roku wysokość komornego wzrastać będzie co kwartał o 2/3 podstawowego komornego, aż do osiągnięcia wysokości pełnego podstawowego komornego. Jak więc wynika z powyższego rozporządzenia, ogłoszonego w Monitorze Polskim 5. 1. 38 r., podwyższyć komornego od 1. 10. nie wolno.

II. Co. 523/38.

**Wywołanie.** Antoni Szeszycki, adwokat w Bydgoszczy, ul. Gdańska 11 jako kurator dla nieznanej z miejsca pobytu Emmy Schoenfeld wniosł o pozbawienie mocy prawnej listów hipotecznych dla hipotek zapisanych na rzecz Emmy Schoenfeld w dziale III. nieruchomości Bydgoszcz karta 677 należącej do Józefa Jędrysika w Bydgoszczy, ul. Ks. Skorupki nr 107; a) pod numerem 1 w kwocie 600 marek niem. przerechowanej uchwałą Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy z dnia 21 kwietnia 1937 VII. 17/37 — na kwotę zł 110,70; b) pod numerem 2 w kwocie 1500 marek niem. przerechowanej na 276,75 złotych; c) pod numerem 3 w kwocie 2400 marek niem. przerechowanej na 442,80 zł. Sąd Grodzki w Bydgoszczy wzywa posiadaczy wymienionych listów hipotecznych, by najpóźniej w terminie 17 marca 1939 godz. 12 w sali rozpraw nr 29 Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, zgłosili swoje prawa, gdyż w przeciwnym razie listy pozbawione zostaną mocy prawnej. (16936)

P. T. Niniejszym podaję do łaskawej wiadomości, że w sobotę, dnia 10. IX. 1938 r. **otwieram skład rzeźnicko-wędliniarski przy ulicy Warszawskiej 5** i proszę Szan. Publiczność o poparcie mego przedsiębiorstwa z poważaniem **Zygfryd Ceglarski** mistrz rzeźnicko-wędliniarski. (16934)

**POLECENIA**

**Ondulacja trwałą** po cenach niższych, pierwszorzędne wykonanie. Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 6. (16775)

**Anodówki** baterie, lampki stale świeże. **Rzanny** Plac Teatralny nar. Frankogo. (12139)

**Reperacje** wózków dziecięcych wykonuje Wasielewski, Dworcowa 41. (16887)

**Obuwie** dobre, ręczne wyroby, długie buty. Jezuitka 10. (1616)

**SPRZEDAŻE**

**Dom** 3 piętrowy, mieszkania parkiet-komfortowe, w centrum miasta, przy ul. Cieszkowskiego, strona słoneczna. Dochód ca. 9.000 zł. Zgłosz. pod „A”. (16898)

**Magiel** w dobrym stanie sprzedam. Promenada 25. (9695)

**2 działki** willowe ulica Moniuszki, jedna z zatwierdzonym planem, sprzedam. Inż. Soczkievicz, Plac Wolności 3 m. 1, tel. 2929. (16902)

**Repertuar kin bydgoskich.**

**KRYSTAL:** „Fanny Elssler” czyli „Taniec szczęścia i rozpacz”, premiera. W rol. gł.: Lilian Harvey, Willy Birgel i Rolf Moebius. Nadprogram: Najnowszy Tygodnik Pata.

**LIDO:** „Córka znachora”. W rolach główn.: Paula Wessely, Atilla Hörbiger, Jane Tilden i Peter Petersen. Nadprogram.

**MARYSIENKA:** „Powrót Arsena Lupina”. W rol. gł. Virginia Bruce, Melvyn Douglas, Warren William. Nadprogram: Kronika i Tygod. PAT'a.

**APOLLO:** „Meksykańskie noce” z Dorothy Lamour. dodatek kolor. p. t.: „Maly baranek” i nowy tygodnik.

**KAPITOL** ul. Marcinkowskiego 4: Dziś dwa wielkie filmy: „Tajny agent” i „Czarujące oczy”.

**BALTYK:** „Mali bohaterowie” i „Mściwy jeździec”.

Wolne Miasto Gdańsk 16891

# SOPOTY

idealny pobyt kuracyjny i wypoczynkowy u schyłku lata i jesienią!

Hotele i pensjonaty ceny niższe

Międzynar. Kasyno - Ruleta - Bakarat — Wolny wywóz wygranych!

**KUPNA**

**Piec** używany przenośny kupię Adres Dzień. (9837)

**Maszynę** (16822) do szycia w dobrym stanie kupię. Of. pod „Maszyna” do Dzień. Bydg.

**Silnego** roboczego konia poszukuje Fa E. Haw, Bydgoszcz, Toruńska 1, telef. 37-93 i 37-93. (16911)

**Platformę** (Rollwagen) jedynokonną w dobrym stanie kupię. Jędrzyński, Wodna 2. (16919)

**Kupię** 9856 tokarkę 250x1.000 i wiertarkę 30 mm., używaną zaraz. Sniadeckich 33, m. 4.

**Używaną** (16837) wagę decymalną, wzorcowaną kupię. K. Muszyński, Mazowiecka 6-8.

**Pomocnik** fryzjerski potrzebny. Batalion Pancerny. (16915)

**Stolarz** potrzebny. Wiadomość Dziennik. (16914)

**Młodsza** paniąka do pomocy kasowej, z ładnym charakterem pisma, potrzebna zaraz. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego Poznańska pod „M. 12”. (16933)

**Dziewczyna** czysta uczciwa do wszystkiego z gotowaniem od 1. lub 15. X. Piśmienne lub osob. zgłoszenia do S. Muszyńskiego, Chełmża. (16920)

**Stużaca** (16910) starsza gotowaniem od zaraz może się zgłosić. Ks. Skorupki 57, skład kolonialny.

**Dochoząca** do wszelkich prac domowych potrzebna. Dworcowa 41 I p. 9842

**Listowniki**  
**Rachunki**  
**Zawiadomienia**  
**Pocztówki**

oraz wszelkie inne formularze dla handlu i przemysłu wykonuje pospiesznie, gustownie i tanio

**Drukarnia Bydgoska S. A.** (Wydawnictwo Dziennika Bydgoskiego) Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14

**Wózek** dziecięcy kupię. Of. filia „G. 150”. (9838)

**Komin** (16918) fabryczny kupię natychmiast. Oferty do Mleczarni, Suchary p. Nakło.

**Konie tłuste** na rzeź do eksportu kupuje stale **W. Preuss, Bydgoszcz Dworcowa 84** Tel. 33-55 6223 91308

**Maszynę** do pisania w dobrym stanie kupi Feliks Wojciechowski, handel i obróbka drzewa. Pomorska 36, telefon 1189. (16928)

**POSADY WOLNE**

**Agentów** 15370 do zbierania zamówień na portrety nowości „Semi-Email” poszukuje na doskonałych warunkach Renesans, Kielce, Focha 14

**Ekspedientka** do obuwia na stałą posadę potrzebna. Oferty względnie obojętne Łusiewicz, Teofila Magdzińskiego 14. (16895)

**Pomocnik** i uczeń fryzjerski potrzebni Fryzjerna 61 pp. (9855)

**Krawiec** damski potrzebny, tylko siła pierwszorzędna, samodzielna. Oferty składać Brześć n/Bugiem, Dąbrowskiego nr 23, A. Szwajkowska. (16931)

**Z powodu** (16923) powiększenia interesu potrzebuję zaraz na stałe dwóch pomocników stolarskich, jednego poliera, specjalistów na stołowe pokoje. Michał Baran, Reda koło Gdyni, pow. Morski.

**Cukiernik** 16745 młodszy potrzebny od zaraz. Fr. Lessnau, Puck.

**Trio** akordion, śpiew, dobrze zgrane od zaraz wzgl. 15. 9. Zgł. z fotografią Kawiarnia Puczyńskiego, Chełmno. (16811)

**Ucznia** do lakierni. Rutkowski, Hetmańska 28. (9844)

**Chłopak** potrzebny. Podwale 9, Jaśkowska. (9852)

**Krawcowe** (9843) potrzebne. Gdańska 46/4.

**Czeladnik** krawiecki potrzebny. Zduny 8, m. 1. (9836)

**Czeladnik** (16906) piekarski młodszy cukiernik potrzebny. Orla 12.

**Stużaca** która umie cośkolwiek gotować potrzebna. Bydgoska Składnica Cukru, Poznańska 1. (16838)

**Stużaca** czysta, z gotowaniem potrzebna. H. Wańska, Gdańska 34, m. 4. 9846

**Uczeń** kołodziejski potrzebny. Grunwaldzka 96. (16935)

**Do** mego składu kolonialnego, żelaza i hotelu, poszukuję ucznia, z lepszym wykształceniem. Edmund Jagalski, Czersk. (16925)

**Fryzjerka** wodna, żelazkowa potrzebna. Ruta, Gdynia, 10 Lutego 39. (16922)

**Woźnica** piwiarz fachowiec potrzebny. Zgłoszenia Dąbrowskiego 29. (16932)

**Uczeń** młynarski potrzebny. W. Sonnenberg, mistrz młynarski, Nowawieś Wielka powiat Bydgoszcz. (9821)

**Chłopak** posyłek najlepiej rowerem. Napierała, Toruńska nr 33. (16917)

**Potrzebna** do dużego dworu kucharka dobrze polecona. Zgłoszenia do filii Dzień. Bydg. pod „I. D.” (9834)

**Starszy pomocnik** branży kolonialnej znajdzie zajęcie od zaraz. Oferty z świadectwami składać (16926)

**A. Kaźmierski, Chojnice** Hurtownia Towarów Kolonialnych

**Chłopiec** do posyłek potrzebny. Fa Leon Konieczka, Gdańska 23. (9845)

**Dziewczyna** przychodnią szukam. Urocz 1, m. 2. (9848)

**Elektromonterzy** na stałą posadę od zaraz mogą zgłosić. B. Jąckowski Gdańska 23. (16938)

**Poszukuję** od zaraz starszego czeladnika rzeźnickiego, dzielnego w uboju i wyrobach mięsnych. Z podaniem pensji proszę skierować do Fa S. Nehring, Chojnice. (16942)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Handlowiec** lat 26, zdolny, uczciwy, pracowity, działu kol.-sp. zycowego z dłuższą praktyką, dobrymi świadectwami, poszukuje pracy ekspedienta, samodzielnego kierownika sklepu. Kaucej 1.000 zł. Dobecki, Krostkowo. (16867)

**Kawiarka** samodzielna poszukuje posady. Oferty filia pod „Kawiarka”. (9835)

**Poszukuję** jakiegokolwiek pracy, umię cośkolwiek gotować. Filia pod „19”. (9819)

**Poszukuję** (16868) dla mego brata lat 17, sumiennego, z ukończoną szkołą dokształcającą posady ucznia w składzie kolonialnym, żelaza, od 15. 9. br. lub później. Miejscowość obojętna. Oferty do Dzień. pod „Nr 16868”.

**Syn** uczciwych rodziców pragnie się wyuczyć jako elektromechanik lub za kupca. Oferty Dziennik, „B. K.”. (16937)

**MIESZKANIA SZUKA**

**Poszukuję** 3 pokojowe mieszkanie z łazienką w śródmieściu, rodzina składająca się z 3 osób. Zgłoszenia Dworcowa 49, lub tel. 2890. (16840)

**Zamienię** 4 pokojowe mieszkanie ul. Gdańska na równorzędne blisko dworca, lub poszukuję. Oferty filia pod „Zmiana mieszkania”. (9850)

**PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN**

# KOCUTEK

GRYPY, PRZEZIĘBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBOWITP.

16888 ZADAJCIE PROSZKÓW TYLKO W HIGIENICZNYCH TOREBKACH.

**Emeryt** poszukuje dwupokojowego mieszkania zaraz. Czysz rok z góry. Of. filia „Dwupokojowe”. 9849

**DACH NAD GŁOWĄ**



**MIESZKANIA W BYDGOSZCZY**

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

**1 pokojowe:** kuchnią. Król. Jadwigi 21/6.

**3 pokojowe:** kuch. łaz. Sniadeckich 13/1.

**Czteropokojowe** mieszkanie komfortowe wynajmę. Śląska 3. (16899)

**4 pokoje** komfort, wysoki parter, od 1. 10. wolne. Artura Grotgera 7/2. (16904)

**DZIERŻAWY**

**Restauracja** do wynajęcia. Bydgoszcz, Grunwaldzka 2. (16896)

**POKOJE WOLNE**

**Ładnie** (16849) umeblowany pokój, blisko dworca zaraz do wynajęcia. Warszawska 11, m. 6.

**Pokój** z utrzymaniem. Floriana 3, m. 3. (9822)

**Pokój** umeblowany, bez pościeli. Kolwita 11, m. 2. Biela-wy. (9820)

**Pokój** frontowy umeblowany, osobne wejście, 1-2 osób tania. Długa 61, mieszkanie 3. (16909)

**RÓŻNE**

**Obiady** (16879) domowe. Łokietka 11-2.

**Nabicie** motorów do mlócenia. Nakielska 24. (16905)

**Jaśku** (16921) Bydgoszcz proszę o podanie adresu do Dziennika Bydgoskiego Toruń „Ania”.

**2 weksle** (16945) a 40, 50 zł żyrowane przez p. Józefa Mizerkę Bydgoszcz, Kujawska 57, piątne 7., 25. IX. 38 unieważniam z powodu kradzieży. Herbert Schünemann.

**Propozycja!** Posiadam większy skład z pokojem w własnym domu, przyjmuję każdą branżę wkomis względnie na składanie. Położenie dobre w najgłośniejszej ulicy Brodnicy zajądem, gwarancja zapewniona w nieruchomości. Aleksander Paczkowski, Brodnica, Mazurska 9. (16943)

**MATRYMONIALNE**

**Panna** przystojna, religijna, 22, wyjdzie do lat 38. Poważne oferty pod „Blondynka” do Dziennika. (16913)

**Jeśli ogłoszenie oznaczone jest szyfrem...**

Oferty skierować do administracji „Dziennika Bydgoskiego pod...” zainteresowani danym ogłoszeniem winni złożyć oferty w liście z napisem **na kopercie tego szyfru, który wymieniony jest w ogłoszeniu.** Oferty wydajemy natychmiast ogłaszającym, wykazującym się wystawionym przez nas kwitem. W żadnym wypadku nie podajemy adresu lub bliższych danych o ogłaszającym się pod szyfrem. Za ewentualną odpowiedź nie możemy brać odpowiedzialności, gdyż jest to sprawą wyłącznie ogłaszającego. Zaleca się przeto, aby nie załączać do ofert oryginalnych świadectw lub innych pism, a tylko odpisy.

**TEŻ POZYTEK.**



— Przyda się panu jeszcze ten wóz?  
— Naturalnie. Tabliczkę z numerem rejestracyjnym muszę odjąć, aby ją do nowego auta przyprowadzić!

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzonych sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związków Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Zelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.